

gościńiec Biały



ISSN 1643-5303

Nr 6 (98) CZERWIEC 2012

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

czasopismo samorządu powiatu bialskiego

www.powiatbialski.lubelskie.pl



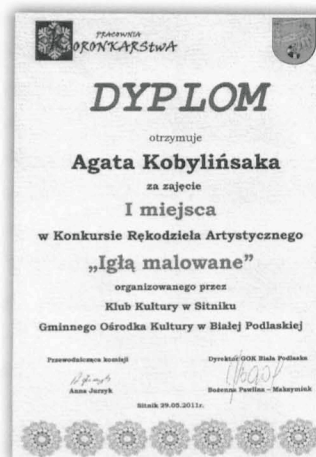
HAFTY KOBYLIŃSKICH



Małgorzata Kobylińska



Agata Kobylińska





Szanowni Państwo,

Czerwiec kojarzy nam się głównie z nadchodzącym latem i zakończeniem roku szkolnego. Mam nadzieję, że uczniowie naszego powiatu mijający rok szkolny będą mile wspominać. Wszystkim uczniom życzę bezpiecznego wypoczynku w nadchodzące wakacje.

Początek lata to okres niezwykle wyjątkowej pracy wszystkich pracowników odpowiedzialnych za kulturę. W gminach odbywają się dni miejscowości, przeglądy, pikniki. Często nie zdajemy sobie sprawy, że organizacja tego typu imprez i spotkań wymaga naprawdę wiele pracy, trudu. Starajmy się uczestniczyć we wszelkich imprezach kulturalnych organizowanych w naszych, bądź sąsiednich miejscowościach.

W czerwcu odbyły się również zawody pożarnicze jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. W tym roku w zawodach udział wzięły również drużyny żeńskie. Wspaniała sportowa rywalizacja sprawia, że druhowie podnoszą swój poziom sprawności fizycznej, dzięki czemu są zawsze przygotowani do akcji ratowniczej.

Wszystkim mieszkańcom naszego powiatu życzę spokojnych wakacji, rolnikom satysfakcji z tegorocznych plonów.

Tadeusz Łazowski
Starosta Bialski

W numerze m. in.

Galeria Gościńca. Hafty Kobylińskich	2
Gościniec samorządowy	4-6
Rodzina razem z dziećmi	7
Promocja projektu	8
Wygrali w Piszczacu i Parczewie	9
Powiatowe zawody OSP	10
Podlascy strażacy na Litwie	11
Zmagania młodych strażaków	12
Nadbuziański Rajd Rowerowy	12
Oddali hołd rodakom	14
Polska i sąsiedzi	14
Maszerowali Szlakiem Legionów	16
Dzień Dziecka w powiecie	17-19
Owocna wymiana młodzieży	20
Głośnie czytanie najmłodszym	21
Rozmowa z Anną Korszeń	22
Dzień otwartych drzwi w Grabanowie	23
Sprzątali w Małaszewiczach	25
Sapieżyński Kodeń laureatem	26
Chór Kanon w lubelskiej filharmonii	27
Chwilka powodem do dumy	28
Walczyli o puchary	29
Droga przez Sanktuaria Maryjne	29
Węgrzy odwiedzili Roskosh	30
Dylematy polskiego rolnictwa	31
Tańczyli z wdziękiem i pasją	32
Olimpiada przedszkolaków	34
Absolwenci odebrali dyplomy	35
Szachowe Grand Prix	35
Wyprawka dla pierwszaków	35
Promowali szkołę	36
Iglą malowali pejzaże	36
Mali śpiewacy	36
Powstaje centrum aktywności	36
Wywiad z Michałem Bajorem	38
Z gościną wizytą w Terespolu	39
Przysmaki podlaskie	40
Gościniec sportowy	41
Gościniec kresowy	42

Na okładce - słońce z gm. Sławatycze - Fot. P. Grzeszyk

Obradował Zarząd Powiatu

Od ukazania się Gościńca Bialskiego z miesiąca maja 2012 r. zarząd:

1. Przyjął informacje kierowników jednostek powiatowych o dokonanych przeniesieniach planowanych wydatków bieżących.
2. Uzgodnił projekty decyzji o warunkach zabudowy inwestycji budowlanych w miejscowości Romaszki gm. Rossosz, w m. Janów Podlaski osada gm. Janów Podlaski, w m. Woskrzenice Duże gm. Biała Podlaska oraz projektu decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie stacji bazowej telefonii komórkowej w m. Janów Podlaski wieś, gm. Janów Podlaski.
3. Zaakceptował wystąpienie do wojewody lubelskiego w sprawie przekazania powiatowi bialskiemu mienia Skarbu Państwa stanowiącego nieruchomość położoną w Białej Podlaskiej przy ul. Brzeskiej, zabudowaną budynkiem biurowym b. urzędu wojewódzkiego w Białej Podlaskiej.
4. Zapoznał się z pismem Urzędu Gminy w Tuczniej w sprawie wyrażenia zgody na złożenie przez Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej projektu gmin Kodeń, Łomazy, Piszczac, Tucznia w konkursie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego Osi Priorytetowej IV Społeczeństwo informacyjne na dofinansowanie zakupu tabletów i laptopów radnym, sołtysom. Zarząd zdecydował o podjęciu niezbędnych działań do ustalenia warunków uczestnictwa w naborze wszystkich gmin powiatu bialskiego. Po omówieniu przypuszczalnych warunków uczestniczenia w konkursie wnioskodawca poinformował, że o dofinansowanie wystąpi w ramach odrębnego wniosku.
5. Po zapoznaniu się ze sprawą uruchomienia przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych programu „Aktywny samorząd” adresowanego do indywidualnych osób niepełnosprawnych wyraził zgodę na przystąpienie do programu.
6. Zdecydował o wystąpieniu do gmin powiatu bialskiego w sprawie zgłoszenia zainteresowania w partycypowaniu w budowie lub remontach dróg powiatowych.
7. Zapoznał się z pismem użytkownika drogi w sprawie złego stanu dróg powiatowych nr 0068L i 0067L w miejscowości Perkowice. Odpowiedzi w sprawie udzieli Zarząd Dróg Powiatowych.
8. Zapoznał się z pismem sołtysa sołectwa Bubel Granna w sprawie udrożnienia rowu odwadniającego w pasie drogi powiatowej nr 1028L w miejscowości Bubel Granna. Odpowiedzi w sprawie udzieli Zarząd Dróg Powiatowych.
9. Zapoznał się z informacją o umowie zawartej pomiędzy powiatem bialskim, a gminą Międzyrzec Podlaski w przedmiocie przyjęcie przez powiat bialski pomocy finansowej na remont dróg powiatowych Międzyrzec Podlaski-Brzozowica w m. Przychody, Sitno-Szachy w m. Utrówka.
10. Wyraził zgodę na ufundowanie nagród gospodarstwu rolnym Stanisława Piluszyka ze wsi Łózki gm. Drelów za zajęcie trzeciego miejsca w produkcji mleka krowiego oraz Jolanty i Jacka Mikulskich ze wsi Motwica gm. Sosnówka za zajęcia piątego miejsca w produkcji mieszanej, reprezentujących powiat bialski w regionalnym konkursie Agroliga 2012.
11. Wyraził zgodę na usunięcie drzew przydrożnych rosnących w pasie drogowym nr 1136L Terespol, ul. Wojska Polskiego w obrębie Terespol Błotków gm. Terespol.
12. Zatwierdził wystąpienia do wojewody lubelskiego w sprawie wydania decyzji o nabyciu z mocy prawa przez powiat bialski własności nieruchomości zajętych pod drogi powiatowe: Międzyrzec-Żuki, Dąbrowica Duża-Choroszczynka, Woskrzenice-Koczukówka-Kijowiec.
13. Zatwierdził wystąpienie do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie, delegatury w Białej Podlaskiej w sprawie wydania pozwolenia na sprzedaż nieruchomości położonych w miejscowości Zalutyń, gm. Piszczac, stanowiących zespół dworsko-parkowy w Zalutynie.
14. Wyraził zgodę na dysponowanie nieruchomością powiatu bialskiego w obrębie Małaszewicze Duże gm. Terespol, w obrębie Wyczółki, w obrębie Kościeniewicz, gm. Piszczac w związku z remontem nawierzchni dróg powiatowych.
15. Po zapoznaniu z pismem zarządu koła PZW „Złoty Karas” w Międzyrzeczu Podlaskim w sprawie ufundowania nagród oraz pucharu w XIII maratonie wędkarskim, który odbędzie się 28-29 lipca br., wyraził zgodę na zakup pucharu oraz nagród.
16. Zapoznał się z informacją Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w Lublinie w sprawie projektu „Termomodernizacja i dostosowanie do wymogów przeciwpożarowych DPS w Kozuli”, złożonego przez powiat bialski i przyjął warunki realizacji wniosku.
17. Zatwierdził do realizacji zmiany w budżecie w związku z zakupem nagród najlepszym absolwentom szkół ponadgimnazjalnych prowadzonych przez powiat bialski w konkursie Powiatowy Laur Edukacji.
18. Zaopiniował projekty uchwał Rady Powiatu w sprawach: nadania statutu Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu Podlaskim, rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu powiatu bialskiego za 2011 r., udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu w Białej Podlaskiej za 2011 r.
19. Uzgodnił projekty decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na rozbudowie remizo-światlicy w miejscowości Ortel Królewski Pierwszy gm. Piszczac, budowie kompleksu boisk sportowych Moje Boisko - Orlik 2012 w miejscowości Jelnica gm. Międzyrzec Podlaski na działkach przyległych do pasów dróg powiatowych oraz wydanie opinii w sprawie budowy drogi gminnej w Chotyłowcu, gm. Piszczac.
20. Przyjął informacje o działalności Muzeum J.I. Kraszewskiego w Romanowie oraz bibliotek i czytelnictwa w powiecie bialskim w 2011 r.
21. Przyjął skonsolidowany bilans jednostki samorządu terytorialnego za 2011 r.
22. Po zapoznaniu ze sprawą przeznaczenia środków finansowych na zadania wynikające z zaleceń Lubelskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego zdecydował o wystąpieniu i przesunięciu terminu ich wykonania.
23. Zapoznał się z informacją na temat wstępnych wyników naboru do szkół prowadzonych przez powiat bialski w następnym roku szkolnym.
24. Zatwierdził wystąpienia do Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w sprawie uchylenia decyzji wojewody lubelskiego stwierdzających nabycie przez gm. Biała Podlaska nieruchomości położonej w obrębie Wólka Plebańska oraz w obrębie Michałówka, ponieważ wchodzi one w skład drogi powiatowej Wólka Plebańska-Wituroż-Zahajki.
25. Zaopiniował projekty uchwał Rady Powiatu w sprawie zmian w budżecie powiatu bialskiego na 2012 r. oraz w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej.
26. Zapoznał się z uchwałą komisji rewizyjnej Rady Powiatu w Białej Podlaskiej w sprawie pozytywnego zaopiniowania wykonania budżetu powiatu za 2011 r. i wystąpienia do Rady Powiatu z wnioskiem w sprawie absolutorium dla Zarządu Powiatu.
27. Zapoznał się z uchwałą Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu Podlaskim w sprawie zakupu nowej aparatury i sprzętu medycznego na potrzeby tej jednostki.
28. Zaakceptował do realizacji wniosek w sprawie przesunięcia planu

wydatków na wykonanie transformacji baz danych ewidencyjnych dla całego terenu powiatu, wykonanie transformacji analogowych map zasadniczych dla części powiatu oraz dofinansowanie do wykonania dokumentacji geodezyjno-prawnej w celu doprowadzenia do zgodności ewidencji ze stanem prawnym.

29. Podjął decyzję w sprawie ustanowienia trwałego zarządu do nieruchomości stanowiącej własność powiatu bialskiego położonej w Międzyrzeczu Podlaskim na cele statutowe Zarządu Dróg Powiatowych.
30. Zapoznał się z informacją z przeglądu technicznego w okresie gwarancyjnym zadań zrealizowanych w ramach projektu „Przebudowa i rozbudowa infrastruktury szkół prowadzonych przez powiat bialski”.
31. Przyjął informacje kierowników jednostek powiatowych o dokonanych przeniesieniach planowanych wydatków bieżących w czerwcu br.
32. Rozpatrzył pozytywnie pismo PUP w Białej Podlaskiej w sprawie środków finansowych w związku z projektem „Europejski start”, finansowanym ze środków Unii Europejskiej.
33. Po zapoznaniu z pismem LO w Międzyrzeczu Podlaskim w sprawie zwiększenia środków finansowych na odprawę oraz wypłatę odprawy emerytalnej zdecydował o odłożeniu sprawy do rozpatrzenia w drugim półroczu 2012 r., po analizie finansowej.
34. Zatwierdził pismo do wójta gm. Rokitno w sprawie wystąpienia do wojewody lubelskiego o uchylenie decyzji w części dotyczącej stwierdzenia nabycia własności działek w obrębie Olszyn.

Zarząd Powiatu podjął uchwały w sprawach:

1. przyznania dorocznych nagród za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony dóbr kultury (Leon Szabluk, Krystyna Kornacka).
2. wydania opinii o pozbawieniu dotychczasowej kategorii fragmentu drogi powiatowej w celu wyłączenia jej z użytkowania (na terenie powiatu siemiatyckiego).
3. zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu Podlaskim za 2011 rok.
4. udzielenia pełnomocnictwa do składania oświadczeń woli związanych z prowadzeniem bieżącej działalności powiatu.
5. powołania komisji egzaminacyjnych do przeprowadzenia postępowań egzaminacyjnych dla nauczycieli szkół prowadzonych przez powiat bialski ubiegających się o awans na stopień nauczyciela mianowanego, (w ZSO w Terespolu).
6. ogłoszenia konkursu na kandydata, na stanowisko dyrektora szkoły (ZS w Małaszewiczach).
7. zmiany regulaminu organizacyjnego Zarządu Dróg Powiatowych w Białej Podlaskiej.
8. odwołania konkursu na kandydata na stanowisko dyrektora szkoły (ZS w Małaszewiczach).
9. przekazania mienia Powiatu (na rzecz DPS w Kozuli),
10. przekazania mienia powiatu (na rzecz ZSP im. Unitów Podlaskich w Międzyrzeczu Podlaskim),
11. zbycia zbędnych ruchomych składników majątku oraz likwidacji mienia (wycofanych z użytkowania w Starostwie Powiatowym),
12. wydania opinii o pozbawieniu dotychczasowej kategorii dróg powiatowych i zaliczeniu ich do nowej kategorii dróg (na wniosek Zarządu Powiatu w Parczewie),
13. przyznania nagrody rocznej dyrektorowi Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu Podlaskim,
14. wyboru najkorzystniejszej oferty zamówienia publicznego „Kredyt długoterminowy w kwocie 8.273.621 zł”,
15. ustalenia i ogłoszenia wykazu nieruchomości gruntowych położonych w obrębie Grabanów, gm. Biała Podlaska przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego.

Elżbieta Onopiuk



Powiatowy zjazd bialskich ludowców

16 czerwca w sali konferencyjnej starostwa bialskiego odbył się zjazd sprawozdawczo - wyborczy delegatów PSL w powiecie bialskim. Podczas spotkania uroczyste wręczono legitymacje 30 nowym członkom organizacji. Wręczenia dokonał prezes Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Stronnictwa Ludowego, marszałek województwa lubelskiego Krzysztof Hetman. Wśród gości, którzy swą obecnością zaszczytili bialskich ludowców, znaleźli się między innymi: Tadeusz Sławewski, wiceminister edu-

kacji, Sławomir Sosnowski, wicemarszałek województwa lubelskiego, Robert Matejuk, redaktor naczelny „Zielonego Sztandaru”. Podczas zjazdu prezesem powiatowym wybrany został poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk. Zjazd wybrał także nowy Zarząd Powiatowy, Komisję Rewizyjną, 18 delegatów na Zjazd Wojewódzki PSL oraz delegata na Kongres Krajowy PSL. Wśród delegatów i gości dało się wyczuć atmosferę jedności i zrozumienia, która widoczna była zarówno podczas głosowania jak i dyskusji. Na przewodniczącego zjazdu jednogłośnie wybrano Przemysława Litwiniuka, przewodniczącego Rady Powiatu Bialskiego który bardzo sprawnie realizował kolejne punkty programu. Na koniec komisja uchwaliła i wniosków przedstawiła program działania na nową kadencję 2012 - 2016, stawiając jako główne zadanie odnowienie organizacji.

Grzegorz Siemakowicz



XVIII sesja Rady Powiatu



29 czerwca odbyła się XVIII sesja Rady Powiatu w Białej Podlaskiej. Radni rozpatrzyli i zatwierdzili sprawozdanie finansowe oraz sprawozdanie z wykonania budżetu za 2011 rok. Przedłożono też opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej, która pozytywnie opiniowała wniosek komisji rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu z tytułu wykonania budżetu za 2011 r. Po zapoznaniu się z opiniami komisji stałych o sprawozdaniach finansowych i z wykonania budżetu powiatu, radni zatwierdzili sprawozdanie finansowe za 2011 oraz udzielili absolutorium Zarządowi Powiatu Bialskiego. Ponadto radni przyjęli nowy statut Szpitala Powiatowego w Międzyrzeczu Podlaskim. Nowy statut wynikał z konieczności dostosowania go do zapisów nowej ustawy o działalności leczniczej. Radni zapoznali się również ze sprawozdaniem starosty z pracy Zarządu Powiatu w okresie pomiędzy sesjami.

(pg)



Piknik rodzinny na polanie

Mama i tata są najważniejszymi osobami w naszym życiu. To oni kochają bezwarunkową miłością. Nie zawsze jednak mają dla nas tyle czasu, ile byśmy chcieli. Stąd pomysł wychowawcy, rodziców i dzieci z klasy II Szkoły Podstawowej nr 2 w Terespolu na wspólne spotkanie pod nazwą piknik

rodzinny. Impreza miała na celu miłe spędzenie czasu na zabawach i grach na łonie natury. Promowała również rodzinę, podkreślając jej rolę.

18 czerwca o godz. 16 uczniowie klasy II wyruszyli z rodzicami do lasu pod Lechutami. Zabrali ze sobą prowiant, sprzęt sportowy i dobry

humor. Na miejscu czekała uroczą, ogrodzona polana. Po krótkim występie dzieci, odbyła się loteryjka fantowa przygotowana przez Radę Rodziców tej klasy. Nie było pustych losów, a każde dziecko wylosowało coś fajnego i oryginalnego. Potem była wspólna zabawa. Mamy wraz z dziećmi bawiły się kolorową chustą animacyjną, tatusiowie wraz z pociechami rzucali do celu szyszkami. Atrakcją

popołudnia było wspólne poszukiwanie skarbów ukrytych w lesie i gra w podchody. Nie lada trudnością było wytrópienie wśród zarośli ukrytych smakolików. Dzieci uczyły się wytrwałości, cierpliwości, a na koniec równego podziału zdobyczy. Nikomu nie chciało się wracać do domu. Piknik pozostawił piękne wspomnienia. Na pewno wrócimy tam za rok.

(a)





Terespol



Rodzina razem z dziećmi

3 czerwca odbyła się w MOK impreza „Rodzina razem”. Z powodu niepewnej pogody atrakcje przeniesione zostały na halę sportową. Największym powodzeniem cieszyły się dmuchane zjeżdżalnie, z których dzieci i młodzież korzystały przez kilka godzin. W międzyczasie odbyły się na boisku Orlik zabawy i konkursy sportowe z nagrodami, pokaz tresury psa ze Straży Granicznej, a także animacyjne zajęcia plastyczne „Sowy, sówki i wiewiory”, gdzie najmłodsi uczestnicy imprezy malowali mieszkańców lasu. W krótkim czasie plansze z drzewami wypełnione zostały sympatycznymi zwierzątkami. Dodatkowo, po raz pierwszy pojawiły się gry telewizyjne kinect, które polegają na sterowaniu ruchami własnego ciała za pomocą czujników, animowaną

postacią na ekranie telewizora. Można było zagrać w piłkę nożną, wziąć udział w biegu



przez płotki czy też w pogrą w kręgle. Dużą atrakcją okazał

się pokaz sztuki walki capoeira, przygotowany przez białską grupę Unicar. Dodać należy, że pokaz urozmaicony był śpiewem i grą na starych instrumentach rodem z indiańskich plemion żyjących w brazylijskiej dżungli. Dzięki pomocy Tomasza Jezuita zaprezentowali się również laureaci Festiwalu Piosenki Dziecięcej. Festiwal zorganizowany został 1 czerwca przez ZSP nr 1 w Terespolu. Swoją sprzet pokazali strażacy z OSP, lokalna grupa ASG Korpus Wschodni, placówka Straży Granicznej w Terespolu. Duże zainteresowanie wzbudzał Andrzej Lipowiecki modelami samolotów oraz makietami bunkrów wchodzących w kompleks fortyfikacji Twierdzy Brześć. Swoje prace prezentowała również Marzena Dmitruk, która specjalizuje



się w koronkarstwie. Biżuteria będąca dziełem jej rąk robiła niezwykle wrażenie. Pomimo tego, że impreza, która tradycyjnie odbywała się co roku w parku miejskim, a została przeniesiona na halę do MOK, frekwencja była bardzo duża, za co serdecznie dziękujemy rodzicom i dzieciom. Składamy serdeczne podziękowania wszystkim instytucjom i osobom prywatnym, w tym wolontariuszom, którzy zaangażowali się w organizację tej imprezy. Zespołowi Asters szczególnie za wypożyczenie nagłośnienia oraz Galerii Smaków za sponsoring zimnych i gorących napojów. Zapraszamy za rok. (a)

KALENDARIUM

31 MAJA – 4 CZERWCA Spotkanie ze strażakami z Oberhavel

Strażacy z powiatu bialskiego: Tadeusz Łazowski, prezes ZOSP RP, Zbigniew Łaziuk, komendant miejski PSP oraz Mirosław Byra, kierownik kancelarii tajnej w Starostwie Powiatowym uczestniczyli na zaproszenie strażaków z powiatu Oberhavel w święcie strażaka, jakie odbyło się w Niemczech.

2 CZERWCA

90. rocznicę powstania jednostki OSP świętowali druhowie z Piszczaca. Władze powiatu bialskiego reprezentował wicestarosta Jan Bajkowski.

3 CZERWCA

Dzień otwartych drzwi w Grabanowie

Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego oraz ośrodek szkoleniowo-wystawienniczy w Grabanowie byli organizatorami dni otwartych drzwi. Podczas uroczystości ogłoszono wyniki konkursów Agroliga 2012 oraz Bezpieczne gospodarstwo rolne. Nie zabrakło licznych stoisk i występów zespołów artystycznych. Zainteresowani mogli liczyć na doradztwo branżowe. Władze powiatu bialskiego reprezentowali: Marzena Andrzejuk, urzędujący członek Zarządu oraz Mariusz Łukaszuk, dyrektor wydziału rolnictwa i środowiska.

4-6 CZERWCA

Marsz śladami legionów Józefa Piłsudskiego

113 uczniów z czterech szkół powiatu bialskiego: Zespołu Szkół im. Adama Naruszewicza w Janowie Podlaskim, Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Zawadzkiego w Wisznicach, Zespołu Szkół im. Władysława Stanisława Reymonta w Małaszewiczach i Liceum Ogólnokształcącego im. Bohaterów Warszawy w Terespolu, wzięło udział w marszu śladami legionów Józefa Piłsudskiego po Podlasiu. Odbył się konkurs wiedzy o legionach i zawody sportowo-obronne w kategorii dziewcząt i chłopców. Najlepszym nagrody wręczał wicestarosta Jan Bajkowski.

DOK. NA STR. 8



KALENDARIUM 5 CZERWCA

Zawody młodych strażaków

W Piszczacu odbyły się XIV Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych powiatu bialskiego. W zawodach powiatowych wzięło udział 9 drużyn, w tym 4 drużyny dziewczęce i 5 chłopców. Uroczystej dekoracji zwycięzców dokonali Tadeusz Łazowski, prezes ZOSP RP, Marek Chwalczyk, zastępca komendanta miejskiego PSP oraz gospodarz gminy Piszczac Jan Kurowski.

9 CZERWCA

210 lat straży Wileńskiej

Delegacja powiatu bialskiego w składzie: Tadeusz Łazowski, Zbigniew Łaziuk o Romuald Murawski przebywała na Litwie, uczestnicząc w obchodach 210-lecia powstania Wileńskiej Straży Pożarnej. Podczas uroczystej akademii Tadeusz Łazowski i Zbigniew Łaziuk zostali odznaczni przez Arturasa Vaisnorasa, prezesa Stowarzyszenia Ochotniczych Straży Pożarnych na Litwie srebrnym i brązowym medalem „Za zasługi dla straży pożarnej”. Obchody jubileuszowe połączone były z zawodami sportowymi.

13 CZERWCA

Podsumowanie projektu

W Szkole Podstawowej im. Kajetana Sawczuka w Komarnie Kolonii odbyła się uroczystość środowiskowa podsumowująca realizację projektu „Tu bije serce Podlasia – Sanktuarium Maryjne na Podlasiu”. Treści programowe dotyczące projektu były realizowane na lekcjach religii, historii i j. polskiego z uczniami kl. IV, V i VI, oraz podczas wycieczki do Kodnia i Kostomłot. W uroczystości uczestniczyli: ojciec Roman z sanktuarium w Kodniu, ks. proboszcz parafii w Komarnie Stanisław Smoliński, starosta Tadeusz Łazowski, wójt gminy Konstantynów Romuald Murawski, sekretarz gminy Konstantynów Elżbieta Łazowska, rodzice, opiekunowie, uczniowie, nauczyciele i pracownicy szkoły.

16 CZERWCA

IV Sportowe Mistrzostwa Polski i Międzynarodowe Zawody Koni Arabskich Czystej Krwi

Stadnina Koni w Janowie Podlaskim po raz czwarty była gospodarzem Sportowych Mi-

Gmina Konstantynów, jako jedyna gmina z województwa lubelskiego, jest partnerem projektu „Bug rajem dla turysty”, rea-

obecnej finalizowane są prace związane z promocją projektu. Opracowano dla wszystkich partnerów projektu materiały promocyjne:

gminy. Program prowadziła prezenterka- pogodynka Monika Andrzejczak.

- Program 2 TVP prezentował nagrane felietony



Promocja projektu „Bug rajem dla turysty”

lizowanego przez samorządy gminne województwa podlaskiego (Drohiczyń, Mielnik, Perlejewo, Siemiatycz), mazowieckiego (Korczew, Sarnaki). Zakres projektu w Gnojnie na terenie gminy Konstantynów obejmował:

- budowę przeprawy promowej między miejscowościami Gnojno – Niemirów,
- budowę 2 marin do zacumowania kajaków,
- budowę wiaty drewnianej grillowej z wyposażeniem o konstrukcji wsporczej słupów drewnianych, pokrywa dachówką papową,
- utwardzenie miejsc do parkowania samochodów,
- budowę grilla murowanego na fundamentach z cegły klinkierowej z kominem murowanym,
- wykonanie osłony na przenośne kabiny sanitarne – w.c. i pojemniki na odpady stałe o konstrukcji drewnianej,
- stojaki na rowery – metalowe zamocowane w fundamentach (stopa), ze stali nierdzewnej,
- infokiosk przy świetlicy wiejskiej w Gnojnie.

Ponadto na terenie gminy ustawiono 4 tablice informacyjne o projekcie. W chwili

mapy, przewodniki, ulotki przedstawiające elementy infrastruktury oraz zalety turystyczne terenu objętego projektem. Ponadto projekt został bardzo mocno promowany medialnie:

- na terenie gmin – partnerów nagrano sceny do serialu „Ojciec Mateusz”,
- nagrane felietony były prezentowane na antenie programu „Kawa czy herbata” w okresie od 21 do 25 maja br. Punktem kulminacyjnym był program na żywo emitowany 25 maja 2012 roku z udziałem wójtów poszczególnych gmin. Program prowadził Tomasz Wolny,
- 19 maja 2012 r. z parku Platerów w Konstantynowie emitowano na żywo 5 wejść w programie TVP INFO Pogoda, podczas których prezentowano walory turystyczne, kulturowe naszej

gminie w programie „Pytanie na śniadanie”,

- Katolickie Radio Podlasie poświęciło poszczególnym samorządom jeden dzień antenowy, podsumowując audycją na żywo w studio rozgłośni,
- założono stronę internetową projektu.

Zrealizowane przedsięwzięcie ma na celu stworzenie markowego produktu turystycznego, na który składa się kompozycja wielu dóbr i atrakcji turystycznych w połączeniu z kompozycją oryginalnych walorów przyrodniczych. Produkt obejmuje niezwykle teren doliny Bugu o unikalnych walorach w skali Europy. Największym atutem obszaru objętego projektem jest jego dzikość, niski stopień przekształcenia przez człowieka, cisza, spokój, piękne krajobrazy, bogata hydrosfera, tereny leśne. Takie warunki pozwalają na rozwijanie wielu form turystyki przez cały rok: przyrodniczo-krajoznawczej, wodnej, edukacyjno-rekreacyjno-aktywnej dzieci i młodzieży, agroturystyki i ekoturystyki. Osią rozwoju turystyki stanie się rzeka Bug i w oparciu o nią będzie budowany produkt turystyczny.



(a)

DOK. NA STR. 9

**Podwójnie zwycięska drużyna z Krzewicy**

Wygrali w Piszczacu i Parczewie

MDP w Krzewicy jest młodą drużyną. Powołana została na początku 2012 roku. Z inicjatywą powstania wyszła sama młodzież. Inicjatorami byli Kamil Zaniewicz i Mateusz Marciszewski. To oni zmobilizowali chłopców do wstąpienia w szeregi MDP. Opiekunem został naczelnik miejscowej OSP Grzegorz Tymoszek. Do osób intensywnie wspierających MDP należy zaliczyć miejscowego księdza proboszcza oraz druhów z OSP Stołpno, dzięki którym mamy możliwość trenowania na torze zgodnym z regulaminem. Członkami drużyny są uczniowie młodzież z Krzewicy oraz z gimnazjum nr 2 w Krzewicy.

Młodzież chętnie przychodzi na spotkania organizowane od 2 do 4 razy w miesiącu. Na spotkaniach młodzież zapoznaje się ze sprzętem pożarniczym, podstawowymi zasadami bezpieczeństwa pożarowego oraz trenuje swoją tężyznę fizyczną. Uczą się współpracy i odpowiedzialności za powierzone im zadania. Młodzież z MDP chętnie udziela się w pracach społecznych. Pierwszy rok pracy przyniósł zwycięstwo na zawodach powiatowych, wojewódzkich oraz pozwolił nam zakwalifikować się na mistrzostwa kraju w zawodach według regulaminu CTiF. Sam udział w tych zawodach już jest dla nas wielkim sukcesem. Młodzieżowa Dru-

żyna Pożarnicza w tym roku wyraziła chęć udziału w zawodach według CTiF. Ze względu na brak konkurencji w gminie Międzyrzec Podlaski, od razu zakwalifikowała się na zawody powiatowe w Piszczacu. Odbyły się 5 czerwca w Piszczacu, a chłopcy z Krzewicy zdobyli tam pierwsze miejsce. W rezultacie awansowali do zawodów wojewódzkich, rozgrywanych 15 czerwca w Parczewie. W zawodach uczestniczyło 14 drużyn chłopców i 12 drużyn dziewczęcych. Gościem w zawodach uczestniczyło dwie drużyny z Bydgoszczy. Każda ekipa miała do zaliczenia dwie konkurencje: rozwinięcie bojowe oraz bieg sztafetowy 400 m z przeszkodami. W ćwiczeniu bojowym zawodnicy mieli za zadanie ułożenie 4 węży gaśniczych poprzez przeszkody, napełnienie dwóch tarcz nalewowych, wykonanie 4 węzłów oraz rozpoznanie przyrządów i armatury zgodnie z pokazanymi na obrazkach. Przeszkodami do pokonania w sztafecie była między innymi dwu metrowa ściana drabiniasta. Chłopcy z Krzewicy jeszcze raz potwierdzili wysoką sprawność i zwyciężyli. W nagrodę zdobyli puchar, dyplom i tablet.

Zwycięstwo na zawodach wojewódzkich zobowiązuje drużynę do intensywnej pracy w przygotowaniach do zawodów krajowych, by móc godnie reprezentować województwo.

(a)



KALENDARIUM

strzostw Polski Koni Arabskich. Organizatorzy nadali mistrzostwom formułę zawodów międzynarodowych. Deklaracje udziału złożyło wcześniej kilku zagranicznych zawodników. Władze powiatu bialskiego podczas zawodów reprezentował starosta Tadeusz Łazowski.

17 CZERWCA

Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze OSP

17 czerwca 2012 r. na stadionie w Piszczacu odbyły się powiatowe zawody sportowo-pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych. W zawodach powiatowych wzięło udział 23 drużyn OSP, w tym 4 kobiece drużyny pożarnicze i 19 męskich drużyn pożarniczych. Zwycięzców uhonorowali: starosta bialski, prezes Zarządu OP ZOSP RP Tadeusz Łazowski, komendant miejski PSP bryg. Zbigniew Łaziuk i wójt gminy Piszczac Jan Kurowski.

24 CZERWCA

Spotkanie młodych w Pratulinie

Pod hasłem „Kod miłości” w Pratulinie nad Bugiem rozpoczęło się 22 czerwca Jerycho Młodych. Główną ideą spotkania jest „burzenie murów”, jakie odgradzają człowieka od Boga i bliźniego. 24 czerwca starosta Tadeusz Łazowski wziął udział w Eucharystii pod przewodnictwem ks. bp. Zbigniewa Kiernikowskiego.

28 CZERWCA

Dom Pielgrzyma nagrodzony

W Pałacu Prezydenckim w Warszawie odbyła się uroczystości podsumowania dwunastej edycji ogólnopolskiego konkursu „Sposób na sukces”. Dom Pielgrzyma w Kodniu został uhonorowany nagrodą III stopnia w kategorii Inicjatywy na rzecz rozwoju społeczności lokalnych za przedsięwzięcie polegające na „Budowie zaplecza pielgrzymkowo - turystycznego”. Podczas uroczystości gali nagrody wręczyli starosta Tadeusz Łazowski i wicemarszałek województwa Sławomir Sosnowski. Obecni byli też przedstawiciele LODR: Sławomir Meleszczuk i Krystyna Laskowska.

PG



17 czerwca na stadionie w Piszczacu odbyły się XIV Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych. Organizatorami zawodów byli: Zarząd Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Białej Podlaskiej i Komenda Miejska PSP w Białej Podlaskiej, a gospodarzem gmina Piszczac. Rangę zawodów podnieśli obecnością wójtowie gmin powiatu bialskiego oraz przedstawiciele Zarządów Gminnych ZOSP RP.

Uroczystość rozpoczęła się mszą św. celebrowaną przez ks. Jacka Owsiankę i diecezjalnego kapelana strażaków ks. Romana Sawczuka. W zawodach powiatowych wzięło udział 23 drużyn OSP, w tym 4 kobiece drużyny pożarnicze i 19 męskich drużyn pożarniczych. W zawodach udział wzięli zwycięzcy szczebla gminnego oraz zwycięzcy ubiegłorocznych zawodów powiatowych OSP Kwasówka. Sędzią głównym zawodów był bryg. Franciszek Filipiuk. W wyniku sportowej rywalizacji w 2 konkurencjach tj. w sztafecie pożarniczej 7 x 50 m z przeszkodami i cwi-

czeniu bojowych miejsca na podium zajęli. W grupie kobiecych drużyn pożarniczych: I miejsce OSP Zawadki gm. Międzyrzec Podlaski z wynikiem łącznym 128, 94 pkt.; II miejsce OSP Janów Podlaski wynikiem łącznym 130, 60 pkt.; III miejsce OSP Kwasówka gm. Drelów z wynikiem łącznym 155, 68 pkt.; IV miejsce OSP Łomazy. gm. Łomazy.

W grupie męskich drużyn pożarniczych: I miejsce OSP Wysokie gm. Międzyrzec Podlaski wynikiem łącznym 96, 36 pkt.; II miejsce OSP Sławatycze z wynikiem łącznym 100, 15 pkt.; III miejsce OSP Tuczn z wynikiem łącznym 100, 88 pkt.; IV miejsce OSP Kwasówka gm. Drelów z wynikiem łącznym 102, 95 pkt. Za zajęcie pierwszych 3 miejsc kobiecym drużynom pożarniczym zostały wręczone puchary, dyplomy, nagrody indywidualne oraz zespołowe. Czwarta drużyna otrzymała dyplom za udział oraz upominki. Dla laureatów w grupie męskich drużyn pożarniczych zostały przyznane puchary, dyplomy oraz nagrody rzeczowe o war-



Powiatowe zawody sportowo-pożarnicze OSP

tości ponad 10 tys. zł. Dzięki wsparciu samorządów powiatu bialskiego drużyny otrzymały jako nagrody: - komplet nowoczesnych hełmów strażackich (9 szt.) - o wartości 5.750, - Piłę do drewna Stihl o wartości 1.900, 9 par butów gumowych o utwardzonej podeszwie o wartości 1.200, zbiornik wodny 2.500 l o wartości 800 oraz mostek przejazdowy i wąż W-75 o wartości 600 zł. Ponadto zwycięskie drużyny

otrzymały pasy bojowe z zastrzaśnikami przekazane przez strażaków z powiatu Oberhavel w Niemczech. Pozostałe drużyny męskie otrzymały dyplomy za udział oraz upominki. Fundatorami nagród byli: starosta bialski, wójt gminy Piszczac i samorządy powiatu bialskiego. Ponadto członkowie męskich drużyn pożarniczych, które zajęły pierwsze trzy miejsca, otrzymali nagrody indywidualne.

mf. bryg. Mirosław Byszuk





Podlascy strażacy na Litwie

W dniach 7-10 czerwca delegacja powiatu bialskiego w składzie: Tadeusz Łazowski, prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP i starosta bialski, bryg. Zbigniew Łaziuk, komendant miejski PSP, Romuald Murawski, prezes

Stowarzyszenia Ochotniczych Straży Pożarnych na Litwie srebrnym i brązowym medalem „Za zasługi dla straży pożarnej”. Obchody jubileuszowe połączone były z zawodami sportowymi (wejście na 11 piętro w pełnym uzbrojeniu, sztafeta dla STRONGMEN-ów i inne) oraz z pokazami sprzętu pożarniczego, ratownictwa technicznego, na wodzie i gaśniczego dla publiczności. Delegacja wizytowała również jednostki straży pożarnej w Wilnie i Trokach, gdzie została zapoznana ze specyfiką działania, finansowaniem i problemami w codziennej działalności Straży Pożarnych. Delegacja została zapoznana również z funkcjonowaniem na Litwie telefonu ratunkowego

112 oraz z nowymi obiektami Centrum Powiadomiania Ratunkowego 112 i jednostki

Zawodowej Straży Pożarnej. W spotkaniach uczestniczyła też delegacja strażaków z Komendy Miejskiej PSP w Toruniu oraz strażacy z Białorusi, Łotwy i Estonii.

(a)



Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP, wójt gminy Konstancyń, przebywała w Wilnie na Litwie. Zaproszenie wystosował Rimantas Steponavičius, komendant Wileńskiej Straży Pożarnej. Celem wizyty było uczestnictwo w obchodach 210-lecia powstania Wileńskiej Straży Pożarnej. Podczas uroczystej akademii dh Tadeusz Łazowski i bryg. Zbigniew Łaziuk zostali odznaczeni przez Arturasa Vaisnorasa, prezesa



KONKURS MÓJ REGION

4 czerwca w bialskim Muzeum Południowego Podlasia rozstrzygnięty został drugi etap konkursu historycznego „Mój region”. Uczniowie odpowiadali pisemnie na pytania testowe. Po sprawdzeniu 51 prac, autorzy 35 prawidłowych odpowiedzi uczestniczyli w eliminacjach ustnych. Suma punktów za test i odpowiedź ustną decydowała o kolejności miejsca. Wymagana była wiedza z trasy wycieczki, którą uczestnicy tego etapu odbyli 11 maja. Na trasie wycieczki zwiedzali zabytki architektury min. w Jabłoni, Romanowie, Kodniu, Wisznicach, Jabłecznej i Horodyszczu. Uczestnikom, którzy zdobyli najwyższą punktację, wręczono nagrody książkowe i dyplomy. Pierwsze miejsca zajęli: Wojciech Pietrow ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Białej Podlaskiej i Krzysztof Kwieciński z PG w Małaszewiczach. Miejsca drugie zajęli: Maciej Klimiuk ze Szkoły Podstawowej w Komarówce, Rafał Kaliszczuk Szkoła Podstawowa nr 2 w Białej Podlaskiej. Wśród gimnazjalistów nagrodzeni to: Marcin Czechowski z PG nr 2 w Białej Podlaskiej, Aleksandra Stysiał z PG nr 2 i Julia Wyszynska z PG nr 3 w Międzyrzeczu Podlaskim. Miejsca trzecie zajęli: Igor Podlewski, Bartłomiej Stefaniuk i Jakub Sobowicz ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu Podlaskim. Spośród uczniów szkół podstawowych trzecie miejsca przyznano także: Weronice Pasicz ze SP w Komarówce i Piotrowi Grochali z SP nr 3 w Białej Podlaskiej, Ernest Kuszneruk i Adam Lach z Gimnazjum w Chotyłowie otrzymali również miejsca trzecie. Czwarte miejsca zajęli uczniowie gimnazjum: Łukasz Knigawka z PG nr 2 w Białej Podlaskiej, Agnieszka Grabarczyk z PG w Chotyłowie, Weronika Mielnicka i Kinga Kurenda z PG nr 2 w Międzyrzeczu Podlaskim oraz Natalia Siejak z PG nr 3 również z Międzyrzecza Podlaskiego. Wyróżnienia otrzymało 16 uczniów.

Ryszarda Tkaczuk



Zmagania młodych strażaków

5 czerwca na stadionie w Piszczacu zostały rozegrane XIV Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych powiatu bialskiego. Wzięło w

towych zmaganiach w grupie dziewcząt zwyciężyła MDP ze Swór w gminie Biała Podlaska. Drugie miejsce zdobyła MDP z Drelowa, a trzecie MDP Łomazy II.



nich udział 9 drużyn MDP, w tym 4 drużyny dziewczęce i 5 chłopców. Przebiegły wyją-

W grupie chłopców najlepiej spisała się MDP z Krzeczowicy w gminie Międzyrzec



kowo sprawnie. Sędzią głównym był mł. bryg. Szymon Semeniuk. Po zaciętych i spor-

Podlaski. Drugie miejsce uzyskała MDP z Łomaz, zaś trzecie drużyna z Drelowa.

Laureaci otrzymali: puchary, dyplomy i nagrody. Pozostałe drużyny oraz opiekunowie otrzymali dyplomy i upominki. Fundatorami pucharów byli: za I miejsca - starosta bialski, prezes Zarządu OP ZOSP RP Tadeusz Łazowski, za II miejsca komendant miejski PSP bryg. Zbigniew Łaziuk, za III miejsca wójt gminy Piszczac Jan Kurowski. Ponadto sędzia główny zawodów ufundował upominek dla najmłodszego dowódcy drużyny MDP tj. drużyny chłopców Łomazy. Na

zakończeniu zawodów odbyły się pokazy ratownicze ewakuacji osób poszkodowanych podczas wypadku drogowego przeprowadzone przez strażaków z JRG Małaszewicze i JRG Biała Podlaska. Zwycięskie drużyny wezmą udział 15 czerwca 2012 r. w Wojewódzkich Zawodach Sportowo-Pożarniczych Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, rozgrywanych według regulaminu CTiF w Parczewie. Trzymamy kciuki za naszych reprezentantów.

(mb)

NADBUŻAŃSKI RAJD ROWEROWY

W drugi dzień lata zorganizowano w gminie Sławatycze Nadbużański Rajd Rowerowy, przygotowany przez entuzjastę turystyki rowerowej Krzysztofa Bielaka z Lublina. Wzięło w nim udział ponad 170 uczestników z: Terespoła, Sławatycz, Włodawy, Lublina, Białej Podlaskiej, Międzyrzecza Podlaskiego, Warszawy, Krakowa, a nawet 4-osobowa grupa z obwodu brzeskiego Białorusi. Uczestnicy spotkali się

piaszczystym uroczysku Przerwaniec przy ognisku wybornie smakowały pieczone kielbaski. Dalsza trasa uwzględniała prawosławny monastyr w Jabłecznej i Lisznę, gdzie nieco wyczerpanym rowerzystom oferowano kielbaski, karkówkę, nalewki i inne smakołyki, przygotowane przez miejscowe stowarzyszenie Bużanie.

Z przyjemnością wysłuchano koncertu zespołu śpiewaczego Jarzębina z Krzy-



w schronisku młodzieżowym w Lisznę, skąd wyruszyli do Zańkowa. Trasa prowadziła wzdłuż Bugu do przejścia granicznego w Sławatyczach, gdzie zrobiono pamiątkowe zdjęcia. W Mościcach Dolnych nadarzyła się okazja do obejrzenia typowego domu olęderskiego. Stamtąd rajd wiódł wzdłuż Bugu. Na

wowólki. Rajd służył integracji ludzi z różnych miejscowości, zawieraniu nowych znajomości, poznawaniu ciekawych zakątków nadbużańskich i wysłuchaniu opowieści o ich historii. Rowerzyści przejechali 40 km. Pogoda dopisała, dzięki czemu imprezę należy uznać za udaną.

Marek Ferens



Bolączki firm spedycyjnych, transportowych i ubezpieczeniowych stanowiły tematy obrad trzytnastego Zjazdu Przewoźników Polskich zorganizowanego

jaskrawy. Rosyjskie służby graniczne i celne interpretują prawo według wygodnych im reguł. Jeśli uznają, że fracht jest pochodzenia zachodniego, a kierowca dysponuje zezwo-

u i bariery prawne Rosji, broniącej własnego rynku. Jarosław Jakoniuk, prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia na Rzecz Obrony Przewoźników w Białej Podlaskiej uważa, że ostatnie posunięcia Rosjan są krzywdzące dla polskich firm, zaś negocjacje przedstawicieli resortu transportu za mało skuteczne. Zdaniem prezesa, przewoźnicy napotykają na wiele niekorzystnych barier. Trudnym do zrozumienia jest horrendalny wzrost ubezpieczeń komunikacyjnych OC. Wzrost stawek sięga od kilkudziesięciu do kilkuset procent. Dlatego transportowcy chcą powołać Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych, które uwolniłoby ich od płacenia nadmiernego haraczku.

Niezaradność i nieskuteczność polskich władz widać na wielu płaszczyznach. Wykorzystują to rosyjskie firmy ubezpieczeniowe. – Prawo rosyjskie broni własnych przewoźników. W przypadku nieszczęśliwego zdarzenia na drodze tamtejsi przewoźnicy odzyskują od razu sto procent wycenionych strat. Nasze firmy mogą liczyć na

monną decyzją Ministerstwa Edukacji Narodowej, która przekreśla wprowadzenie zawodu kierowcy do programu szkół zawodowych i techników. Brak zgody resortu edukacji zdołali naprawić białscy samorządowcy. Przy wsparciu prezydenta Andrzeja Czapskiego i starosty Tadeusza Łazowskiego, Zespół Szkół Rzemieślniczych w Białej Podlaskiej rozpoczął kształcenie kierowców w technikum uzupełniającym. Nowy kierunek został zarejestrowany, a kształcenie uczniów możliwe będzie dzięki dofinansowaniu z budżetu miasta. Jednak szkoła nie zaspokoi wszystkich potrzeb. Stąd stowarzyszenie przewoźników planuje wystąpić z wnioskiem o stworzenie systemu umożliwiającego finansowanie szkolenia kierowców. Mógłby on powstać poprzez odpisanie 1 proc. dochodów osobistych na kształcenie w zawodach deficytowych lub zaliczenie w koszty przedsiębiorstwa kwot płaconych na konto takiego funduszu.

Jarosław Jakoniuk, prowadzący firmę Jakon Trans



Zjazd transportowców w Roskoszy

Przewoźnicy poruszeni pasywnością decydentów

wzorem poprzednich lat w Roskoszy, gm. Biała Podlaska. Uczestniczyli w nich dyplomaci i przedstawiciele ministerstwa transportu. Mówcy nie żalowali im cierpkich słów. Prezes Międzynarodowego Zrzeszenia Przewoźników Drogowych Jan Buczek nie ukrywał, że działania rosyjskich władz zmierzają do ograniczenia skali polskich przewozów na wschód. Rosjanie bronią swego rynku i preferują działalność własnych przedsiębiorców. Z tego powodu ograniczają ilość zezwoleń na przewóz ładunków z krajów Unii Europejskiej do Rosji. Po wielu negocjacjach wyrazili zgodę na wydanie Polakom 150 tys. jednorazowych zezwoleń. Stanowią one zaledwie 75 proc. potrzeb naszych transportowców. Władze rosyjskie naruszają parytet współpracy, zezwalając własnym firmom na przekraczanie granicy poprzez Litwę. W ten sposób ponad 200 tys. dodatkowych ciężarówek wjeżdża rocznie na przejście graniczne w Budzisku, wykorzystując możliwość skorzystania z tańszego paliwa.

Ograniczone rynki zbytu

– Problem narasta od trzech lat, ale teraz jest szczególnie

leniem na przewóz bilateralny między Polską i Rosją, stosując drażniące kary. Dlatego coraz więcej przewoźników woli nie ryzykować i nie przyjmuje zleceń do Rosji – mówi Kazimierz Siliwoniuk ze spółki PKS Trans w Białej Podlaskiej.

– Nie jesteśmy sami przeciwstawić się maszyniarce urzędniczej, przez co systematycznie kurczą się nam rynki zbytu. Bez uzgodnień na szczeblu rządowym nasz transport na wschód będzie stał się małym. Kogo stać dziś na zapłacenie kary sięgającej 60 tys. zł? Rosjanie nie zezwalają nam na przewóz towarów zachodnich, nawet, jeśli zostały one załadowane w Polsce – twierdzi Sławomir Paluch, właściciel firmy SDP w Hrudzie.

Władze państwowe nie spieszą z pomocą

W trzynastym zjeździe przewoźników uczestniczyli przedstawiciele 35 firm transportowych, spedycyjnych, handlowych i ubezpieczeniowych, zainteresowanych poprawą swej kondycji ekonomicznej. Niestety, w ostatnich trzech latach wyniki finansowe są mniejsze od zakładanych. Wpływają na to m.in. kryzys ekonomiczny



zwrot kosztów do dwunastu tysięcy złotych, choć wartość szkody bywa sześciu lub dziesięciokrotnie większa – informuje Mariusz Więckowski, reprezentant firmy Rosneft, zajmującej się dystrybucją kart paliwowych.

Edukacja kierowców

W dyskusji plenarnej nie brakowało wystąpień krytycznych wobec władzy. Dyrektor Ogólnopolskiego Stowarzyszenia na Rzecz Obrony Przewoźników Polskich Sławomir Kostjan był zbulwersowany od-

w Grabanowie, apelował do przedstawicieli ministerstwa transportu o uproszczenie i ograniczenie nadmiernej ilości dokumentów. Teraz przedsiębiorcy są zasypywani ogromną ilością druków do wypełnienia. Można je uprościć bez utraty nadzoru nad transportem drogowym. Spotkanie w Roskoszy miało też przyjemne akcenty. Podczas integracji firm wystąpiła litewska piosenkarka Weronika Gordijewna.

Istvan Grabowski

fol. I. Grabowski



Oddali hołd rodakom

Pierwsza w Europie, a druga na świecie Konstytucja była dokumentem niemal rewolucyjnym w ówczesnym świecie. O wadze i doniosłości tego aktu stanowiły postępowe

Rady Gminy Terespol Mieczysław Romaniuk. Modlitwę w intencji Ojczyzny i tych, którzy poświęcili życie w jej obronie poprowadził ks. Daniel Wojciechowski z parafii



idee wynikające z pragnienia naprawy Ojczyzny. W tym dniu oddajemy hołd rodakom, którzy ponad 200 lat temu podjęli trud naprawy Rzeczypospolitej. W 221 rocznicę uchwalenia Konstytucji, 3 maja pod pomnikiem Niepodległości i Nieznanego Żołnierza w Koroszczynie, odbyły się obchody upamiętniające szczególne dla wszystkich Polaków wydarzenie. Oficjalne uroczystości rozpoczęły się wprowadzeniem sztandarów i powitaniem gości. Okolicznościowy odczyt przedstawił przewodniczący

pw. Św Trójcy w Terespolu. Wyrazem hołdu dla wielkich rodaków, którzy stworzyli Konstytucję, były wieńce i wiązanki złożone przez delegacje: Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej, władz samorządowych gminy Terespol, Straży Granicznej z Terespolu i Bohukał, Komisariatu Policji z Terespolu, Straży Pożarnej z Małaszewicz, Ochotniczych Straży Pożarnych, jednostek oświatowych z gminy Terespol oraz mieszkańców Koroszczyna i Łobaczewa Małego. Część oficjalną zakończyła wiązanka



pieśni patriotycznych w wykonaniu młodzieży z koła wokalnego działającego przy Gminnym Ośrodku Kultury w Koroszczynie. Część nieoficjalna odbyła się w miejscu wypoczynkowym za budynkiem GOK. Wszyscy przybyli na uroczystość mogli poczęstować

się grochówką i bigosem z woj-skowej kuchni, a pierwszych 50 osób otrzymało flagi narodowe. Składamy podziękowanie za przybycie wszystkim, którzy uświetnili swą obecnością 3-majową uroczystość oraz tym, którzy pomogli w jej organizacji. (a)

Polska i sąsiedzi

5 czerwca w klasie trzeciej SP w Komarnie Kolonii odbyły się zajęcia otwarte. Przygotowała je i przeprowadziła nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej Katarzyna Nowik. Tematem była „Polska i jej sąsiedzi”. W lekcji pokazowej uczestniczyli: dyrektor Grażyna Jasińska-Pykało, nauczyciele, rodzice oraz opiekunowie uczniów klasy III. Celem zajęć było poznanie przez uczniów państw sąsiadujących z Polską. Na początek zainscenizowano wiersz A. Fredry „Paweł i Gawel”, w którym uczniowie wykazali się grą aktorską. Poprzez interpretację utworu dzieci uświadomiły sobie jak ważne są pozytywne relacje z sąsiadami i w jaki sposób można je „pielęgnować”. Podczas zajęć uczniowie mogli pochwalić się znajomością symboli narodowych, wiedzieli w jakich okolicznościach powstał hymn narodowy. Dzieci

żeby dowiedzieć się jak wygląda flaga omawianego kraju musiał rozwiązać zadanie matematyczne. Na zakończenie zadania grupy przedstawiały efekty swojej wspólnej pracy. Uzupełnieniem podawanych informacji była przygotowana przez nauczyciela prezentacja multimedialna dzięki której uczniowie mogli zobaczyć jak wyglądają godła omawianych państw i zabytki. Nie obyło się bez ciekawostek o sąsiadach. Poza tym dzieci pracowały z mapą, rozwiązywały rebusy, na wykresach porównywały długości granic Polski z innymi państwami. Na podstawie zdobytych informacji odgadywały zagadki o Rosji, Litwie, Białorusi... Z wielką uwagą przysłuchiwały się nagraniom piosenek i fragmentom bajek w języku narodowym poznanych w tym dniu krajów. Dzięki zajęciom uczniowie poznali położenie geograficzne Polski i krajów z nią sąsiadu-



na podstawie tekstu dokonywały selekcji informacji, a następnie odpowiadały na pytania nauczyciela, uzupełniając metryczkę danego państwa-sąsiada Polski. Każdy zespół,

jących. Rozbudziły one w nich poczucie dumy z przynależności do narodu polskiego, szacunek dla kraju, poczucie więzi kulturowej z ojczyzną.

(kn)



Grupa teatralna „Perły Życia” utworzona z uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy i Warsztatu Terapii Zajęciowej w Kodniu oraz pracująca w tych ośrodkach kadra gościły w dniach 24- 25 kwietnia Sylwię Maszewską, solistkę, terapeutkę, opiekuna artystycznego amatorskich grup teatralnych oraz prezesa Towarzystwa Aktywizacji Muzyczno- Teatralnej Osób Niepełnosprawnych w Łodzi. Tak doświadczona osoba pomagała nam w ubiegłym roku dopracować elementy poetyckie, wokalne i ruchowe do spektaklu „Wichry istnienia” na IV Międzynarodowy Przegląd Teatrów Muzycznych Osób Niepełnosprawnych wystawianym w Teatrze Nowym im. Kazimierza Dejmki w Łodzi. Podczas kwietniowego pobytu w Kodniu, Sylwia Maszewska prowadziła warsztaty, na których nasi aktorzy oraz opiekunowie zapoznawali się z następującymi zagadnieniami: posługiwanie się prawidłowym torem oddechowym, pobieranie powietrza dolno – żebrowo (demonstracje i ćwiczenia), aktywizacja mięśni skośnych brzucha, nauka zatrzymywania pozycji wdechowej – aktywizacja rezo-



Pierwsze kroki w podróży ku nowym wyzwaniom

scenariusza (wyodrębnialiśmy różnice między tekstem mówionym a pisany) adaptacji filmowej. W ramach współpracy ze Stowarzyszeniem Inicjatyw Społecznych „Jedność” kadra placówek oraz grupa teatralna „Perły Życia” podjęły się realizacji zadania publicznego: Filmowa adaptacja powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego „Hrabina Cosel”, współfinansowanego ze środków Województwa Lubelskiego. Umysły i serca rozpalila myśl o przypadającej na 2012

niebo życia polskiej literatury. Zależy nam na jak najlepszym wywiązaniu się z tego ważnego zadania. Tym mocniej, że nasz konsultant ds. reżyserii, scenariusza, gry aktorskiej Sylwia Maszewska kładła nacisk na prawdziwe posługiwanie się słowem mówionym w celu jeszcze lepszego odbioru przez widzów oraz uczenie się wyrażania emocji towarzyszących aktorom na scenie. Zadanie, którego się podejmujemy nie należy do łatwych. Do tej pory nasze „Perły Życia” oraz pracująca z nimi kadra oprócz ogromnego zaangażowania serc i dusz pracowała w sposób amatorski, który wydobywał z ich wnętrza piękne emocje, słowa, gesty. Wskazówki i rady, które otrzymaliśmy przyczynią się do podniesienia jakości pracy aktorów oraz w nabywaniu doświadczenia obecnie i na przyszłość. Nie podołalibyśmy tym wyzwaniom, gdyby nie współpraca między Stowarzyszeniem Inicjatyw Społecznych „Jedność”, przedstawicielami Urzędu Gminy Kodeń, Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Kodniu, Warsztatem Terapii Zajęciowej i Środowiskowym Domem Samopomocy oraz osobami wspierającymi finansowo, odnoszącymi się z życzliwością i zrozumieniem do działań podejmowanych na

rzecz osób niepełnosprawnych. Stwarza ona możliwości wspólnej pracy, korzystania z bogatego doświadczenia tych, którzy z powodzeniem piszą projekty i pozyskują środki finansowe z różnych urzędów na terenie województwa, nabierania nowych umiejętności, uczenia się profesjonalnego oraz odpowiedzialnego wywiązywania ze swych obowiązków.

Pozyskiwanie funduszy na różne potrzeby mieszkańców gminy i placówek na jej terenie to nie są zwykłe formalności typu: piszemy prośbę do urzędu o przydzielenie funduszy, a ten odpowiada nam na piśmie, że przyznaje je lub nie przyznaje. Na otrzymanie środków finansowych składa się praca wielu osób, które poświęcają swój czas prywatny na prawidłowe sprecyzowanie: celu zadania publicznego, harmonogramu działań dla każdego wolontariusza biorącego udział w projekcie, skrupulatne zaplanowanie kosztorysu przedsięwzięcia i jego efektów, gromadzenie niezbędnej dokumentacji. Potem następuje realizowanie zadania i celów, które zostały przewidziane, a po jego zakończeniu ma miejsce kontrola z urzędu, który udzielił dotacji. Działania wynikające z realizacji różnych projektów wpływają na życie mieszkańców gminy. Pozwalają na ciekawe zagospodarowanie czasu, możliwość ukazania lokalnych talentów i integrację społeczną. Takie świadome działanie nie pozostaje bez wpływu na grupę teatralną „Perły Życia” – utworzoną z uczestników ŚDS i WTZ w Kodniu. Zaangażowanie w nowe pomysły stymuluje ich do coraz efektywniejszej współpracy w grupie, z pracownikami placówek i otworzenia się na nowych ludzi, których spotykają na swojej ścieżce istnienia... Podnosi ich poczucie własnej wartości, sprawia, że czują się potrzebni, uczą się pracowitości, spełniają własne plany i marzenia... Stawiają pierwsze kroki w „podróży ku nowym wyzwaniom”. Życzymy szczęśliwej drogi

Beata Kupryś



natorów, ćwiczenia narządu artykulacyjnego, zuchwy, języka, warg, podniebienia miękkiego, ćwiczenia na samogłoskach oraz wyrazistość mowy z możliwością wykorzystania ich w praktyce. Odbywały się również konsultacje dotyczące

rok dwusetnej rocznicy urodzin pisarza, niezwykle fenomen jego osobowości literackiej, bogactwo utworów, nienasycona ciekawość życia i świata, umiowanie historii oraz zatrzymanie przeszłości w obrazach słów, które rozjaśniają okazale



MASZEROWALI SZLAKIEM LEGIONÓW PIŁSUDSKIEGO

Od 4 do 6 czerwca 113 uczniów z czterech szkół powiatu bialskiego: Zespołu Szkół im. Adama Naruszewicza w Janowie Podlaskim, Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Zawadzkiego w Wisznicach, Zespołu Szkół im. Władysława Stanisława Reymonta w Małaszewiczach i Liceum Ogólnokształcącego im. Bohaterów Warszawy w Terespolu, wzięło udział w XVII marszu śladami legionów Józefa Piłsudskiego po Podlasiu. Marsz zorganizowany został przez Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej oraz Liceum Ogólnokształcące w Terespolu i przebiegał na trasie Kobylany-Małaszewicze-Kopytów-Kodeń-Choroszczyńska-Tuczna-Międzyśle-Wisznice. Otwarcie nastąpiło na strzelnicy w Kobylanach, gdzie odbyły się: konkurs wiedzy o legionach i zawody sportowo-obronne w kategorii dziewcząt i chłopców. W programie znalazło się strzelanie z karabinka sportowego, skok z miejsca obunóż, bieg po kopercie oraz rzut granatem. Najlepszymi strzelcami zostali: Kamila Brečko-87/100 pkt. LO w Terespolu i Konrad Zieliński - 99/100pkt. ZS

w Janowie Podlaskim. W trakcie marszu odbył się też konkurs wiedzy o Legionach i marszałku Józefie Piłsudskim. Rywalizacja była zacięta. Wyniki klasyfikacji indywidualnej przedstawiają się następująco: I miejsce z jednakową liczbą punktów zajęli: Joanna Skrzypiec z LO w Terespolu, Patrycja Dawidziuk i Piotr Tymoszek z ZS w Janowie Podlaskim. Zespołowo najlepiej wypadła drużyna z ZS w Janowie Podlaskim, drugie miejsce przypadło ZS w Małaszewiczach, trzecie LO w Terespolu, a czwarte LO w Wisznicach. Zwycięzcy konkursów otrzymali pamiątkowe puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe, ufundowane przez starostę bialskiego, MON i Wojskową Komendę Uzupełnień w Białej Podlaskiej. Ostatecznie we współzawodnictwie szkół I miejsce zajęli uczniowie z ZS w Janowie Podlaskim, II LO w Terespolu, III LO w Wisznicach, a IV ZS z Małaszewicz. W trakcie marszu składano kwiaty pod pomnikami upamiętniającymi przemarsz wojsk marszałka Piłsudskiego, a także zwiedzano miejsca ważne dla historii regionu np. Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej. Uczestnicy pokonywali każdego dnia około 20 kilometrów. Musieli wykazać się dobrą kondycją fizyczną i hartem ducha. Nad dyscypliną i bezpieczeństwem młodzieży czuwali opiekunowie oraz komendant marszu Andrzej Korbał, nauczyciel Liceum Ogólnokształcącego w Terespolu. Posiłki dla uczestników marszu zapewniali wójtowie gmin: Terespol, Kodeń, Tuczna i Wisznice.

Jacek Papiński





Neple świętowały Dzień Dziecka

3 czerwca przy pięknej słonecznej pogodzie w szkole podstawowej w Neplach obchodzono Rodzinny Dzień Dziecka. W programie znalazło się wiele atrakcji i konkursów. Na scenie wystąpili zespoły z Gminnego Ośrodka Kultury w Koroszczynie. Później scena należała do dzieci, które startowały w konkursie wokalnym „Śpiewać każdy może” oraz konkursie muzycznym „Jak to leciało?”. Największych emocji dostarczyły gry i zabawy sportowe, m.in. wyścig w workach, przeciąganie liny, kręcenie hula-hop, rzut beretem do celu, bieg z dzieckiem „na barana”, napełnianie butelek wodą połączone z biegiem, przenoszenie dzieci

„pod ręce” lub w kocu. W tych konkurencjach brały udział całe rodziny, wszyscy świetnie się bawili. Poza tym najmłodsi mogli korzystać z atrakcji wesołego miasteczka. Dzieci, a nawet dorośli mieli pomalowane buzie: w serca, flagi, kwiatki, okulary, piłki. Koszty wesołego miasteczka, posiłków i nagród w konkursach poniosła gmina Terespol, natomiast napoje i cukierki zafundowała Rada Rodziców. Dzień Dziecka był okazją do wręczenia nagród uczniom biorącym udział w konkursach. W klasach O-III zwyciężyła Karolina Nicyporuk, a w klasach IV-VI Julita Kisielewska.

(a)



Wesoły Dzień Dziecka w Kobylanach

10 czerwca na obiektach Zespołu Szkół im. Orła Białego w Kobylanach zorganizowano festyn związany z rodzinnym Dniem Dziecka. W programie nie zabrakło inscenizacji i konkursów przygotowanych przez uczniów i nauczycieli. Wiele wrażeń dostarczyły przedstawienia „Rzepka” i „Kopciuszek”, zaprezentowane w nietypowej, bo angielskojęzycznej wersji. Sporo emocji wzbudził konkurs piosenki rosyjskiej i angielskiej. W konkursie na piosenkę rosyjską zwyciężył duet Aleksandra Nowicka i Łucja Dmitruk, a w konkursie piosenki angielskiej triumfowała Aleksandra

Nowicka kontra uczniowie. W tej rywalizacji padł zadowolający zawodników remis: 8:8. Chętni mogli bez opłat korzystać z atrakcji wesołego miasteczka oraz strzelnicy ASG. Impreza trwała kilka godzin, a organizatorzy zapewnili każdemu dziecku hot doga i napój. Dzień Dziecka był także okazją do wręczenia nagród uczniom biorącym udział w konkursie ogłoszonym przez wójta gminy Terespol. Dla najmłodszych konkurs plastyczny „Obrazek z wycieczki po gminie Terespol”, zaś dla uczniów klas I-VI oraz gimnazjum konkurs wiedzy o gminie Terespol i sa-



możnej rodzice kontra uczniowie. Oto laureaci etapu szkolnego: W klasach 0-III zwyciężył Jakub Maziom, w klasach IV-VI Julia Klamerek, a w gimnazjum Elżbieta Piasecka.

(a)



Dzień Dziecka w Komarnie

Z okazji Dnia Dziecka w Komarnie Kolonii odbył się festyn sportowo-rekreacyjny. Dyrektor Grażyna Jasińska-Pykało bardzo gorąco przywitała dzieci, które były najważniejszymi uczestnikami uroczystości, zaproszonych gości, nauczycieli, pracowników szkoły oraz rodziców. Podsumowano również konkursy dotyczące Ogólnopolskiej Kampanii Profilaktycznej „Zachowaj trzeźwy umysł”.

Zwycięzcom wręczono atrakcyjne nagrody. Uczniowie poszczególnych klas rywalizowali w konkurencjach sportowych, które wzbudzały wiele emocji. Odbył się mecz w piłkę nożną. Jednak największą frajdę sprawił uczniom mecz w piłkę siatkową z gronem pedagogicznym. Dzięki ludziom dobrego serca, uczniowie naszej szkoły mogli skorzystać z wesołego miasteczka, w którym zabawa była bardzo ekscytująca. Po atrakcjach był czas na posiłek. Rodzice serwowali pociechom pyszne kielbaski z grilla. Do uroczystości włączyła się Państwowa Straż Pożarna z Białej Podlaskiej oraz Straż Graniczna z Janowa Podlaskiego. Atmo-



sfera była gorąca, festyn podobał się uczniom. Wszyscy bawili się wspaniale. Sponsorem festynu z okazji Dnia Dziecka byli: Aneta i Jarosław Iwaniukowie z Buczaczy Starych,

Bank Spółdzielczy z Konstancinowa, Dariusz Szutko, kierownik NZOZ z Konstancinowa, Ryszard Rabajczyk A.D.I. In-dustrialtechnik z Konstancinowa, Marian Bartosiewicz Zakład Usług Leśnych z Konstancinowa, Piotr Firsuk Firpol z Komarna



Kolonii, Mirosław Szwader firma Tarmisz z Konstancinowa, Komenda Miejska PSP z Białej Podlaskiej, Straż Graniczna z Janowa Podlaskiego,

Rada Rodziców oraz nauczyciele Szkoły Podstawowej w Komarnie Kolonii. Wszystkim, którzy sprawili radość dzieciom uczącym się serdecznie dziękujemy.

(at)



Zaczarowany świat Pana Kleksa

Wójt gminy Sosnowka oraz Gminny Ośrodek Kultury w Sosnowcu przy współpracy szkół z Motwicy i Sosnowki oraz Gminnej Biblioteki Publicznej zorganizowali 31 maja niezwykłą imprezę plenerową. Okazją ku temu był Dzień Dziecka. Tego dnia na obiektach sportowych gimnazjum dzieci mogły korzystać z licznych atrakcji za darmo. Było ich tak wiele, że każdy pewnie znalazł coś dla siebie. Były zjeżdżalnie duże i małe, trampolina, karuzela oraz mini tor przeszkód dla najmłodszych. Dzieci mogły przenieść się w zaczarowany świat Akademii Pana Kleksa, gdzie bajkowe postacie malowały twarze, skręcały balony oraz prowadziły niezwykle gry, zabawy i konkursy w klasie olimpijskiej, tęczkowej i magicznej. Dzień pełen wrażeń zakończył poczęstunek przygotowany przez rodziców. Dodatkową atrakcją imprezy była ekipa telewizyjna, która gościła tego dnia w gminie i zarejestrowała wyjątkowy festyn. Emisja nastąpiła 16 czerwca na kanale TVP Info.

(JM)





Rodzinny Dzień Dziecka w Małaszewiczach

2 czerwca na placu przy Zespole Szkół im. K. Makuszyńskiego w Małaszewiczach było gwarno, kolorowo i wesoło. Chociaż pogoda nie rozpieszczała uczestników festynu rodzinnego, frekwencja dopisała, a impreza była bogata w atrakcje. Na scenie wystąpił sprawny zespół muzyczny – wokalny z GOK w Koroszczynie. Popisy break dance zaprezentował zespół East Border Crew. Dziewczęta specjalnie przygotowaną na tę okazję choreografię, a najmłodsze dzieci laureaci konkursu piosenki ekologicznej zaśpiewały nagrodzone utwory. Największym powodzeniem

cieszyło się wesołe miasteczko. Do zjeżdżalni, trampoliny i rodeo z bykiem ustawiały się niekończące kolejki. Przeprowadzono liczne konkursy, gry i zabawy m.in. turniej rodzinny (kubeczek, sztafeta rodzinna, celuj i łap, zasysanie piłki), konkurs plastyczny (pejzaż farbami w sztyfcie), przeciąganie liny, rodzinne karaoke i konkurs plastyczny bohater Makuszyńskiego z byle czego. W meczu piłkarskim rodzice kontra dzieci, uczniowie nie dali szans dorosłym. W loterii Szczęśliwy numerok rozlosowano upominki ufundowane przez Radę Rodziców. Większość dzieci miała

kolorowo pomalowane buźki. Do konkursów i zabawy, ku uciesze najmłodszych dali się namówić rodzice. Na festynie nie zabrakło dzieci, którzy jeszcze nie chodzą do przedszkola. Mogły skorzystać z hot-doga i napoju. Przy okazji święta wręczono nagrody uczniom biorącym udział w konkursie ogłoszonym przez wójta gminy Terespol z okazji 20- lecia gminy. Dla najmłodszych za konkurs plastyczny „Obrazek z wycieczki po gmi-

nie Terespol” i dla uczniów klas I-VI Szkoły Podstawowej oraz gimnazjów za konkurs wiedzy o gminie i samorządzie terytorialnym. Oto laureaci etapu szkolnego: W klasach 0-III zwyciężyła Anna Artemuk, w klasach IV-VI Mateusz Artemuk, a w gimnazjum Krzysztof Kwieciński. Koszty wesołego miasteczka, posiłków i nagród w konkursach poniosła gmina, zaś napoje i upominki zakupiła Rada Rodziców. (a)

Zadowolone dzieci z Krzywówólki

10 czerwca w Krzywówólce zorganizowano obchody Dnia Dziecka. Inicjatorkami zabaw dla dzieci były: Ewa Suwałska i Małgorzata Wetoszka, pracownice filii bibliotecznej w Krzywówólce. Na rozpoczęciu uczestnicy obejrzeli pokaz tańca w wykonaniu dzieci uczęszczających na zajęcia taneczne, przygotowany przez Annę Barlach. Największą atrakcją był dmuchany plac zabaw, z którego dzieci mogły korzystać bez ograniczeń czasowych. Trzeba było widzieć ich miny. Ponadto uczestnicy obejrzeli pokaz sprzętu używanego przez funkcjonariuszy Straży Granicznej. Z kolei

strażacy ze Straży Pożarnej zaprezentowali dzieciom kurs udzielania pierwszej pomocy w trudnych sytuacjach. Chętne osoby mogły pomalować buzie oraz wziąć udział w konkursach sportowych przygotowanych przez pracowników GOK- u w Sławatyczach. Podczas zabawy częstowano się kielbaskami pieczonymi na ognisku, domowymi wypiekami przygotowanymi przez panie z KGW, a na deser uczestnicy otrzymali lody. Organizatorami imprezy byli: filia GBP w Krzywówólce, KGW w Krzywówólce oraz GOK w Sławatyczach. (a)





Owocna wymiana młodzieży

W dniach 28 maja – 3 czerwca wychowankowie Europejskiego Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy uczestniczyli w międzynarodowym projekcie w ramach Polsko-Niemieckiej Współ-

poznać różne typy szkół. Podczas warsztatów tematycznych tworzyła kolaże przedstawiające ich indywidualne biografie edukacyjne, na podstawie których omawiano system edukacji w danym kraju z perspektywy



pracy Młodzieży. Realizowano go w Erfurcie w Niemczech. Tematem przewodnim wymiany była „Edukacja i systemy kształcenia w Polsce i Niemczech”. 37-osobowa grupa młodzieży z Polski i Niemiec czynnie uczestniczyła w projekcie, kształcąc się przez wspólną zabawę, integrację i zdobywanie nowych doświadczeń.

Grupę z Polski reprezentowali wychowankowie Europejskiego Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy, a młodzież z Niemiec stanowili uczestnicy Internationaler Bund z Erfurtu. Młodzież miała okazję zapoznać się szczegółowo z systemem kształcenia w obu krajach oraz

i doświadczeń uczestników. Uczestnicy projektu szczegółowo poznali kształcenie w Internationaler Bund. Podczas wizyty w placówkach szkoleniowych IB młodzież niemiecka oprowadzała kolegów z Polski po stanowiskach nauki i pracy, przy których zdobywa praktyczną naukę zawodu. Młodzież z zaciekawieniem brała czynny udział w zajęciach i warsztatach szkolnych, poznając zawody, w których kształcą się wychowankowie IB – pielęgniarstwo, krawiectwo, mechanika pojazdowa, stolarstwo czy ślusarstwo. Atrakcją dla młodzieży z Polski była możliwość samodzielnego prowa-

dzenia wózka widłowego pod czujnym okiem instruktora i wychowanków IB. W ramach zaplanowanych wizytacji szkół uczestnicy projektu zwiedzili znaną na całym świecie szkołę językową Salzmannschule w Schnepfenthale. Jest to specjalne gimnazjum językowe z ponad 200-letnią tradycją, gdzie kształcą się wybitnie uzdolnieni uczniowie z całych Niemiec. Tradycyjne przedmioty wykładane są w poszczególnych klasach w różnych językach m.in. w chińskim, arabskim, japońskim, hiszpańskim czy rosyjskim.

Oprócz zajęć merytorycznych, odbyło się również szereg tematycznych wycieczek. Młodzież zwiedziła najważniejsze zabytki Erfurtu zwanego turystycznym Rzymem: unikalny, pochodzący z XIV wieku most Kramarzy – Krämerbrücke, na którym znajdują się budynki mieszkalne oraz Katedrę, która wraz z pobliskim kościołem św. Seweryna tworzy jeden z najwspanialszych gotyckich zespołów architektonicznych w Europie. W kościele św. Seweryna młodzież miała okazję podziwiać największy średniowieczny dzwon na świecie – dzwon Gloriosa. Młodzież, po zwiedzaniu Erfurtu, była zachwycona i zdziwiona jak w jednym mieście mogą znajdować się aż 142 mosty. W ramach projektu uczestnicy zwiedzili także Weimar – miasto będące jednym z europejskich centrów kultu-

ralnych. Młodzież odwiedziła dwie artystyczne uczelnie wyższe: Uniwersytet-Bauhaus Weimar oraz akademię muzyczną Hochschule für Musik Franz Liszt Weimar, zwziedziła Muzeum amonrama Bad Frankenhausen, w którym namalowany jest obraz przedstawiający historię Niemiec oraz odbyła lekcję muzealną w Muzeum Goethego i zrobiła pamiątkowe zdjęcie przed jego domem. Zwiedzanie Weimaru zakończyło się spacerem po parku Ilm, w którym znajduje się pomnik Adama Mickiewicza.

Organizatorzy wykazali się wielką pomysłowością podczas wybierania menu. Każdy wybór posiłku był dokładnie przemyślany i każdego dnia inny – niemiecki przysmak w postaci kielbasek turyńskich, podczas wspólnego grilla, kuchnia włoska, chińska i tradycyjna niemiecka. Wymiana młodzieży w Erfurcie zakończyła się wspólnym podsumowaniem projektu, na którym uczestnicy z Polski i Niemiec wymienili się znajomością i doświadczeniem w systemach kształcenia obowiązujących w obydwu krajach. Dzięki sprawnej koordynacji i zaangażowaniu młodzieży oraz kadry z Niemiec i Polski międzynarodowa wymiana młodzieży w Niemczech zakończyła się sukcesem. Młodzież pomimo różnic językowych i kulturowych po raz kolejny spędziła ze sobą miło czas i z niecierpliwością czeka na kolejne spotkanie.

Małgorzata Zajac



*Laureaci odebrali nagrody w Roskoszy*

Olimpiada Spedycja-Transport-Cło



Trzynasty Ogólnopolski Zjazd Przewoźników w Roskoszy był okazją do wręczenia nagród laureatkom jubileuszowej olimpiady „Spedycja - Transport- Cło”. Cieszy się ona coraz większym powodzeniem. W piątej edycji wzięli po raz pierwszy reprezentanci 13 szkół z różnych stron kraju, w tym także z: Bydgoszczy, Poznania, Torunia, Warszawy, Wrocławia i Wałbrzycha. Olimpiadę, wymagającą znacznego zasobu fachowej wiedzy z kilku dziedzin, przygotowali: Studium Celne i Ogólnopolskie Stowarzyszenie na Rzecz Obrony Przewoźników z Białej Podlaskiej przy wsparciu Stowarzyszenia Międzynarodowych Przewoźników Drogowych, Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i Stowarzyszenia Polska w Unii Europejskiej. Patronat honorowy sprawowało jedenaście osób. Był wśród nich także starosta bialski Tadeusz Łazowski. Zdaniem szefa jury Jarosława Zozuli, uczestnicy wykazali się doskonałym przygotowaniem i znajomością wiedzy. W pierwszym etapie startowało 36 osób. W drugim etapie 34 uczestników rozwiązywało wyjątkowo trudny test z pytaniami dotyczącymi 40 różnych zagadnień. Zwyciężczynią olimpiady została 29-letnia nauczycielka angielskiego w bialskim Zespole Szkół Zawodowych nr 1, jednocześnie słuchaczka pierwszego roku bialskiego Studium Celnego Ewa Zdunek. W nagrodę otrzymała puchar

i statuetkę ministra transportu Sławomira Nowaka, mini dys-trybutor, walizkę podróżną oraz zestaw książek. Drugie miejsce wywalczyła 28-letnia Katarzyna Wysokińska, słuchaczka Studium Celnego. W nagrodę otrzymała puchar szefa Służby Celnej Jacka Kapicy, nawigację samochodową i zestaw książek. Trzecią lokatę uzyskała 29-letnia Oksana Dudek, pracownica firmy Auto-Leski w Biłgoraju. Nagrodzono ją pucharem głównego inspektora transportu drogowego Tomasza Polcia, nawigacją samochodową i kompletem książek. Czwarte miejsce zdobyła 26-letnia Małgorzata Trębicka-Żuk, studentka Wyższej Szkoły Cła i Logistyki w Warszawie. Otrzymała puchar prezesa Stowarzyszenia Międzynarodowych Przewoźników Drogowych Jana Buczka, nawigację samochodową i zestaw książek. Na piątej pozycji uplasowała się 38-letnia Monika Panasiuk, pracownica spółki Euro-logistyka Wschód. Otrzymała w nagrodę: puchar prezesa WOC Rectus Tadeusza Kucharka, tablet i zestaw książek.

- Do udziału w olimpiadzie zachęcali mnie wykładowcy Studium Celnego i nie żałuję tej decyzji. Uczestnictwo było świetną przygodą, a poziom rywalizacji wysoki. Trzeba było wykazać się znajomością obowiązujących przepisów i regulacji prawnych w kilku dyscyplinach. Rywalizacja jest o tyle ciekawa, że w olimpiadzie

biorą udział nie tylko studenci, ale też osoby pracujące w zawodzie spedytora. Olimpiada jest okazją do sprawdzenia wiedzy i bodźcem do uaktualnienia wiadomości. W przygotowaniach do konkursu pomogły mi wykłady w Studium Celnym, prowadzone przez świetnych wykładowców, którzy sami są lub byli doskonałymi praktykami, Zainteresowanych zagadnieniami spedycji, transportu i cła zachęcam do spróbowania swoich sił w olimpiadzie – mówi zwyciężczyni olimpiady Ewa Zdunek.

- Olimpiada zyskuje coraz większy rozgłos w kraju, co mnie ogromnie cieszy. Potwierdza sens naszych starań.

W tym roku przedsiębiorcy docenili rangę ry-

walizacji i zdecydowali się wystawić laureatkom listy rekomendacyjne do właścicieli firm transportowych. Są one certyfikatem jakości nauczania, promocją uzyskanej wiedzy i poleceniem do zatrudnienia fachowca w swej dziedzinie. Warto podkreślić, że laureatka olimpiady zdobyła statuetkę ministra transportu, przyznaną bardzo rzadko – mówi Tadeusz Kucharuk, prezes Agencji Consultingowej WOC Rectus. Zdaniem Jarosława Jakoniuka, prezesa Ogólnopolskiego Stowarzyszenia na Rzecz Obrony Przewoźników, olimpiada Studium Celnego ma walor prospołeczny i warto ją wspierać. Dobrze przygotowani absolwenci łatwo znajdują zatrudnienie w firmach spedycyjnych. W firmie prowadzonej przez prezesa pracują też tacy ludzie.

*Istvan Grabowski
fot. I. Grabowski*

Gmina Rokitno

Głośnie czytanie najmłodszym

Pracownicy Gminnej Biblioteki Publicznej kolejny raz włączyli się do akcji Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom. Codziennie organizowali spotkania różnych osób z młodymi czytelnikami. Od 1 do 7 czerwca do biblioteki zawitało aż 166 osób. Oprócz dzieci w różnym wieku, odwiedzającymi byli nauczyciele i opiekunowie najmłodszych. Lektorzy czytali wybrane pozycje polskiej i obcej literatury dziecięcej. Rozpoczynano od dobrze znanej „Lokomotywy” Juliana Tuwima. Pouczające okazały się przygody „Misia

Uszatka” Czesława Janczarskiego i wiersze Jana Brzechwy. Czytano też baśnie i serię książeczek „Poczytaj mi mamo”. Lektorzy dokładali starań, aby zaciekać dzieci i przedstawić wartości płynące z prezentowanych tekstów. Miały one pomóc milusińskim w kształtowaniu mocnego i prawego charakteru. Głośnie czytanie dzieciom stanowi szansę na zbudowanie więzi między rodzicem, a dzieckiem. Zapewnia jego zdrowy rozwój emocjonalny. Stąd też chętnych do czytania nie brakowało.

(a)



Satysfakcja i motor do działania

Rozmowa z Anną Korszeń, przedsiębiorcą, brokerem ubezpieczeniowym, menedżerem, dyrektorem biura regionalnego spółki Inter-Broker w Białej Podlaskiej, kobietą, która wciąż pnie się w górę. Rozmowa o niej, jej pracy i planach na przyszłość. Biznesowo i prywatnie.

*** Czy uważa się Pani za kobietę sukcesu?**

– Szczerze mówiąc nie lubię takiego określenia. Tkwi w nim z jednej strony obcy mi triumfalizm, z drugiej zaś nie oddaje ono całego wysiłku, który się wkłada w pracę, aby osiągnąć to co nazywane jest sukcesem. A to ogromna praca, wręcz codzienna harówka. Nie tylko jednego człowieka, ale całego zespołu. Wolę więc raczej określenie kobieta aktywna, która konsekwentnie osiąga wyznaczone sobie cele.

*** Co tak właściwie Pani robi, kim jest broker ubezpieczeniowy?**

– Broker to uczestnik rynku finansowego, jak na przykład bardziej znany w społeczeństwie makler giełdowy; w tym wypadku rynku ubezpieczeniowego. Jest niezależnym doradcą i pośrednikiem, który w odróżnieniu od agenta reprezentuje interesy swoich klientów – można powiedzieć, że jest takim swoistym adwokatem klienta w sprawach ubezpieczeniowych. Broker ubezpieczeniowy zatem to bez wątpienia taki szczególnie zawód zaufania społecznego. Rolą brokera jest znaleźć, opracować czy wręcz stworzyć produkt, który odpowiada rzeczywistym potrzebom jego mocodawcy, zapewniający mu właściwy poziom ochrony. A to wymaga zdolności do właściwej oceny ryzyka towarzyszącego klientowi i podjęcia często trudnych negocjacji z ubezpieczycielami. Stąd na rynku stale rośnie znaczenie brokera ubezpieczeniowego i jego w nim udział. Dziś przedsiębiorstwa i osoby indywidualne poszukują doradcy, który „uszyje im ubezpieczenie na miarę”.

*** Czy praca w ubezpieczeniach może przynosić radość?**

Dla mnie konieczność kupienia jakiejś polisy to czynność nie do końca przyjemna.

– Ależ oczywiście, że może. I przynosi. Pracuję nie po to, żeby coś sprzedać, ale żeby zadbać o bezpieczeństwo moich klientów. Radość z faktu, że zrobiło się wszystko, aby je zapewnić i że udało się to zrobić jest źródłem zawodowej satysfakcji i motorem do dalszego działania. Ważne są priorytety, które sobie stawiam w pracy i pewna piramida wartości. Najważniejszy jest interes i zadowolenie klienta, to zaś przekłada się na zaufanie, a w konsekwencji na mój osobisty sukces. Ważne, żeby nie kierować się w tej pracy wzrostem poziomu sprzedaży i liczby zawartych kontraktów – wtedy znika gdzieś człowiek. Najważniejszy jest zawsze klient, a jego zadowolenie ma przełożenie na zwiększenie tych ostatnich parametrów.

*** Jest Pani dyrektorem biura spółki, która swoją siedzibę ma w dość odległym Toruniu. Skąd taki pomysł?**

– To prawda. Jestem od wielu już lat szefową przedstawicielstwa spółki Inter-Broker. Spółka ta jest brokerem ubezpieczeniowym specjalizującym się w obsłudze podmiotów sektora finansów publicznych, w tym przede wszystkim jednostek samorządu terytorialnego. To jeden z największych w tym segmencie polskich brokerów. Jest autorem nowatorskich rozwiązań ubezpieczeniowych dla miast, gmin i powiatów na terenie całej Polski i niewątpliwym ich prekursorem – już w latach dziewięćdziesiątych przygotował jako pierwszy w Polsce kompleksowe programy dla miasta Poznania i Torunia.

Później spółka rozpoczęła ekspansję we wschodnich województwach kraju. I tak się zaczęło. Po podpisaniu umowy o współpracy z miastem Biała Podlaska i powiatem bialskim Inter-Broker zaczął tworzyć struktury terenowe. Tak powstało przedstawicielstwo w Białej. Dzisiaj zaś – na terenie województw lubelskiego i podlaskiego, a także na Podkarpaciu obsługujemy ponad 150 kontraktów, zawartych głównie z jednostkami samorządowymi. I ponad 100 z lokalnymi przedsiębiorstwami.

*** To chyba imponujący wynik.**

– Tak i nie mała w tym zasługa naszego przedstawicielstwa oraz zespołu, który je tworzy. No i niewątpliwie zadowolenie naszych klientów. Owocuje filozofia firmy, stawiającej ogromny nacisk na jakość obsługi. Zawsze osobiście wyznawałam zasady i standardy obowiązujące w Inter-Broker. Należą do nich bezwzględne utożsamianie się wyłącznie z interesem klienta, jakość usług i profesjonalizm na najwyższym poziomie czy też zapewnienie optymalnej ochrony i bezpieczeństwa naszym partnerom.

*** Pani największy sukces i największa porażka?**

– Trudno może wskazać jakiś jeden sukces, chociaż bez wątpienia należy do niego wieloletnia, bardzo dobra współpraca z powiatem bialskim i miastem Biała Podlaska, z władzami i pracownikami starostwa, urzędu i jednostek organizacyjnych. Największą porażkę wolę zachować w tajemnicy, tylko dla siebie. Jako człowiek nadziei nie ukrywam, że największa porażka w przyszłości może stać się sukcesem.

*** A co Pani robi tylko i wyłącznie dla siebie? W jaki sposób się Pani relaksuje?**

– Podróżuję, spędzam czas z naturą, która ładuje moje akumulatory i namiętnie czytam książki. Dzień bez lektury jest dla mnie dniem straconym. Od czasu do czasu lubię też zafundować sobie masaż z aromaterapią i miłą dla ucha muzyką. A, i jeszcze kino – dobra komedia przy oglądaniu której można uśmieć się do łez.

*** Czy Pani czuje się spełniona czy może ma Pani przed sobą kolejne cele?**

– Mam naprawdę coraz więcej do zrobienia. Ciągłe mam nowe wyzwania, pomysły i plany.

*** Łatwo jest Pani połączyć życie prywatne z pracą?**

– Chyba już się do tego przyzwyczaiłam, nigdy nie wyłączam telefonu gdy jestem z rodziną po południu czy w sobotę. Moi klienci zawsze mogą liczyć na moją pomoc. Pracy poświęcam bardzo dużo czasu, nie umiem bez niej żyć, gdziekolwiek jestem, szukam interesujących mnie zawodowo miejsc.

*** Co poradziłaby Pani czytelnikom, którzy dopiero rozpoczynają swoją karierę zawodową? Może jest coś, o czym powinni pamiętać?**

– Systematyczność, obowiązkowość i odrobina poczucia humoru nie zaszkodzi. A najważniejsze to robić to, co się kocha. No i polecam współpracę ze Spółką Inter-Broker (śmiech). To dobry partner w biznesie – całkiem serio.

Rozmawiał Piotr Grzeszyk



IB
INTER BROKER
GRUPA MENTOR

SPECJALISTA
W ZARZĄDZANIU UBEZPIECZENIAMI
JEDNOSTEK SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Zaufało nam ponad cztery tysiące
instytucji i podmiotów gospodarczych!



Przedstawicielstwo w Białej Podlaskiej
ul. Piłsudskiego 38 lok 10, 21-500 Biała Podlaska, tel. 83/343 66 48

www.interbroker.pl



XIV Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze OSP



Piszczac, 17 czerwca 2012





MŁODZIEŻOWA DRUŻYNA POŻARNICZA Z KRZEWICY

Mistrzowie powiatu i województwa 2012





DZIEŃ OTWARTYCH DRZWI W GRABANOWIE

3 czerwca br. w ośrodku szkoleniowo-wystawienniczym w Grabanowie Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Końskowoli odbył się po raz kolejny Dzień otwartych drzwi. Na szczęście dopisała pogoda, liczne stoiska targowe, kiermasze, konkursy przyciągnęły uwagę rolników, ogrodników, hodowców i mieszkańców obszarów wiejskich. Ośrodek stał się doskonałym miejscem na spędzenie wolnego czasu. Patronat honorowy imprezy objęli: wojewoda lubelski, marszałek województwa lubelskiego, starostowie powiatów: bialskiego, łukowskiego, parczewskiego i radzyńskiego. Głos zabrał wicemarszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski, który chwalił powiaty bialski, parczewski, radzyński i łukowski jako te, które przyniosły największy wzrost realizowanych projektów i programów z funduszy Unii Europejskiej, wypowiedzi udzielił też dyrektor LODR Tadeusz Solarski, podkreślając rolę doradcy w branży rolniczej. Tradycyjnie podczas imprezy miały miejsce podsumowania konkursów: Agroligi 2012, konkursu którego celem jest upowszechnianie osiągnięć rolników i przedsiębiorców, będących liderami rozwoju lokalnego, mających istotny wpływ na zwiększenie konkurencyjności lubelskiego rolnictwa. W efekcie przekłada się to na promowanie rozwoju obszarów wiejskich naszego regionu. Na terenie działania ośrodka w Grabanowie w kategorii rolnicy nagrodzono:

Gospodarstwo rolne Mariusza i Jolanty Belniak z Wohynia, specjalizujące się w chowie trzody chlewnej za zajęcie I miejsca. Następnie nagrodzono Dorotę i Sławomira Brzozowskich ze wsi Oszczepalin, gminie Wojcieszów specjalizujących się w produkcji żywca wieprzowego w cyklu zamkniętym za zajęcie drugiego miejsca; Henrykę i Stanisława Piluszyk ze wsi Łuzki, gmina Drelów, specjalizujące się w produkcji mleka za zajęcie trzeciego miejsca i gospodarstwo Marcina i Ewy Mostowców ze wsi Czeberaki, gmina Milanów, specjalizujących się w produkcji żywca w cyklu otwartym za zajęcie czwartego miejsca oraz gospodarstwo Jacka i Jolanty Mikulskich ze wsi Motwica, gmina Sosnówka, prowadzący produkcję zarówno roślinną jak i zwierzęcą za zajęcie piątego miejsca. Ogłoszono również wynik dziesiątej edycji konkursu „Bezpieczne gospodarstwo rolne” przeprowadzonego przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. I miejsce zajęła Anna Łobejko z Paszenek, gmina Jabłoń; II miejsce Anna Ochlik z Cisownika, gm. Krzywda; III miejsce Kazimierz Korulczyk z Turowa, gm. Kąkolewnica. Ponadto komisja konkursowa wyróżniła: Krzysztofa i Beatę Trubajów z Wantopola, gm. Jabłoń; Mieczysława Stępnika z Władysławowa, gm. Adamów; Bogusława Sytę z Poznania, gm. Serokomla; Waldemara Kublickiego z Turowa, gm. Kąkolewnica; Damiana Łuciuka z Krzywówłki, gm. Sławatycze; Ewę i Jana Otluszyków z Wors, gm. Drelów; Martę i Rafała Grabińskich z Brzezin, gm. Komarówka Podlaska; Janusza Zduna z Tarczówka, gm. Stanin; Cecylię i Zbigniewa Kukawskich z Dąbrowicy Małej, gm. Piszczac. Ponadto postanowiono wyróżnić laureata tegorocznego konkursu „Sposób na sukces” promującego rozwój przedsiębiorczości – pozarolnicze przedsięwzięcia inwestycyjne tworzące miejsca pracy na obszarach wiejskich – Dom Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Kodniu, który zdobył nagrodę III stopnia w kategorii inicjatywy na rzecz rozwoju społeczności lokalnych.

Dom Pielgrzyma został uhonorowany jako przedsięwzięcie inwestycyjne polegające na „budowie zaplecza pielgrzymkowo-turystycznego”. Uroczyste wręczenie nagrody odbyło się w Pałacu Prezydenckim w Warszawie. Wyróżniono również innych producentów regionu: zwycięzców XVIII edycji ogólnopolskiego

konkursu „Rolnik – farmer foku” – gospodarstwo Bożeny i Jana Pilipiuków z Żeszczynki, gmina Sosnówka oraz zwycięzców ogólnopolskiego konkursu „Producent i hodowca trzody chlewnej 2011 roku, organizowanym przez redakcję czasopisma „Trzoda chlewna”, którzy zajęli V miejsce Agatę i Roberta Jańczuk z Pojelec, gmina Biała Podlaska oraz Agnieszkę i Wojciecha Makarewiczów z Terebeli, gmina Biała Podlaska za nagrodę specjalną „Zasłużony hodowca bydła białogrzbiatego” w finale konkursu na „Fermę i hodowcę roku 2011 bydła mlecznego i mięsnego” organizowanego przez redakcję czasopisma „Bydło” i Ośrodki Doradztwa Rolniczego.

Program imprezy był bardzo bogaty można było skorzystać z porad specjalistów ODR. Rolnicy zasypywali specjalistów



pytaniaми dotyczącymi przede wszystkim technologii uprawy, nowościami odmianowymi, oraz sposobami walki z agrofagami. Doradcy LODR i pracownicy firm dysponującymi szeroką wiedzą w tym zakresie odpowiadali chętnie i wyczerpująco na pytania. W wystawie brały udział firmy prezentujące i sprzedające ciągniki, maszyny, samochody, urządzenia, pasze, środki ochrony roślin, nawozy, wydawnictwa rolnicze, wyroby artystyczne itp. Udostępniano zwiedzającym do dyspozycji maszyny rolnicze, które można było nie tylko obejrzeć z zewnątrz, ale również w nich zasiąść. Można było również podziwiać na wystawie stoiska z rękodziełem i wyrobem regionalnym. Ponadto podczas Dnia otwartych drzwi ważna była też część artystyczna, gdzie mogły się zaprezentować liczne zespoły z regionu: Pawłowianki, Ziemiarki, Pacholęta, Zaścianek, Sitniczanki, zespół obrzędowo - śpiewaczy z Hruda, Kalina, Chodźta do nos, Zorza oraz Janowianie. Nie zabrakło atrakcji dla dzieci. Przygotowano dla nich karuzele, zjeżdżalnie oraz inne atrakcje. Można powiedzieć, że cel nadrzędny imprezy został osiągnięty, czyli promocja instytucji i firm działających w otoczeniu rolnictwa, pomoc w nawiązaniu kontaktów pomiędzy rolnikami, producentami, hodowcami a konsumentami. Ponadto uzyskanie rzetelnej wiedzy na temat oferty rynkowej maszyn rolniczych, funduszy unijnych oraz innej wiedzy specjalistycznej. Można powiedzieć był to naprawdę udany „Dzień” otwarty dla wszystkich zarówno dla wystawców jak i zwiedzających. Jedyne co nam pozostaje to zaprosić wszystkich za rok.

Iwona Petruczyk



Jubileusz Katolickiego Radia Podlasie w Pratulinie



Setki osób, słuchaczy i sympatyków rozgłośni diecezjalnej przybyło 24 czerwca do Pratulina na obchody jubileuszu 20 - lecia Katolickiego Radia Podlasie. Obchody zbiegły się z uroczystym zakończeniem Jerycha Młodych i Diecezjalnym Dniem Świadectwa Wiary. Centralnym punktem uroczystości była msza św. odprawiona w pratulińskim sanktuarium pod przewodnictwem biskupa siedleckiego Zbigniewa Kiernikowskiego i z homilią biskupa drohiczyńskiego Antoniego Dydycz.

- Korzystajmy ze środków społecznego przekazu, ale tych, które są wierne Chrystusowi. - mówił w homilii bp Antoni Dydycz. Przyznał, że środki społecznego przekazu umożliwiają nam przekazywanie myśli, dzielenie się pragnieniami, ale przekazywanie wiadomości społeczeństwu powinno łączyć się

z odpowiedzialnością. - Środki komunikacji społecznej uczestniczą w przekazywaniu Dobrej Nowiny i wszyscy powinniśmy im w tej misji pomagać - zaznaczył ksiądz biskup. Zwrócił też uwagę na ogromne znaczenie nowoczesnych mediów.

- Publikowana przez nie informacja powinna się łączyć z poczuciem odpowiedzialności za przekazywane słowo. Niestety, niektóre media służą przeciwnikom Boga, promując zło i zniszczenie. Dlatego powinniśmy zabiegać o to, by środki komunikacji społecznej pośredniczące w głoszeniu Dobrej Nowiny znalazły u nas zrozumienie i wsparcie - mówił. Biskup wyraził nadzieję, że Katolickie Radio Podlasie, obchodzące w tym roku 20. rocznicę istnienia, poprzez swoją posługę, będzie przodowało właśnie w wyzwalaniu od zniechęcania, gnuśności i uzależnień. Po-

dziękował też za dotychczasową działalność rozgłośni. Jubileuszowe spotkanie w Pratulinie rozpoczęło się o godz. 9 zawiązaniem wspólnoty. Przed liczną zgromadzoną publicznością wystąpił zespół Brzozowianki z Brzozowicy Dużej pod kierunkiem Marianny i Tadeusza Sójków, a Koło Przyjaciół Radia z Terespoła zaśpiewało specjalną pieśń ułożoną z okazji jubileuszu 20 - lecia Radia Podlasie. O godz. 10 zebrani przed pratulińskim sanktuarium mieli okazję wysłuchać historii i anegdot radiowych, które przedstawili obecni i byli pracownicy rozgłośni: pierwszy dyrektor ks. kanonik Henryk Drozd, Andrzej Ilczuk - dziennikarz pracujący od początku w radiu, Beata Cechowska - Ataj - od wielu lat prowadząca audycję dla dzieci „Bajeczki z niebieskiej księżeczki”, Sławomir Karczewski - korespondent Radia Podlasie z Międzyrzecza Podlaskiego, ks. kanonik Sławomir Kapitan - dyrektor rozgłośni i prezydent Białej Podlaskiej Andrzej Czapski. Następnie wręczono Platynowe Mikrofony. W kategorii „za długoletnią pracę w KRP” statuetkę otrzymali: Andrzej Ilczuk, Janusz Redesiuk i Sławomir Karczewski. W kategorii „za długoletnią współpracę”: Grzegorz Welik - felietonista, Andrzej Mater-

ski - szef redakcji sportowej i Krzysztof Janas - dziennikarz związany z radiem od początku istnienia rozgłośni. Spotkanie rocznicowe Radia Podlasie zakończyła wspólna Agapa połączona z zabawą i konkursami.

Od godz. 9 do 14 Radio Podlasie transmitowało program z Pratulina. Na miejscu stawili się wszyscy dziennikarze. Jedną z atrakcji była możliwość podejrzenia pracy dziennikarzy radiowych i odwiedzenia plenerowego studia Radia Podlasie. Katolickie Radio Podlasie oficjalnie rozpoczęło nadawanie 9 lipca 1992 roku jako jedna z pierwszych rozgłośni emitujących program na tzw. górnym paśmie UKF. Pomysłodawcą utworzenia w diecezji siedleckiej rozgłośni radiowej był ks. bp Alojzy Orszulik, ówczesny biskup pomocniczy diecezji. Tworzenia radia i kierowania nim przez pierwsze lata podjął się ks. Henryk Drozd. Na siedzibę wybrano drugie piętro starego seminarium duchownego w Siedlcach, gdzie zaczęto budować studia i, później zatrudniać pierwszych pracowników. Do dziś pracują osoby, które tworzyły radio: Andrzej Ilczuk, Janusz Redesiuk, Grzegorz Skwarek i Krzysztof Janas. 7 lipca 1992 roku o 12.45 po raz pierwszy na częstotliwości 101,7 MHz zabrzmiała melodia „Przykazanie nowe daję wam”, a Grzegorz Skwarek wypowiedział formułę „Tu Katolickie Radio Podlasia”. 9 lipca radio zaczęło nadawanie programu. Od kilkunastu lat na terenie diecezji siedleckiej i drohiczyńskiej funkcjonuje





Koło Przyjaciół Katolickiego Radia Podlasie, którego oddziały skupiają tysiące najwierniejszych słuchaczy, nie tylko wspierających radio, ale też zaangażowanych w życie swoich parafii. Radio posiada także Regionalny Portal Informacyjny podlasie24.pl, który uznawany jest za najszybsze i najbardziej komplementarne źródło wiedzy o wszystkim, co dzieje się na styku województw mazowieckiego, lubelskiego i podlaskiego. Katolickie Radio Podlasie jest największą rozgłośnią środkowo-wschodniej Polski, słuchaną na obszarze między Warszawą, Białymstokiem i Lublinem. Rozgłośnia

ma charakter katolicki, jednak większość uwagi poświęca sprawom regionalnym, stając się regionalnym centrum informacyjnym. Oprócz studia centralnego w Siedlcach, posiada też liczne redakcje terenowe, m.in.: w Białej Podlaskiej, Drohiczynie, Garwolinie, Łukowie, Międzyrzecu Podlaskim, Radzyniu Podlaskim, Siemiatyczach, Sokołowie Podlaskim, Węgrowie. Obok informacji nadaje reportaże radiowe i muzykę pop. Badania słuchalności wskazują, że Radio Podlasie ma prawie 400 tys. słuchaczy. Obecnie dyrektorem rozgłośni jest ks. kan. Sławomir Kapitan.

Edyta Łukaszewska



Sprzątali w Małaszewiczach

Spółeczność Zespołu Szkół im. W. S. Reymonta zaangażowała się do konkursu ekologicznego „Czysta Ziemia”. W trosce o przyrodę, od marca br. szkoła organizuje zbiórkę makulatury, plastikowych nakrętek oraz zużytych baterii. 31 maja uczniowie z Małaszewicz wzięli

udział w sprzątaniu miejscowości zakończonym wspólnym ogniskiem. Akcja odbyła się we współpracy z firmą Eko-Bug oraz Nadleśnictwem Chotyłów. Uczniowie atrakcyjnie spędzili dzień wolny od nauki, usuwając liczne śmieci porzucone bez troski przez bałaganiarzy. (a)

Terespolski Klub Olimpijczyka na Pikniku Olimpijskim w stolicy

26 maja tysiące ludzi wzięło udział w zorganizowanym w parku Kępa Potocka przez Polski Komitet Olimpijski 13. Pikniku Olimpijskim. Wśród uczestników był Klub Olimpijczyka z Terespoła (51 osób). Uroczystego otwarcia imprezy dokonał prezes PKOl Andrzej Kraśnicki, w towarzystwie blisko dwustu medalistów olimpijskich na czele z siedmiokrotną medalistką Ireną Szewińską. Nie zabrakło tych, którzy poprzez zdobyte kwalifikacje praktycznie są już olimpijczykami 2012 roku. Byli wśród nich: szablística Aleksandra Socha, florecistka Sylwia Gruchała, kajakarka Aneta Konieczna, badmintoniści: Nadieżda Zięba i Robert Mateusiak, zapaśniczki: Iwona

Matkowska i Monika Michalik, tenisistów: Mariusz Frystenberg i Marcin Matkowski, lekkoatleci: Anita Włodarczyk i Piotr Małachowski. Gwiazdy sportu można było spotkać w specjalnie wyznaczonym dla nich „ogrodzie olimpijskim” lub na niezliczonej ilości stoiskach przygotowanych przez związki sportowe, sponsorów, partnerów i różne organizacje. Były wspólne zdjęcia, autografy, ciekawe rozmowy również z sympatykami sportu i przedstawicielami innych klubów, m.in.: z Racota, czy Puszczykowa.

Nasza liczna grupa zaczęła od „mocnego uderzenia”. Uczestniczyliśmy w biegu z Londynu do Warszawy. Cieszymy się niezmiennie, że

mamy swój znaczny wkład w pokonaniu dystansu 1640 km rozgrywanym na ruchomych bieżniach (bieg zainicjowali w poniedziałek olimpijczycy). Wydarzenie, które miało rozpędzić Polską Reprezentację do Londynu poprowadził olimpijczyk z Atlanty i Sydney, mistrz Europy z Budapesztu Paweł Januszewski. Następnie indywidualnie każdy brał udział w zawodach, czy konkurencjach, które go interesowały. Na brak atrakcji nikt nie miał prawa narzekać. Wystarczy powiedzieć, że między innymi dziewczęta przed sceną główną zaprezentowały układ taneczny z piramid, który spotkał się z aplauzem oglądających, a prowadzący red. Henryk Urbaś zaintere-

sował się z kąd przyjechały. Kajaki, lekkoatletyka, gry zespołowe było nas pełno wszędzie! Można powiedzieć, że sprawnością fizyczną popisywaliśmy się na ziemi, wodzie i w powietrzu. Każdy ze sponsorów, partnerów przygotował wiele nagród w związku z tym przywieźliśmy tradycyjnie wiele gadżetów, które długo będą przypominały to spotkanie zarówno w wielkim sporcie olimpijskim jak i rekreacyjną fizyczną promującą zdrowy styl życia. Uzupełnieniem były liczne pokazy, prezentacje, degustacje oraz popisy kulinarne restauracji „Moonsfera”. Spróbowaliśmy również herbaty, którą pija angielska królowa. Obiecujemy, że w lipcu i sierpniu mocno ściskać kciuki za udane starty białe - czerwonych w Londynie, a za rok również liczna grupa stawimy się na 14. Pikniku Olimpijskim w Warszawie.

Krystyna Pucer



Sapieżyński Kodeń laureatem

Do tegorocznej, dwunastej edycji ogólnopolskiego konkursu „Sposób na sukces” Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli zgłosił Dom Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Kodniu. Dom Pielgrzyma w Kodniu został uhonorowany nagrodą III stopnia w kategorii Inicjatywy na rzecz rozwoju społeczności lokalnych za przedsięwzięcie inwestycyjne polegające na „budowie zaplecza pielgrzymkowo - turystycznego”. Uroczyste wręczenie nagrody miało miejsce 28 czerwca w Pałacu Prezydenckim w Warszawie. Prezydent Bronisław Komorowski po raz pierwszy w tym roku objął konkurs honorowym patronatem. Patronat sprawuje także minister rolnictwa i rozwoju wsi. Wśród zebranych w Pałacu Prezydenckim nie zabrakło przedstawicieli władz powiatu bialskiego, lubelskiego Urzędu Marszałkowskiego i ODR. Reprezentowali

je: starosta Tadeusz Łazowski, wicemarszałek Sławomir Sosnowski, Sławomir Meleszcuk oraz Krystyna Laskowska z OSW w Grabanowie. Organizatorem konkursu „Sposób na sukces” jest Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Stowarzyszenie „AgroBiznesKlub”, Stowarzyszenie „Sposób na sukces”, firma „Agrobroker” – Ubezpieczenia i Doradztwo, Towarzystwo Inicjatyw Społecznych „Nowy Świat”. Celem konkursu jest promocja rozwoju przedsiębiorczości, w tym pozarolniczych przedsięwzięć tworzących nowe miejsca pracy na obszarach wiejskich i w miastach do 20 tys. mieszkańców oraz aktywizacja gospodarca

mieszkańców wsi. Warunkiem uczestnictwa w konkursie było zrealizowanie przedsięwzięcia inwestycyjnego tworzącego nowe miejsca pracy w roku 2010 i pierwszym półroczu 2011 roku. W związku ze zwiększającą się liczbą pielgrzymów i turystów zarówno indywidualnych, jak i grupowych Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej w Kodniu w drugim półroczu 2011 r. i w bieżącym roku przeprowadzali nowe przedsięwzięcie inwestycyjne polegające na rozbudowie nowego Domu Pielgrzyma. Uroczyste otwarcie obiektu przewidziane jest na 2 lipca br. Finansowanie inwestycji pochodzi z funduszy RPO Województwa Lubelskiego z działania na rozwój turystyki.

Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej jest miejscem kultu maryjnego na Południowym Podlasiu. Jest to największe sanktuarium w regionie, nazywane „Częstochową Podlasia”. Rocznie przybywa do Kodnia około 200 tys. pielgrzymów i turystów. Sanktuarium dysponuje piękną bazyliką pw. św. Anny, wybudowaną w stylu renesansu lubelskiego przez potężny ród Sapiehów, który w XVI wieku obrał sobie Kodeń na siedzibę rodową. W kościele od przeszło 380 lat znajduje się cudowny obraz Matki Bożej Kodeńskiej, znanej jako Matka Boża Gregoriańska lub Madonna z Guadalupe. Obraz posiada ciekawą historię, został wykradziony około 1630 roku przez Mikołaja Sapiechę z kaplicy papieskiej na Watykanie i przywieziony na Podlasie. Za bazyliką rozbudowany jest rozległy teren Kalwarii Kodeńskiej, na której

dużą się ruiny zamku Sapiehów z XVI wieku oraz jeden z trzech po tej stronie Wisły kościołów w tzw. gotyku nadwiślańskim – kaplica zamkowa pw. Ducha Świętego. Kalwaria Kodeńska jest przede wszystkim miejscem kultu religijnego. Znajdują się tam plenerowe stacje Drogi Krzyżowej utrzymane w konwencji sztuki ludowej, wystawa rzeźb z cyklu „Martyrologium Polskie” i także plenerowe stacje różańcowe. Kalwaria usytuowana jest wokół dawnego placu zamkowego, na miejscu nieistniejących dzisiaj murów obronnych. Jest ona także terenem o charakterze rekreacyjno-wypoczynkowym. Znajduje się tam przepiękny ogród ziołowy ze spacerowymi alejkami i fontannami. W ogrodzie uprawiane jest ponad 50 gatunków roślin, które w postaci suszonych ziół i przypraw sprzedawane są turystom. Pielęgnacją ogrodu zajmują się lokalni mieszkańcy. Obok Kalwarii przygotowano dla turystów miejsce typowo rekreacyjne z altanką wypoczynkową, ogniskiem i grillem.

Sanktuarium dysponuje domem pielgrzyma oferującym 113 miejsc noclegowych o wysokim standardzie. Większość stanowią pokoje 2 i 3 osobowe z łazienkami i z bezprzewodowym dostępem do Internetu. W obiekcie znajduje się kuchnia i stołówka na 160 miejsc dla pielgrzymów i turystów. Dom Pielgrzyma posiada także salę konferencyjną, kaplicę rekolekcyjną, muzeum misyjne (z eksponatami przywiezionymi przez misjonarzy z różnych kontynentów), muzeum ornitologiczne (z pokazną ekspozycją ptasich jaj i gniazd) i historyczne (ukazujące dzieje Sanktuarium i historię





kultu Matki Bożej Kodeńskiej). W budynkach sanktuarium mieści się księgarnia katolicka, sklep z pamiątkami z Kodnia, kiosk z ziołami i pijalnia wód. Po zwiedzeniu Bazyliki oraz Kalwarii można skorzystać z Kawiarni u Sapiehy, oferującej napoje i słodczyce, całą gamę wyrobów kulinarnych i produkty regionalne (sękacz, „krówki kodeńskie”, „ciasteczka kodeńskie”, „nektar św. Eugeniusza” – miód ziołowy i „witaminy eremity” – syrop z czarnego bzu). Te dwa ostatnie wpisane zostały na listę produktów tradycyjnych prowadzoną przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi w 2007 roku. W stołówce i kawiarni przygotowywane są posiłki dla pielgrzymów, turystów indywidualnych oraz grup zorganizowanych. Punkty gastronomiczne i sklepiki dają miejsca pracy dla mieszkańców Kodnia. Na terenie Kalwarii Kodeńskiej w zachowanych podziemiach zamku Sapiehów mieści się sklep z produktami tradycyjnymi, ziołami, przyprawami. Sklep prowadzi pani, które zajmują się wytwarzaniem kodeńskich produktów tradycyjnych. W 2009 roku otrzymały one wpis na listę produktów tradycyjnych prowadzoną przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi kodeńskiego chleba razowego żytniego i kwasu chlebowego sapieżyńskiego. Można u nich kupić także inne produkty, które czekają na swoją kolej do rejestracji takie jak: podplomyki tzw. żebraczy chlebek, oliwę kodeńską, miętówkę sarmacką, nalewkę nigeryjską, nalewki: kodeńską osłode, hyckę nadbuziańską i nalewkę mądrej Hanki z Kodnia. W niedalekiej odległości od sanktuarium znajduje się koryto rzeki Bug z bogatą florą i fauną. Jednocześnie jest to granica państwa, a także granica Unii Europejskiej, co stanowi atrakcję turystyczną dla odwiedzających Kodeń turystów. Niewielka odległość rzeki oraz łatwy dostęp do szlaków spacerowych potęguje urokliwość tego miejsca. Po terenie Sanktuarium i Kalwa-

rii oprowadzają zwiedzających wyspecjalizowani przewodnicy turystyczni, rekrutujący się z mieszkańców Kodnia. Z oferty turystycznej Domu Pielgrzyma w Kodniu korzystają zorganizowane grupy i turyści indywidualni z całego kraju. Kodeń ze swoją historią – przeszłością i teraźniejszością – położeniem i zapleczem turystycznym jest miejscem ciekawym dla turystów. Można tutaj spędzić czas pozyskując dużo wiedzy historycznej dotyczącej tego miejsca w minionych epokach. Turyści indywidualni i grupy zorganizowane mają możliwość czynnego spędzenia czasu korzystając z obiektów sportowych i im towarzyszących – zarybione stawy (kajaki na wodzie, łowienie ryb). Atrakcyjność miejsca potęguje możliwość degustacji i zakupu wytwarzanych i sprzedawanych lokalnych produktów tradycyjnych. Dbanie o rozwój sanktuarium od roku 1927 stało się okazją do ożywienia gospodarczego Kodnia oraz do podnoszenia samoświadomości kulturalnej i historycznej mieszkańców. Wielotysięczne uroczystości odpustowe (2 lipca, 14-15 sierpnia, 7-8 września) stają się okazją do promocji bogactwa kulturalnego oraz działalności gospodarczej mieszkańców. Miejscowi dzięki napływowi pielgrzymów i turystów w ciągu całego roku mają możliwość wypracowania korzyści materialnych. Sanktuarium organizuje wiele pielgrzymek, na które zaprasza określone grupy społeczne i stany życia, promuje ekumenizm, zawsze chętnie wspiera wydarzenia lokalne o charakterze kulturalnym, sportowym oraz integracji osób niepełnosprawnych. W celu wyeksponowania religijnych walorów regionu klasztor Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej uczestniczy w projekcie unijnym współpracy transgranicznej PL-BY-UA 2007-2013, aby środki w nim uzyskane przeznaczyć na rozbudowę obecnego Domu Pielgrzyma o pokoje dla pielgrzymów oraz salę ekspozycyjną unikatowych ikon unickich, pochodzących z parafii unickiej, która funkcjonowała w Kodniu

aż do lat 40-tych. W związku z uczestnictwem w powyższym projekcie, planowane jest wykształcenie kolejnych wyspecjalizowanych przewodników turystycznych do obsługi szlaku turystycznego. Szlak obejmuje oprócz samego Kodnia również pobliski tatarski mizar (cmentarz) w Lebedzie, parafię unicką w Kostomłotach, a także obszary położone na terenie Białorusi, związane z kulturą polską (Zasie – miejsce narodzin Adama Mickiewicza, Nowogródek, zamki Radziwiłłów w Mirze i Nieświeżu). Podejmowane przedsięwzięcia mają na celu promocję sanktuarium, regionu, jak również walorów kulturowo-przyrodniczych Doliny Bugu.

Dom Pielgrzyma w Kodniu stwarza możliwość pozyskiwania źródeł dochodu

dla lokalnych mieszkańców. Całe rodziny rolników zaangażowane są w działanie na etapie wytwarzania produktów tradycyjnych. Wspólnie zorganizowana sprzedaż spożywczych produktów tradycyjnych pozwala na zbycie całości wyrobów turystom licznie odwiedzającym miejscowość. Dla większości zaangażowanych osób działalność wytwórcza lub praca na terenie sanktuarium jest jedynym źródłem utrzymania. Mieszkańcy Kodnia dzięki przedsiębiorczym inicjatywom Misjonarzy Oblatów mają perspektywy na przyszłość w wytwórczości swoich produktów tradycyjnych i w planach nowe możliwości zaangażowania się w rozwijaną działalność zaplecza turystycznego w Kodniu.

Krystyna Laskowska



Gmina Łomazy

Chór Kanon w lubelskiej filharmonii

27 maja chór Kanon z Zespołu Szkół w Łomazach, prowadzony przez nauczyciela muzyki Grzegorza Kulickiego, otrzymał Złoty Dyplom na I Wojewódzkim Konkursie Chórów Szkolnych – Cor Cantans. Konkurs odbywał się w III Liceum Ogólnokształcącym im. Unii Lubelskiej w Lublinie. Przesłuchania konkursowe oceniało profesjonalne jury pod przewodnictwem prof. Urszuli Bobryk, dziekana Wydziału Artystycznego UMCS w Lublinie i dyrygenta chóru akademickiego. Łomaski chór wystąpił w koncercie laureatów,

jaki odbył się 30 maja w Filharmonii Lubelskiej. Oprócz utworów obowiązkowych, łomaski Kanon wykonał także kompozycję z własnego repertuaru. Grzegorz Kulicki dyrygował połączonymi chórmi gimnazjalnymi we wspólnym wykonaniu utworu obowiązkowego „Vois sur ton chemin” Christophe Barratiera i Bruno Coulaissa. Za wieloletnią pracę na rzecz rozwoju chóralistyki na Lubelszczyźnie został on wyróżniony złotą odznaką honorową przyznaną przez Polski Związek Chórów i Orkiestr.

(a)



Chwilka powodem do dumy

Koncert wielkich emocji i wzruszeń. Zarazem powód do chluby bialskiego środowiska kulturalnego. Tak komentowali słuchacze spotkanie muzyczne „Najlepsze z Chwilki”, zorganizowane 22 czerwca w Bialskim Centrum Kultury. O zdolnościach kreacyjnych Ireneusza Parafiniuka z klubu Piast wypowiedziano wiele przed rokiem, kiedy prowadzona przez niego grupa wokalna Chwilka Świątowała srebrne wesele. Mało kto wiedział wcześniej, że w ciągu 25 lat prób i koncertów przewinęło się przez nią prawie tysiąc osób. Przeważająca ich część traktowała piosenkę jako beztrudną przygodę, ale nie

brakowało wyjątkowych talentów, o których telewizyjny juror Elżbieta Zapendowska zwykła mówić perły z Białej Podlaskiej. Georgina Tarasiuk, Janusz Maleńczuk, Paulina Szarek, Natalia Zozula i Kasia Sawczuk to ci najlepiej znani w kraju. Podopieczni Parafiniuka nie raz wygrywali krajowe i zagraniczne festiwale oraz konkursy w telewizji.

– Postanowiłem prezentować co pół roku zwycięzców festiwali, aby uprzytomnić środowisku co może dać talent w połączeniu z możliwą pracą. Pierwszy koncert z tego typu ma niecodzienny charakter. Oprócz laureatów festiwali

w: Rydze, Łodzi, Krakowie i Białolecie przedstawiam instrumentalistów z klubu syntezatorowego, gości specjalnych i najnowsze dziecko klubu Piast – Chwilkę na Szpilkach – zwierza się pomysłodawca.

– Jestem pod wrażeniem umiejętności Ireneusza. Potrafi odkryć brylant sceniczny i odpowiedni go oszlifować. Podoba mi się pomysł zaangażowania dorosłych do Chwilki. Ich zaangażowanie sprawia, że na oczach publiczności tworzy się nowy model kultury. – mówi prezydent Andrzej Czapski.

Ewa Magier, na co dzień kobieta biznesu, zdecydowała się przystąpić do Chwilki z ciekawości. – Na naukę nigdy nie jest za późno. Przy okazji można przeżyć miłą przygodę. Nie spodziewałam się, że da mi ona tyle radości. Spotykamy się często na próbach i śpiewamy coraz lepiej. Nie będziemy się ścigały z utalentowaną młodzieżą, ale nie tracimy okazji do miłego spędzenia czasu. Z każdym dniem jesteśmy coraz lepsze. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w gronie dwunastu zwolenniczek piosenki jest nasza redakcyjna koleżanka Iwona Warda.

Janusz Maleńczuk, który na koncert przyjechał z Wybrzeża podkreślał, czego na-

uczył się w Chwilce. Po sukcesie na festiwalu w Sopocie (czerwiec 2008 r.) zdecydował się na studia muzyczne. Teraz, jako student Akademii Muzycznej w Gdańsku koncertuje z akademickim biga bandem, gra Anioła w musicalu „Grease” i przygotowuje premierową płytę z własną grupą For Teens. Jest przekonany, że jesienią będzie o nim głośno w kraju. Delikatna 16-latk Kasia Sawczuk przeprowadziła się do Warszawy, gdzie otrzymała angaż do teatru muzycznego Roma. Zdołała zagrać w czterech widowiskach: „Alladyn”, „Najlepsze z Romy”, „Mamma Mia” i „Czarodziej z krainy Oz”. – Estrada to mój żywioł. Zapewne nie doszłabym tak daleko, gdyby nie cenne rady pana Ireneusza. Dobrze przygotował mnie, bym umiała zachować się na scenie. – stwierdza Kasia, która choć gra w trzech spektaklach dziennie, zdobywa dobre oceny w szkole.

Koncert „Najlepsze z Chwilki” obfitował w niespodzianki. Fragmenty nietypowo zaaranżowanych szlagierów śpiewali: soliści, duety, tercety, kwartety. Na koniec dorosłe kobiety w towarzystwie młodej krwi odśpiewały szlagier Rodowicz, „Ale to już było”. Zgutowano im owację na stojąco.

Istvan Grabowski

Powiat bialski

Góral rodem z Parczewa grał w szkołach naszego powiatu

Przekonywał do ludowych instrumentów

W połowie czerwca sześć szkół powiatu bialskiego odwiedził Jacenty Ignatowicz, popularyzator beskidzkiego folkloru, mieszkający w Żywcu. Uczniowie szkół podstawowych przyjęli go entuzjastycznie.

Ignatowicz, który zrobił furorę w jednej z edycji programu telewizyjnego „Mam talent”, pochodzi z Parczewa. Od najwcześniejszych lat rozkochany był w muzyce. Najpierw grał na skrzypcach. Podczas studiów w Wyższej Akademii

Rolniczej zdał egzamin weryfikacyjny w klasie saksofonu i klarnetu. Umiejętności muzyczne rozwijał w zespołach Mimikra, Głusk i Lubartowiacy. Na Żywiecczyznę trafił przypadkowo. Zafascynowany przyrodą, zdecydował się zamieszkać w Żywcu. Góralskie muzykowanie rozpoczęło się od współpracy z zespołem: Pilsko. Później występował z Ziemią Żywiecką i Groniami. Koncertował z nimi w kilkunastu krajach. Nauczył się gry na unikatowych

instrumentach: piszczałkach, gwizdkach, okarynach, multankach, rogach, trąbitach beskidzkich i dudach żywieckich. Udało mu się zgromadzić ich ogromną kolekcję i nauczył na nich gry własne dzieci. Teraz podróżuje po kraju i przekonuje najmłodszych, że zdolny muzyk potrafi zagrać klasyczne utwory muzyki poważnej na listku albo pile do cięcia drewna. Tak też było w szkołach podstawowych w: Hrudzie, Ortelu Książęcym, Rokitnie, Konstantynowie, Leśnej Podlaskiej i Piszczacu.

– Dzieci z wypiekami na twarzy słuchały moich pogadek, a potem przyglądały się bacznie jak gram na różnych instrumentach. Przywiozłem dużą kolekcję. Największe zain-



teresowanie wywołały listek i beskidzka trombita podtrzymywana mi przez uczniów. Mam wrażenie, że niektóre, utalentowane muzycznie dzieci zechcą same spróbować. Trzeba ich tylko skutecznie zachęcić – mówi Jacenty Ignatowicz, który pokazał się w szkołach w stroju beskidzkim.

Istvan Grabowski

Druhowie z trzech gmin walczyli o puchary



W pierwszą niedzielę czerwca zorganizowano w Małasze-wiczach międzygminne zawody sportowo – pożarnicze. Uczestniczyło w nich 18 drużyn Ochotniczych Straży Pożarniczych z gmin: Rokitno, Zalesie i Terespol. Rywalizacja dotyczyła dwóch konkurencji: biegu sztafetowego z przeszkodami 7 x 50 m oraz sprawdzianu bojowego z użyciem sprzętu gaśniczego. Najlepszy wynik uzyskała drużyna OSP Dobryń Duży (gmina Zalesie), a drużyna OSP Krzyczew zajęła drugie miejsce. W gminie Rokitno I miejsce przypadło OSP z Olszyna, dru-

gie OSP z Rokitna, zaś trzecie OSP z Klonownicy Dużej. W gminie Zalesie zwyciężyła drużyna OSP z Dobrynia Dużego. Drugie miejsce uzyskali strażacy z Kłody Dużej, a trzecie z Mokran Starych. W gminie Terespol I miejsce przypadło OSP z Krzyczewa. Na drugim uplasowali się druhowie z Koroszczyna, na trzecim z Bohukałów. Zwycięskie drużyny otrzymały dyplomy, puchary i nagrody pieniężne. Na zakończenie zawodów gospodarze z Nepli serwowali uczestnikom i widzom strażacką grochówkę z kuchni polowej, ufundowaną przez wójta gminy Terespol. (a)



Droga przez Sanktuaria Maryjne na Podlasiu

13 czerwca w Szkole Podstawowej im. Kajetana Sawczuka w Komarnie Kolonii odbyła się uroczystość środowiskowa podsumowująca realizację projektu „Tu bije serce Podlasia – Sanktuaria Maryjne na Podlasiu”. Treści programowe dotyczące projektu były realizowane na lekcjach religii, historii i j. polskiego z uczniami kl. IV, V i VI oraz podczas wycieczki do Kodnia i Kostomłotów.

W uroczystości środowiskowej wzięli udział: ojciec Roman z sanktuarium w Kodniu, ks. proboszcz parafii w Komarnie Stanisław Smoliński, starosta bialski Tadeusz Łazowski, wójt gminy Konstantynów Romuald Murawski, sekretarz gminy Konstantynów Elżbieta Łazowska,

rodzice, opiekunowie, uczniowie, nauczyciele i pracownicy szkoły. Dyrektor Grażyna Jasińska - Pykało stwierdziła, że realizacja ważnego projektu wpływa wychowawczo na uczniów szkoły. Uczestnicząc w nim poznawali historię miejsc kultu Matki Bożej na Podlasiu, podziwiali piękno regionu, utożsamiali się z wiarą dziadków i ojców. Ojciec Roman z Sanktuarium w Kodniu przybliżył wszystkim obecnym na uroczystości historię kościoła św. Anny w Kodniu oraz cudownego obrazu Matki Bożej, przywiezionego z Rzymu. Część artystyczną imprezy przygotowali uczniowie kl. II oraz IV, V i VI pod kierunkiem M. Demianiuk, A. Typy, U. Szewczuk i M. Malejczyk. (at)





Konferencja języka rosyjskiego w liceum

20 czerwca Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Zawadzkiego w Wisznicach gościło prof. dr hab. Jana Orłowskiego. Wygłosił on interesujący wykład poświęcony polsko-rosyjskim związkom

kulturowym. Prof. Orłowski to postać związana z Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Przez wiele lat pełnił funkcję dyrektora instytutu filologii słowiańskiej oraz prodziekana Wydziału

Humanistycznego. Naukowiec był gościem liceum w ramach

współpracy z instytutem filologii słowiańskiej UMCS. Szkoła objęta jest patronatem naukowym instytutu i współpracuje z jego dyrektorem prof. dr hab. Feliksem Czyżewskim. Wykład prof. Orłowskiego „Dziedzictwa kultury polskiej w poezji rosyjskiej” skierowany był do młodzieży licealnej i nauczycieli, którzy nieczęsto mają okazję obcować ze sławami uniwersyteckimi. Po wystąpieniu młodzież rozmawiała na interesujące tematy związane z literaturą rosyjską. Zadawano pytania dotyczące rosyjskiej kultury. Profesor wyjaśniał, czym jest specyficzna „rosyjska dusza”. Na zakończenie wystąpił chór szkolny. Inicjatorkami przedsięwzięcia były: dyrektor liceum Monika Władczuk - Pakuła oraz nauczycielki języka rosyjskiego Marta Jaroszewicz i Zofia Zaborowska. (a)

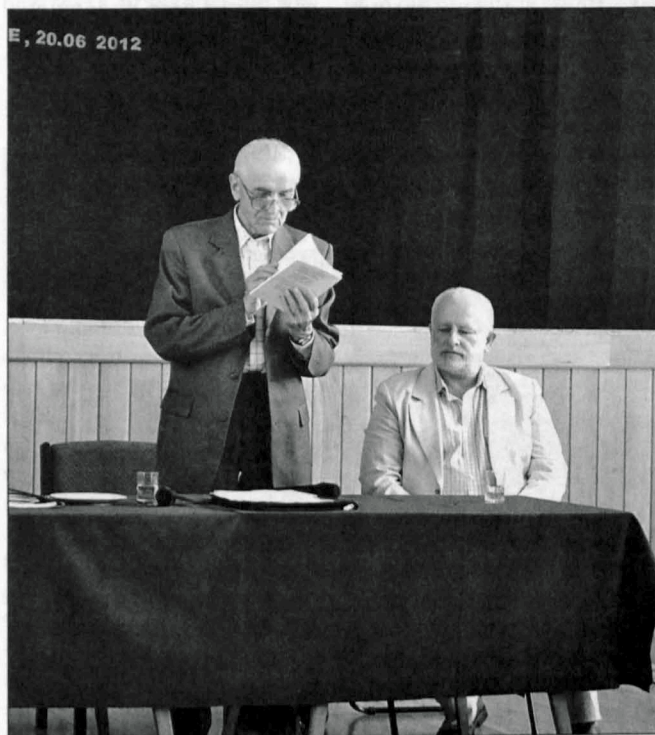
Powiat bialski

Węgrzy odwiedzili Roskosz

28 czerwca br. Europejskie Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy gościło delegację z Węgier. W spotkaniu, któremu przewodniczył dyrektor ECKiW OHP Stanisław Podymski, uczestniczyli: László Davidovics, dyrektor Liceum Zwodowego w Gyomaendrőd zarazem prezes Stowarzyszenia „Południowo – Wschodnich Węgier – Unia Europejska”; Imre Novak, radny departamentu Békés, zastępca burmistrza miasta Dévaványa; Andras Varfi, kierownik departamentu biura Széchényi; trzy instruktorki praktycznej nauki zawodu z centrum młodzieży z mniejszymi szansami – Priskinné Sápi Tünde, Bondár Józsefné i Zsuzsa Lengyel oraz osoby odpowiedzialne za tworzenie i wdrażanie projektów europejskich w ECKiW OHP Maja Hince i Małgorzata Zajac. Spotkanie miało na celu zaplanowanie i omówienie współpracy pomiędzy organizacjami.

Goście z Węgier przedstawili swój region, zakres działania oraz szczegółowo omówili system kształcenia i wsparcia oferowany własnej młodzieży. Dyrektor Stanisław Podymski scharakteryzował Ochotnicze Hufce Pracy oraz omówił działalność ECKiW OHP w Roskoszy i oprowadził gości po terenie Centrum, przedstawiając im zaplecze dydaktyczne, hotelowe i rekreacyjne. Rezultatem spotkania było podpisanie porozumienia o współpracy oraz zaplanowanie wspólnych projektów wymiany młodzieży.

MZ





Pod takim hasłem w dniach 31 maja – 1 czerwca odbyła się w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej druga konferencja naukowa, zorganizowana przez Instytut Rolnictwa pod patronatem ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego. Pierwszy dzień konferencji uświetniła wizyta szefa resortu. Podczas wystąpienia nawiązał on do tematyki konferencji, następnie odznaczył trzy osoby medalami za Zasługi dla Rolnictwa. Otrzymali je: rektor PSW prof. dr hab. Mieczysław Adamowicz, pełnomocnik rektora do spraw rozwoju uczelni prof. dr hab. Józef Bergier i zastępca kierownika Instytutu Rolnictwa dr inż. Alicja Baranowska. Konferencja cieszyła się dużym zainteresowaniem środowiska lokalnego i naukowego, o czym świadczy liczba ponad stu uczestników. Wśród zaproszonych gości byli: minister dr inż. Marek Sawicki, dyrektor departamentu promocji i komunikacji w ministerstwie rolnictwa dr inż. Anita Szczykutowicz, marszałek województwa lubelskiego Krzysztof Hetman, wicemarszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski, starosta bialski Tadeusz Łazowski, dyrektor wydziału rolnictwa i środowiska Mariusz Łukaszuk, sekretarz powiatu Jan Jańczuk, dyrektor Fundacji Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA dr Przemysław Litwiniuk, rektor Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej prof. dr hab. Mieczysław Adamowicz, pełnomocnik rektora prof. dr hab. Józef Bergier, prorektor do spraw studenckich dr Wiesław Romanowicz, kanclerz uczelni mgr inż. Leszek Petruczenko, kwestor mgr Henryka Mazurek, przedstawiciele Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Siedlcach: prezes zarządu dr Jerzy Żądelek, dyrektor Antoni Raczynski i zastępca dyrektora Czesław Sikorski, dyrektor Stacji Hodowli i Unasienniania Zwierząt w Bydgoszczy Oddział w Zamościu Adam Budzyński, dyrektor ds. rozrodu Mazo-



Konferencja naukowa w PWS

Współczesne dylematy polskiego rolnictwa

wieckiego Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt w Łowiczu mgr inż. Dariusz Kowalewski wraz z dyrektorem Zakładu w Żelkowie dr Markiem Plichtą, dyrektor Lubelskiego Biura Związku Hodowców i Producentów Trzody Chlewnej POLSUS mgr Mirosława Gamoń oraz towarzyszący jej dr inż. Zbigniew Bajda, wiceprezes Zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Siedlcach Marek Czapski, prezes Zarządu Stadniny Koni w Janowie Podlaskim Marek Trela, mazowiecki wojewódzki lekarz weterynarii Paweł Jakubczak, dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 im. Komisji Edukacji Narodowej w Białej Podlaskiej dr Marta Borys, dyrektor Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Augusta Zamoyskiego w Jabłoni mgr Izabela Sokołowska, dyrektor LODR w Końskowoli Ośrodek Wystawienniczy w Grabanowie mgr Sławomir Meleszczuk. Konferencja miała charakter ogólnopolski, swoją obecnością zaszczyliły nas osoby z tak znanych ośrodków akademickich, jak: Szczecin, Olsztyn, Wrocław, Rzeszów, Warszawa, Poznań, Lublin, Krosno, Białystok, Łomża, Siedlce, Chełm. Podczas Konferencji dominowały tematy dotyczące produkcji

roślinnej i zwierzęcej, ekonomiki rolnictwa, jak również sytuacji społecznej na wsi.

Przewodniczącymi sesji naukowych byli: prof. dr hab. Anna Rząsa z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, prof. dr hab. Czesława Trąba z Uniwersytetu Rzeszowskiego, prof. dr hab. Barbara Gąsiorowska z Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, prof. dr hab. Halina Kałuża z Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, prof. dr hab. Janina Skrzyczyńska z Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, prof. dr hab. Krystyna Zarzecka z Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, prof. dr hab. Stanisław Kondracki z Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.

Po raz pierwszy zmieniono koncepcję konferencji. W tegorocznych sesjach wzięli udział również doktoranci oraz studenci – przedstawiciele Studenckich Kół Naukowych. W kategorii doktorantów i studentów zostały zorganizowane konkursy na najlepsze prace i wystąpienia. Jury konkursu na podstawie opracowanego regulaminu ocen przy-

znało nagrody finansowe o łącznej wartości 3 tysięcy złotych. W kategorii doktorantów: I nagroda – Kamil Barański i Ewelina Szuba, doktoranci Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. II nagroda – Katarzyna Gajownik, doktorantka Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. II nagroda – Honorata Dołęga, doktorantka Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. III nagroda – Michał Waranica, doktorant Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. III nagroda – Sławomir Stec, doktorant Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Krośnie. W kategorii studentów: I nagroda – Ewa Godlewska, studentka Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. II nagroda – Anna Markowska i Mateusz Równy, studenci Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. II nagroda – Magdalena Us, studentka Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. III nagroda – Anna Han i Ewa Krasnodębska, studentki Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. III nagroda – Katarzyna Łacka-Borowik, studentka Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Ponadto jury wyróżniło wiele interesujących prac doktorantów i studentów. Artykuły były na bardzo wysokim poziomie. Nawiązywały do tematyki konferencji oraz współczesnej sytuacji na rynku rolnym w Polsce i na świecie. Tegorocznymi sponsorami byli: Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA, Stacja Hodowli i Unasienniania Zwierząt w Bydgoszczy, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Siedlcach i Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w Siedlcach. Uczestnicy konferencji bardzo wysoko ją ocenili i wyrazili chęć uczestnictwa w następnych spotkaniach naukowych.

Stanisław Kondracki,
Alicja Baranowska
i Magdalena Us



Tańczyli z wdziękiem i pasją

W ósmym Powiatowym Przeglądzie Zespołów Tanecznych wystąpiła 13 zespołów, które wykonały 24 układy taneczne.

Uczestnicy rywalizowali w trzech kategoriach: tancerzy do 15 lat, powyżej 15 lat i breakdance. Grand Prix tegorocznego przeglądu zdobył zespół Chillout & Nuts Crew. W kategorii do lat 15 zwyciężyła grupa Baloo II. W kategorii powyżej 15 lat prym wiodła Akademia Luz Art, zaś w kategorii break Dance grupa The East Broder Crawl.

Akademia Tańca Luz Art, której instruktorem jest Karolina Brodzik-Zaremba, działa przy Klubie Kultury Piast w Białej Podlaskiej. Członkowie szkoły mają możliwość poznawania różnorodnych form tańca nowoczesnego i współczesnego tj. street dance, hip hop, new style, funky, jazz dance, Broadway dance, modern dance,

show dance. Grupy mają na swoim koncie wiele sukcesów, wywalczone tytuły laureatów na miejskich, powiatowych i wojewódzkich turniejach tanecznych.

Kontra II działa w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Białej Podlaskiej. Instruktorem jest Dorota Kowalczyk. Zespół istnieje od 6 lat. W tym czasie wielokrotnie zdobywał I, II i III miejsca w turniejach tańca w Terespolu, Białej Podlaskiej i Łosicach. Formacja występuje na scenach swojego miasta oraz powiatu rozszerzając stale swój repertuar, przygotowuje też mniejsze formy taneczne: mini-formacje, duety, solówki.

Zespół Ballo II jest średniozaawansowaną formacją Zespołu Tańca Jazzowego działającego w Młodzieżowym Domu Kultury w Chełmie. Powstał 3 lata temu i prowadzi go Sabina Englot. Do sukcesów

formacji należą m.in. wyróżnienie specjalne na Spotkaniach Tanecznych Marce Dance Krasnystaw 2011, tytuł laureata na Przeglądzie Tanecznym „Inscenizacje – Zamość”.

Zespół Sezamki powstał w 1970 r. w Szkole Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu Podlaskim. Prowadzi go od początku Hanna Paluszkiewicz. W ubiegłym roku zespół obchodził 40-lecie swojej działalności. Obecnie w zespole tańczą dziewczynki w wieku od 5 do 11 lat. W programie mają tańce nawiązujące do zabaw dziecięcych.

Kontra I zespół prowadzony przez Dorotę Kowalczyk, istnieje od 5 lat i w jego składzie są dziewczynki w wieku od 5 do 9 lat. Występują na scenach Białej Podlaskiej i powiatu. Prezentują choreografie, w których wykorzystywane są elementy akrobatyki, tańca nowoczesnego oraz jazzowego.

Chillout& Nuts Crew istnieje od września 2011 r. Powstał poprzez połączenie dwóch formacji: Chillout z Międzyrzecza Podlaskiego i Nuts z Drelowa.

Ballo I jest najstarszą reprezentacyjną formacją Zespołu Tańca Jazzowego działającego w Młodzieżowym Domu Kultury w Chełmie. Powstała 3 lata temu i trenuje w różnych technikach tańca jazzowego tj. modern jazz, afro jazz, Broadway jazz, lyrical jazz. Do sukcesów formacji należą m.in. tytuł laureata na Spotkaniach Tanecznych Marce Dance Krasnystaw 2001 oraz I miejsce na XXI Lubartowskich Konfrontacjach Tanecznych o puchar burmistrza Lubartowa 2012.

Impuls- grupa tańczy taniec współczesny, trenuje ją pani Wioletta Jaroszek w Bialskim Centrum Kultury w Białej Podlaskiej.

Flesz grupa z Terespolu wraz z instruktorką Magdą Wieczorek chce podziękować za wsparcie, sympatię i wszystkie sms-y wysłane na Flesz w konkursie Bialski Talent.

Chupacabras Crew to 3-osobowa ekipa z Gminnego Ośrodka Kultury w Janowie Podlaskim. Instruktorem jest Kacper Dudziuk. Występują w kategorii juniorów.

The East Border Crew to z kolei 8-osobowa ekipa z Gminnego Ośrodka Kultury w Koroszczynie. Instruktorem jest Andrzej Homziuk. Obecny skład tańczy od roku. Ma na swoim koncie I miejsce w konkursie „w kręgu nie tylko disco”, Złoty Parkiet mistrzów, IV miejsce na Ogólnopolskich Zawodach Breakdance w Chełmie.

(a)





JUBILEUSZ KOŁA BIALCZAN

(5)

Najstarsze towarzystwo regionalne na Podlasiu 1922-2012

Agnieszka Szolucha i Jacek Martyniuk byli inicjatorami spotkań w kawiarni „Oranżeria” ze znanymi bialczanami. W 2005 r. odbyły się spotkania ze Szczepanem Kalinowskim „Walory krajobrazowe Podlasia jako atrakcja turystyczna”, Januszem Maraśkiewiczem „Historyczny i przestrzenny rozwój Białej Podlaskiej”, Tomaszem Demidowiczem „Historia Podlaskiej Wytwórni Samolotów”. W 2006 r. zrealizowano spotkania z prof. Henrykiem Mierzwinińskim „Idea pokoju w ruchu olimpijskim”, ks. Stanisławem Chodźko „Postawa podlaskich unitów wobec rusyfikacji na przełomie XIX/XX w”, M. Nikolską „O ikonach prawie wszystko...” oraz A. Czobodzińską-Przybyłowską „Bialskie lata J. I. Kraszewskiego”.

23 II 2005 r. odbyła się z inicjatywy A. Szoluchy konferencja popularno-naukowa w Zespole Szkół Zawodowych im. Komisji Edukacji Narodowej: „Kresy Wschodnie jako obszar mityczny”. Licznie zgromadzonej w auli młodzieży i gościom przedstawiono następujące referaty: Sz. Kalinowski – „Szlakiem Adama Mickiewicza”, wykładowca przygotował wystawę ze swoich zbiorów „Śladami Wieszczki na Kresach Rzeczypospolitej”, A. Szolucha – „Kresy Wschodnie jako obszar mityczny”, A. Trochimiuk-Struk – „Stan zachowania zabytków na Ukrainie”.

15 III 2006 roku w gościnnych progach ZSZ im. KEN odbyła się kolejna konferencja: „Biała i bialczanie w historii i kulturze polskiej”. Wygłoszono wykłady:

• prof. R. Bender z KUL „Biała i Bialczanie w epoce powstania styczniowego”, prof. H. Mierzwiniński „Kajetan Sawczuk – poeta i działacz niepodległościowy”

• dr T. Demidowicz „Dzieje Podlaskiej Wytwórni Samolotów”, Czobodzińska-Przybyłowska „Z Romanowa i Białej ku wyżynom polskiej kultury” oraz Sz. Kalinowski – „Mit Marszałka Józefa Piłsudskiego na Południowym Podlasiu”.

Wydarzeniem towarzyskim w Białej Podlaskiej są coroczne bale charytatywne. Bale Koła Bialczan mają bogatą, jeszcze przedwojenną tradycję; po wojnie organizowano m.in.: Bal Akademicki 8 II 1964 – całkowity dochód przeznaczono na budowę pomnika Emilii Plater. Wielki Charytatywny Bal zorganizowany został 18 II 2006 r. przez Koło Bialczan, Bialskie Stowarzyszenie Kobiet oraz Białkopodlaską Izbę Gospodarczą. Dochód w wysokości 12 000 zł przeznaczono na wypoczynek dzieci z ubogich rodzin. W 2007 II Karnawałowy Bal przygotowany przez Koło Bialczan, Osiedlowy Dom Kultury i KTT „Aida”, dochód przeznaczono na edukację artystyczną uzdolnionej młodzieży z ubogich rodzin. Wielkie bale charytatywne Bialczan również w kolejnych latach zasiły fundusz stypendialny dla uzdolnionej młodzieży z niezamożnych rodzin.

Na wzór kwesty na warszawskich Powązkach powstał w 2006 r. z inicjatywy Stowarzyszenia Koło Bialczan, Honorowy Komitet im. ks. Edmunda Barbasiewicza pod przewodnictwem prezydenta Białej Podlaskiej Andrzeja Czapskiego. W zbiorce organizowanej w okresie Wszystkich Świętych, biorą udział znani mieszkańcy Białej i powiatu oraz uczniowie bialskich szkół średnich. Podczas I kwesty w 2006 r. zebrano 23 368 zł. Konserwacji poddano nagrobki: Aleksandra Bukrzewskiego, Waldemara Jarząbkowskiego, Stanisława Makarewicza, Teodora Ostrowskiego, grób

z krzyżem tatarskim, Karola Huzarskiego, Janiny Chirmer, Dolińskiego, rodziny Hebdów, rodziny Michalskich, oraz nagrobek nr 7/86. Druga kwesta w 2007 dała sumę 20 953,68 zł; uzyskano dofinansowanie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w wysokości 112 951 zł. Poddano renowacji nagrobki rodziny Mossakowskich, rodziny Żukowskich, Aleksandra Bukrzewskiego, Stefani Klimeckiej, Joanny Schirmer, Adama Zgliczyskiego, Feliksy z Darskich Korwin-Pawłowskiej oraz Redera. Efektem trzeciej kwesty w 2008 r. było zebranie 19 tys. 943 zł. Dodatkowo uzyskano dofinansowanie MKiDN w wysokości 116 600 zł. Za środki zebrane w latach 2006-08 oraz dofinansowanie MKiDN i prezydenta Białej Podlaskiej poddano renowacji 21 nagrobków na cmentarzu parafialnym przy ul. Nowej oraz na dawnym cmentarzu siostr szarytek na terenie starego szpitala, gdzie pochowano rektora Akademii Bialskiej w okresie działania KEN – ks. M. Dziedzickiego. Konserwacji poddano nagrobki Wincentego Ładwińca, Zofii z Dramińskich Bogusławskiej, Wojciecha Hibowskiego, rodziny Krawitzów, rodziny Doroszewiczów, Aleksandry Kalinowskiej i Marianny Szczęch. W 2009 Podlasiacy odwiedzający rodzinne groby wsparli Komitet sumą 22.563 zł. Do dziś udało się odrestaurować 28 zabytkowych nagrobków.

Szczepan Kalinowski

Bialskie obchody Światowego Dnia Inwalidy

Pod koniec kwietnia w bialskim klubie kultury Eureka obchodzono Światowy Dzień Inwalidy, zorganizowany przez zarząd Oddziału Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Białej Podlaskiej. Zaproszonych gości reprezentowała: Elżbieta Głowińska ze Starostwa Powiatowego, która przekazała życzenia od starosty Tadeusza Łazowskiego. Życzenia od prezydenta Andrzeja Czapskiego, które nadeszły pocztą odczytał prowadzący Stanisław Supel. Tegoroczne obchody ŚDI odbywały się pod hasłem: Wspierajmy osoby niepełnosprawne w pełnieniu ról społecznych i gospodarczych. Na początku wręczono wyróżnienia „Dla przyjaciela” komendantowi miejskiemu PSP bryg. Zbigniewowi Łaziukowi. W spotkaniu uczestniczyło 120 osób, członków Oddziału Rejonowego PZERI w Białej Podlaskiej oraz terenowych zarządów kół. Wśród nich byli: Eugenia Kalinowska i Mieczysław Kalinowski z Łomazy; Henryka Gołoś, Henryk Gołoś oraz Zbigniew Zaleski z żoną, reprezentujący koło w Konstantynowie, Maria Romanowicz, Feliksa Krać oraz Piotr i Stefania Pińkowscy z Rossosza; Irena Stasiewicz, Wiesława Buczyńska z mężem, Teresa Cymerman oraz Grażyna Prokopiuk z Chotyłowia; Janusz Szkodziński z żoną, Eugenia Nazaruk i Jadwiga Bryła z Kodnia. Dzięki darom serca sponsorów na stołach nie zabrakło żurka z białą kielbasą i jajkiem, ciasta, pączków, owoców, kawy i herbaty. Piękne utwory dedykowali inwalidom: ludowy zespół śpiewaczy Barwinek ze Styrzyczki, Wojciech Bikisz i Stokrotki z DPS w Kozuli, kabaret Ten z Eureka oraz kapela PSS Spółem. Długo bawiono się przy muzyce z płyt w części integracyjnej spotkania.

Stanisław Supel



CIĄG DALSZY W NASTĘPNYM NUMERZE GOŚCINIEC



Olimpiada terespolskich przedszkolaków

26 czerwca Klub Olimpijczyka zaproponował po raz jedenasty wspólną zabawę przedszkolakom z Terespoła. Impreza z powodu złych warunków atmosferycznych odbyła się w hali

oraz zachęcali dzieci, rodziców i opiekunów do wspólnej zabawy. Ponad 130 dzieci przystąpiło do ponad 20 różnych konkurencji dostosowanych do potrzeb i możliwości malców. Różnorodność



MOK. Olimpiada rozpoczęła się wspólnym przemarszem. Następnie dzieciaki ustawiły się do uroczystego otwarcia, na które

ćwiczeń oraz przyborów i form sprawiły zainteresowanie dzieci. Zawody przeprowadzone zostały w postaci festynu, a więc bez ry-



złożyły się; wciągnięcie flagi i zapalenie znicza. W krótkich przemówieniach burmistrz miasta Jacek Danieluk i wicedyrektor ZSO nr 1, Bożenna Król gratulowali pomysłodawcom

walizacji między startującymi. Nie było lepszych, gorszych, przegranych czy wygranych. Liczył się tylko udział, ruch i wspólna zabawa. Większość dzieci była przygotowana do

Wizyta znanego tenisisty

21 czerwca br. Zespół Szkół Publicznych Nr 1 w Terespolu odwiedził Piotr Szyszkowski, terespolanin pracujący teraz jako nauczyciel wf w siedleckim Liceum Ogólnokształcącym. Wychował kilka pokoleń zdolnych koszykarzy i tenisistów ziemnych. Zdobył trzecie miejsce w Mistrzostwach Polski Instruktorów i trenerów w tenisie ziemnym. Piotr Szyszkowski przywiózł w darze książkę o patronce szkoły oraz piłkę tenisową z turnieju Rolland Garros w Paryżu, którą trenował wybitny tenisista szwajcarski Roger Federer. Spotkał się z klasami IV c oraz IV b na lekcji przyrody. W IV c opowiadał uczniom o pracy nauczyciela, wychowawcy i trenera tenisa ziemnego w Siedlcach, o wyż-

szych studiach, jakie ukończył, aby osiągnąć zamierzony cel. Zachęcał dzieci do czynnego uprawiania sportu. Obiecał założenie szkoły tenisowej w Terespolu dla dzieci i młodzieży, gdzie dawałby lekcje za darmo. Ze wzruszeniem oglądał mury wyremontowanej niedawno szkoły, wspominał dawne uczniowskie czasy. Rozmawiał z nauczycielami m.in. Aliną Lewczuk, która go kiedyś uczyła, Aliną Tarasiuk, Barbarą Oleszczuk, Małgorzatą Maciejewicz i Beatą Wolczyk. 26 czerwca Na koszykowym meczu nauczyciele kontra uczniowie wystąpił Piotr Szyszkowski w towarzystwie byłego nauczyciela szkoły Tomasza Klujewskiego.

Marek Ferens



zawodów znakomicie. Miały stroje z napisem Polska, szaliki, czapeczki, barwy biało – czerwone na twarzy. Nie liczne braki w tym zakresie bardzo sprawnie uzupełniały dziewczęta malując buźki milusińskich. Na sali było barwnie, kolorowo, a z głośników płynęła skoczna muzyka. Nic dziwnego, że dzieci bardzo szybko nawiązały kontakt z innymi, żadne konkurencje nie były straszne. Panowała atmosfera serdeczności, radości i wspólnoty. Widać było, że dzieci czerpią radość z ruchu. Młodzież ZSO nr 1 pełniła rolę współwiczającego i asekurującego. Podpowiadała

i inspirowała do zabawy. To dawało poczucie bezpieczeństwa w trakcie wykonywania poszczególnych ćwiczeń. Po zaliczeniu konkurencji uczestnik otrzymywał potwierdzenie w postaci pieczątki na rękę. Po zawodach każdy z uczestników otrzymał piękny dyplom, którego autorami byli uczniowie ZSO nr 1 wyróżnieni w konkursie „Dyplom przedszkolaka”: Anna Mleczek, Magda Oleszczuk i Monika Starzyńska. Urząd Miasta w Terespolu ufundował przedszkolu materace i tunel za ponad tysiąc złotych.

Krystyna Pucer

**Gmina Biała Podlaska**

Absolwenci odebrali dyplomy

1 czerwca w Europejskim Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy uroczystym wręczeniem dyplomów zakończyły się studia podyplomowe z zakresu psychologii kryzysu i interwencji kryzysowej. Na uroczystość przybyli m.in.:

mowych, które rozpoczęły się 21 października ub. roku, była grupa 50 pracowników OHP z całej Polski (kadra opiekuńczo-wychowawcza z WK i CKiW OHP). Dwusemestralne studia podyplomowe prowadził Wydział Nauk Społeczno-Pedago-



rektor WSP TWP prof. dr hab. Julian Auleytner, komendant główny OHP Jerzy Mormul, prorektor WSP TWP prof. dr hab. Mirosław Grewiński, dziekan Wydziału Nauk Społeczno-Pedagogicznych w Katowicach WSP TWP dr Wojciech Zajac. Studia podyplomowe realizowane były w ramach wdrażanego ogólnopolskiego projektu „Nowoczesne kompetencje kadry opiekuńczo - wychowawczej Ochotniczych Hufców Pracy”. Uczestnikami studiów podyplo-

gicznych w Katowicach Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP z siedzibą w Warszawie. Program studiów obejmował 250 godzin zajęć z następujących obszarów tematycznych: wczesna diagnoza i praktyka interwencyjna, efekty terapeutyczne, uwarunkowania i mechanizmy procesów adaptacji oraz zmagania się ze stresem i sytuacjami traumatycznymi, umiejętne budowanie kontaktu jak również prowadzenia komunikacji interpersonalnej.

MZ

Terespol

Szachowe Grand Prix

10 czerwca zorganizowano w terespolskim MOK zawody szachowe. Startowało 15 osób w czterech kategoriach wiekowych. Open powyżej 16 lat: 1. Janusz Saltrukiewicz - 6.5 pkt., 2. Sławomir Leszek - 4.5 pkt., 3. Leon Kupryś - 4.5 pkt. Do 16 lat: 1. Patryk Godlewski - 5.0 pkt., 2. Marcin Dudek - 3.5 pkt., 3. Mateusz Prokopiuk - 3.5 pkt.

Do lat 12: 1. Jakub Niczyporuk - 4.0 pkt., 2. Marek Prokopiuk - 4.0 pkt., 3. Michał Papiński - 2.0 pkt.

Dziewczęta: 1. Kinga Kuć - 2.0 pkt., 2. Dorota Michalak - 2.0 pkt. Zawody przebiegały w miłej i przyjaznej atmosferze. Stałe postępy robi Sławomir Leszek, który w silnej stawce zajął II miejsce. Białą Podlaską reprezentował tylko Jakub Niczyporuk. Sędziował Jan Mulawa z Białej Podlaskiej. Następny turniej planujemy zorganizować pod koniec września jako sesję letnią.

(mf)



Gmina Konstantynów

Wyprawka dla pierwszaków

Na cztery dni przed końcem roku szkolnego dyrektor Szkoły Podstawowej w Komarnie Kolonii Grażyna Jasińska-Pykało wręczyła dzieciom, które będą w roku szkolnym 2012/2013 kontynuowały naukę w klasie pierwszej, plecaki wraz z wyposażeniem. Sponsorem wypra-

wek dla pierwszoklasistów jest operator Gazociągów Przesyłowych Gaz-System S.A Oddział w Rembleszczynie. Podczas obdarowywania dzieci obecni byli uczniowie oraz Rada Pedagogiczna. Ten miły gest utkwie pewnie dzieciom w pamięci na dłużej.

(a)



Pracownia koronkarska w Sitniku rozstrzygnęła w czerwcu konkurs „Iglą malowane” angażujący kobiety o nietuzinkowych pomysłach i zdolnych dłoniach. Jurorzy, choć zmienili nieco reguły oceny, preferowali przede wszystkim dobre pomysły. W kategorii „pamiątki wykonane wzornictwem regionalnym” do lat 15 wyróżnienie otrzymała Zuzanna Bandzarewicz z Dokudowa. Nagrody za udział wręczono: Natalii Krasuckiej, Aleksandrze Waszkiewicz, Julii Kazanckiej, Karolinie Adamiuk i Magdalenie Kwiatkowskiej. W grupie dorosłych uczestniczek najwyższe doceniono starania Janiny Gryczko, drugą nagrodę uzyskała Jadwiga Sidoruk. Równorzędne trzecie miejsce przypadło: Halinie Ban-



Gmina Biała Podlaska

Iglą malowali pejzaże

dzarewicz z Dokudowa i Stanisławie Pyrka z Sitnika. Nagrody pocieszenia jury przyznało: Józefie Kurianiuk i Stanisławowi Gryczko. Nagroda specjalna przypadła Danucie Bandzare-

wicz z Dokudowa. W kategorii „herb gminy” startowali dorośli. Pierwszą nagrodę otrzymała Maria Harwacka z Hruda, a drugą Zofia Zalewska z Rakowisk. (red.)



Zespół Szkół z Łomazy był organizatorem piątej edycji gminnego konkursu Mali śpiewacy. Rozstrzygnięto go 4 czerwca w obecności licznej

widowni. Zmagania uczniów klas I, II i III z gminy oceniało jury pod przewodnictwem dyrektora GOK Ryszarda Bieleckiego. W rywalizacji mu-

Gmina Łomazy

MALI ŚPIEWACY

zycznej startowało 20 uczniów. Wszyscy otrzymali pamiątkowe dyplomy, a laureaci nagrody gry planszowe ufundowane przez wójta Waldemara Drożdźduka. Wysoki poziom prezentowanych wykonań zadecydował o przyznaniu kilku I i II nagród. I miejsca zajęli: Maciej Golba, Nikola Sobechowicz i Jolanta Piętka. II miejsca: Karolina Derlukiewicz, Patrycja Chwedaczuk, Kacper Bańkowski i Daria Głowacka. III miejsce Michał Dymowski. (gk)

Gmina Konstantynów

Powstaje centrum aktywności społecznej

W ramach programu rozwoju obszarów wiejskich na lata 2007-2013 gmina Konstantynów złożyła dwa lata temu wniosek o przyznanie dotacji na utworzenie Wiejskiego Centrum Aktywności Społecznej na bazie obiektu pełniącego funkcję świetlicy wiejskiej. Złożenie wniosku spowodowało zaktywizowanie Kół Gospodyń Wiejskich z Konstantynowa i okolic. Przygotowano ciekawe w formie i treści warsztaty florystyczne, zdobnicze oraz tkackie. Po podpisaniu umowy 17 kwietnia 2012 r. rozpoczęła się realizacja projektu. Udało się zakupić przydatny gospodyniom sprzęt AGD: zmywarkę, kuchenkę mikrofalową, robot kuchenny, dwa pochłaniacze teleskopowe, chłodziarkę, butlę gazową, meble kuchenne i 100 szt. krzeseł. Koszt projektu według umowy wynosi 23019,89 zł, w tym kwota dofinansowania to 13100,75 zł. Po zakupie sprzętu kuchennego i doposażenia zaplanowane są warsztaty kulinarne. Pierwsze odbędą się już przed XIII Dniami Konstantynowa.

Agnieszka Górnikowska

Gmina Łomazy

Promowali szkołę

3 czerwca w Zespole Szkół zorganizowano imprezę, której celem była prezentacja efektów całorocznej pracy dzieci, młodzieży i pedagogów przedszkola, szkoły podstawowej i gimnazjum w Łomazach. Impreza miała charakter otwarty. Licznie zgromadzona publiczność na hali sportowej obserwowała występy uczniów, prezentacje klas oraz piękne ekspozycje przygotowane przez młodzież. Rodzice mieli również okazję spotkać się z wychowawcami poszczególnych klas. Efekty przeszły najsmielsze oczekiwania.

(gk)



Prezentacje Literackie

PODLASKIEGO KWARTALNIKA KULTURALNEGO

Nr 39 (redakcja mig; informacja@mbp.org.pl)

Weronika Iwaniuk

(Szachy)

to tylko kolejna podróż
kilka zamarynowanych uśmiechów
dla potomków
kilka wbitych żreń
w punkt jutra
w punkt wczoraj
bez zachowania kolejności
nie szukających powodu
nieprzeczytana korespondencja
od bogów
bo choć staram się
znaleźć czas na odpowiedź
wciąż coś stoi na przeszkodzie
by po prostu usiąść
(Heraklita czytam z przyjemnością)
budda pogania mnie
z częstotliwością trudną do zniesienia
wypomina i poucza
że cykl się jeszcze nie skończył
i że jestem leniwa
nie do końca się z tym zgadzam
chyba zapomina ile czasu może zająć
naprawianie błędów stwórcy
leczyć przecież z wyrzutów sumienia
jaskółki które po porzuceniu gniazda
jak pacjent z piętnem amnezji
wybiórczym śladem półotwartych skrzydeł
przypominają sobie fragmenty
matczynej depresji
pilnuję ich małych
by nie zapomniały kim są
i co leży w ich naturze
pomagam modliszkom
trawić swych kochanków
modliszki prowadzą ciągłą walkę
miłości z instynktem
najtrudniej jest mi jednak pogodzić kury
i ich rozgdaną zazdrość
dzieli się jednym mężczyzną
przez co cierpią na zaniżoną wartość
tym bardziej że podsłuchały rozmowę
na temat: co było pierwsze(?)
kura czy jajko(?)
a kogut(?)
kogut walczy z narzuconą poligamią
i skubie pióra jak skazaniec
przygotowujący grunt na przymusową orgię
tym niech się zajmie mahomet
i piszą do mnie
a ja nie odpowiadam

może wysłę im kartkę z podróży
(opowiem jak lubię gościa z Efezu)

hubrystycznie

przechodziłam dziś obok tamtych miejsc
patrzyłam na załamana roślinność
która w pokorze oddawała swą zieleni
za błękitem hipoalergicznym spojrzeń
zrzucała liście jak starą suknię
pomyślałam: świat zemdlał
nasz świat opadł beczelnie na posadzkę
którą nazywają ziemią
i leży tam jak znudzone zwierzę

jeszcze wczoraj rosły góry w naszych głowach
a morze rozlewało banały
po równo
do kieliszków
próbując nas upić
na pół
na dwoje
wnosiło toast za zdrowie i przyszłość

a przyszłość też zemdlała
na rogu warszawskiej
obok czerwonego kiosku
znalazłam jej różaniec

jednak wierzę
że strzałem w policzek
wysadzę słońca na swoje miejsce
a wiatr-suma oddechów
oczyści powietrze
tak jak kiedyś obiecał

retrospekcje

Wspięłam się najwyżej jak mogłam
Wzięłam kilka desek i fotel
Zbudowałam własny dom
Na drzewie

Ma dobre korzenie
Solidny fundament
To ważne
Czuję się bezpiecznie

Mój dom rodzi owoce
Mój dom przyjmuje gości
Najchętniej w nocy
Odwiedza mnie Wiatr

Tęsknota współudziału
Ma lęk wysokości
Więc jeśli przychodzi z wizytą
Kończy się na herbacie

Nie muszę dbać o porządek
Nie wietrzę pomieszczeń
Nie dbam o rachunki
Nie mam skrzynki na listy

Wspięłam się najwyżej jak mogłam
Więc sufitem niebo wyścielone liśćmi
Pory roku sąsiadem

A baterią słońce

Mój dom tylko wyobraża
Smak
Zapach
I dotyk
Więc zawsze jest doskonały
Na zawołanie
Odpowiedni
I prosty

Nareszcie prosty

a gdyby tak ...

wysłuchać winylowych spojrzeń
i zatańczyć wreszcie
nie liczyć kroków idąc przez siebie
a o snach zapomnieć
Cicho(!)
słyszysz je kiedy gniewnie
przepływają przez pajęczne ścieżki
wzbudzając cały fiolet
poruszając ciałem
bulgocząc jadłem pragnień
które wciąż czekają
gotują się
do wyjścia gdy są prawie moje
one ciągle tańczą
rozkosznie czerwone
zawsze w szpilkach
wiem
bo nie mogę zgnać łokci
gdyby tak...
ach
gdyby tak je przeciąć
i podlać nimi paprotkę

bez tytułu

mam wierzyć, że jestem wynikiem
spisku boga z mężczyzną(?)
że grając w kości
przegrali jedną z nich
i nie wiedząc co z nią dalej zrobić
pojawił mnie dla wspólnego użytku(?)
zastanów się
powiełam co miesiąc cykl księżycy
krwawię razem z nim
gdy jest pełny
pilnujemy gwiazd jak dobre przyjaciółki
rozpraszając je czasem spojrzeniem
nie wolno ich strącać życzeniem
to własność sekretarza sił wyższych
który liczy każdy upadek
nadając mu przyszłe przeznaczenie
nie ma w tym przypadku
więc
pozostaw mi współpracę z niebem
i się nie wtrącaj(!)
sekretarz bywa łaskawy
używa mi swych piór
był mogła do Ciebie pisać
(jednak)



39 lat temu na scenie festiwalu piosenki polskiej w Opolu debiutował świetnie zapowiadający się Michał Bajor. Potem ukończył szkołę teatralną i zgrabnie łączył film z estradą. Sympatię publiczności zapewniły mu piosenki o mądrych, poetyckich tekstach. To one w połączeniu z nastrojową muzyką i kapitalną zgola interpretacją sprawiają, że koncerty Bajora nazywane są poruszającym serca teatrem jednego aktora.

** Proszę powiedzieć jak to się stało, że wykształcony aktor wybrał piosenkę zamiast teatru.*

- Zdecydowały chyba o tym moje geny. Urodziłem się w bardzo muzycznej rodzinie, co niewątpliwie miało wpływ na moje późniejsze zainteresowania zawodowe. Ojciec, dzisiaj na emeryturze, był aktorem, babka śpiewaczką operową, brat też został aktorem. A mama jest również bardzo muzyczna. Śpiewałem od najmłodszych lat, choć nie wiedziałem, czy będę grał na fortepianie, czy będę śpiewał, a może tańczył, bo tej sztuki też się intensywnie uczyłem. Wszystko skłaniało się ku temu, że będę aktorem. W wieku 16 lat w 1973 roku zadebiutowałem na festiwalach piosenki w Zielonej Górze i Opolu. Podobnie jak moi rówieśnicy, bardzo chciałem śpiewać i zyskać akceptację. W tym samym roku wystąpiłem jako gość w Sopocie. Bardzo wcześniej, bo jako 17-latek, otrzymałem propozycję filmową. Debiutowałem w „Wieczorze u Abdona” w reżyserii również debiutującej Agnieszki Holland. Trudno mi odpowiedzieć dzisiaj, czy piosenka była przeznaczaniem. Na pewno, przeznaczaniem była scena.

Daję ludziom skupienie i relaks

Z Michałem Bajorem rozmawia Istvan Grabowski

** Decyduje się Pan na własne interpretacje dzieł estradowych mistrzów, takich, jak Marek Grechuta, Jonasz Kofta, a ostatnio Edith Piaf i Jacques Brel. Nie obawia się pan krytycznych porównań czy uwag?*

- Te interpretacje to wyłącznie moje ukłony składane tym wspaniałym twórcom. Nie próbuję się z nimi ścigać. Śpiewając wiernej mi i coraz liczniejszej od lat publiczności, pokazując, na jakich piosenkach się wychowałem. Dwie ostatnie płyty są krążkami moich marzeń. A koncerty dowodzą, że publiczność akceptuje ten wybór.

** Dlaczego wybrał Pan interpretacje piosenek francuskich?*

- Dla mnie to było oczywiste. Wychowałem się na nich. Nie powiem, żeby obcy mi byli Beatlesi, ale bliższa zawsze była Piaf i Aznavour. Kiedy Wojciech Młynarski zaprosił mnie w 1984 r. do spektaklu „Brel” w teatrze Ateneum, wpadłem w te klimaty po uszy. To tam zacząłem śpiewać „Walc na tysiąc pas”, który zresztą spowodował, że słuchacze podzielili się na kochających i na nielubiących Bajora. Jedni mówili: ma piękny głos, a drudzy, że beczy jak koza. A „Walca” wykonywałem potem tak obłąkanie wiele razy, że w końcu przestałem go lubić i teraz w ogóle nie mam tej piosenki w repertuarze. Kiedy byłem mały, śpiewałem w różnych zmyślanych przez siebie językach. Po francusku było to tym łatwiejsze, że umiem wymówić słynne! „rrr”. Dziś mam żal do siebie, że nie nauczyłem się francuskiego.

** Teksty Wojciecha Młynarskiego od lat trzymają wysoką klasę. One po części decydują o sile Pańskiego albumu „Od Piaf do Garou”.*

- Na pewno tak. Chylę czoła przed talentem mistrza. Młynarski zna francuski, był na koncertach wielu artystów, widział ich na żywo i czuł podskórnie towarzyszące im emocje.

** Daje pan 120 koncertów w roku. Z jakimi uczuciami wyrusza Pan w trasę?*

- Na moje recitale przychodzą ci, którzy bardzo chcą. Nie jest to przypadkowa publiczność, obdarowana wejściówkami przez wujka lub ciocię pracujących w kasie. Dlatego wszędzie, gdzie się pojawia, muszę być taki sam: solidnie przygotowany, punktualny, trzeźwy, ubrany, z programem zadowalającym, a nawet zaskakującym moich odbiorców.

** Czy reakcje setek oczu i uszu spełniają Pańskie oczekiwania?*

- Zdecydowanie tak. Moim występom towarzyszy ogromne skupienie. Nie ma jedzenia popcornu, szeleszczenia papierkami, wchodzenie i wychodzenia ani błyskania fleszami! komórek. Między mną a publicznością wytwarza się wspaniała relacja. Ja daję widzom emocje, a oni mi to pięknie oddają. I zawsze są prośby o bisy.

** Nawet najbardziej genialny artysta niewiele znaczy w pojedynkę. Panu od lat towarzyszą życzliwi i zdolni współpracownicy, ze wspomnę choćby Piotra Rubika, Włodzimierza Korcza, Janusza Stokłosa, Wojciecha Młynarskiego i Wojciecha Borkowskiego. Czy chętnie słucha Pan ich sugestii?*

- Nie uważam, że posiadam zewnętrzną kamerę i wszystko wiem najlepiej. Czasami warto słuchać i korzystać z dobrych rad, choć tupnąć nogą również potrafię. Jak większość Bliźniaków jestem krnąbrny, ale po zastanowieniu dochodzę do przekonania, że może coś w tym jest... Realizuję więc artystyczne sugestie, choć nie wszystkie.

** Pańskie przemyślane recitale mają coś z magii. Czy przydaje się Panu na scenie aktorskie doświadczenie?*

- Bardzo. Nie byłoby mnie pewnie w takiej formie bez szkoły teatralnej i ról, które grałem. Pop literacki, stanowiący mój repertuar, ma ogromną ilość zwolenników. Słuchacze chcą na

koncercie odpocząć od otaczającego ich łomotu świata.

** Pamiętamy Pana ze świetnych ról m.in. w „Quo Vadis” i komedii „To nie jak, jak myślisz, kotku”. Czy zobaczymy Pana jeszcze w następnym filmie?*

- To pytanie należałoby skierować do reżyserów. Jeśli ktoś zaprosi mnie na plan filmowy, to z przyjemnością zagram, choć nie wszystkie rodzime filmy mi się podobają.

** Co dla Pana jest miarą sukcesu?*

- Wybitna aktorka Aleksandra Śląska mówiła mi, że najłatwiej jest błysnąć. Znacznie jednak trudniej zachować popularność i moc spoglądać w lustro ze świadomością posiadania życzliwych osób, ale i ludzi niechętnych sobie. Każdy sukces ma wielu ojców. Artyści spełnieni i niezależni muszą mieć świadomość istnienia grona przyjaciół, ale też niemałego grona zawistników, czekających na najmniejsze choćby potknięcie.

** Uchodzi Pan za niezmordowanego podróżnika, o czym świadczą obecność w wielu egzotycznych miejscach. Co pana szczególnie urzekło?*

- Kiedyś fascynowała mnie Kalifornia, potem Buenos Aires i Lima, ale najmilsze wrażenia z dalekich podróży wywoziłem z Tajlandii. Azja jest dla przybysza z Europy krajem egzotyki i rozlicznych zagadek. Utkwiły mi w pamięci: zieleń, fantastyczne widoki i bardzo życzliwi ludzie.

** Gdzie jest Pańskie ulubione miejsce na ziemi?*

- Poza Polską, a szczególnie Bieszczadami, szalenie lubię Włochy, nie tylko ze względu na krajobrazy i klimat. Gdybym mógł, mieszkałbym trochę tu, a trochę tam.

** Niedawno skończył Pan 55 lat. Czy czuje się Pan szczęśliwy?*

- Tak. Odwrócone piątki dają dwie dwójki, co mimo upływu lat pozwala czuć się pogodnym i zadowolonym z życia.



Z gościnną wizytą w Terespolu

Współpraca polsko-białoruska przybrała w tym roku przybrała szczególnie wyraz za sprawą konkursu plastycznego „Łączy nas Bug”. Zorganizowała go białoruska gazeta „Wieczornyj Brest” oraz Urząd Miasta i Zespół Szkół Publicznych nr 1 w Terespolu. Nagrodą dla uczestników konkursu była wycieczka. Uczniowie terespolskich szkół gościli 25 i 26 czerwca gościli w Brześciu, natomiast w środę i czwartek

z wizytą w Terespolu przybywała grupa białoruskich dzieci. Uczniom towarzyszyła dyrektorka oraz pracownica Centrum Dodatkowej Edukacji Dzieci i Młodzieży miasta Brześć, współorganizatora konkursu oraz pracownica urzędu ds. oświaty merostwa Brześcia. Po stronie białoruskiej udział w konkursie wzięło wielu uczniów, a zwycięzcy są uczniami 15 brzeskich szkół. Goście przyjechali do Polski

w środę. Najpierw udali się do Janowa Podlaskiego. Tam jeździli w siodle i zwiedzali miejscowość. Duże wrażenie zrobiła na nich stadnina i piękne konie, które mogli pogłaskać i nakarmić. Po obiedzie mały koncert polsko-białoruskich piosenek dał lokalny skrzypek.

Po powrocie do Terespolu goście wzięli udział w dyskotecie i zabawach na boisku Orlik. Wyjątkowo gościnni okazali się uczniowie jedynki, którzy zaopiekowali się rówieśnikami z Białorusi. W czwartek ucz-

niowie z Brześcia zwiedzili Kazimierz Dolny oraz zamek w Janowcu. Dzieciom podobał się zarówno rejs statkiem po Wiśle, jak również jazda ciuchcią do zamku. Pobyt w Polsce zakończyli zakupami i obiadem w McDonalddie. Pobyt gości z Brześcia zorganizowały, a następnie opiekowały się grupą trzy nauczycielki Zespołu Szkół Publicznych nr 1 Kamila Korneluk, Anna Warakomska i Alina Tarasiuk. Koszty wycieczki natomiast pokrył Urząd Miasta w Terespolu. **KK**



ROLNICZE ELDORADO W CICIBORZE DUŻYM

W ostatnich dniach maja w Ciciborze Dużym nastąpiło uroczyste otwarcie siedziby firmy Agrotechnika. Jest on jednym z 18 polskich dealerów maszyn produkowanych przez amerykański koncern John Deere. Zasłynął on w świecie z wysokiej jakości urządzeń pracujących na potrzeby rolnictwa i gospodarki komunalnej.

Agrotechnika nie jest firmą nową. Istnieje od 2000 r., a o poważnym zainteresowaniu jej ofertą świadczy podwójnie nie sprzedaży w dwu ostatnich latach. Wcześniej baza spółki mieściła się w Białej Podlaskiej przy ul. Sidorskiej 155. Przeniesienie jej do dawnych magazynów Stacji Doświadczalnej Ochrony Roślin wpłynęło korzystnie na możliwość lepszego eksponowania wyrobów. Agrotechnika ma szeroką ofertę, gotową zaspokoić

oczekiwania licznych klientów. W Ciciborze można zakupić niezawodne kombajny zbożowe (jedne z największych na świecie), ciągniki, opryskiwacze, ładowacze, prasy rolujące, przyczepy rolnicze, wozy paszowe i rozrzutniki obornika. Urozmaicony zestaw mają do wyboru firmy komunalne i nabywcy zagospodarowujący użytki zielone. Z myślą o nich John Deere przygotował: małe ciągniki, kosiarki, posypywarki jezdni, wozy asenizacyjne. Ponadto istnieje możliwość zakupu części zamiennych do wszystkich maszyn rolniczych zachodnich marek, oferowanych na polskim rynku. To cenna wiadomość dla osób, które takich części potrzebują. Firma zatrudnia ok. 20 osób. Korzysta też z mobilnego centrum serwisowego. Na żądanie klienta mechanicy dojeżdżają



w ciągu dnia z kluczami, olejami i częściami zamiennymi, niezbędnymi do dokonania naprawy albo przeglądu serwisowego. Należy podkreślić, że u klienta dokonywane są wszystkie przeglądy maszyn. O znaczeniu Agrotechniki na krajowym rynku wymownie świadczy fakt, że obsługuje ona nabywców z 9 powiatów Polski wschodniej: białskiego, parczewskiego, radzyńskiego, łosickiego, łukowskiego, siedleckiego, siemiatyckiego, węg-

rowskiego i włodawskiego. Dynamiczny rozwój sprzedaży i świadczonych usług (zwłaszcza w sektorze maszyn komunalnych) podkreśla jak Agrotechnika czuje puls rynku. W poprzedniej siedzibie przy ul. Sidorskiej brakowało miejsca na prowadzenie usług serwisowych. Teraz otworzyły się nowe możliwości. Kompetentna załoga udziela porad nabywcom, co nie pozostaje bez znaczenia na handlowe notowania Agrotechniki. **(g)**

Potrawy

DO WIOSENNEGO JADŁOSPISU

O roli warzyw i owoców pisałam w wielu artykułach. Warzywa są źródłem witamin, biopierwiastków, łatwo przyswajalnych cukrów, błonnika, kwasów organicznych. Mają niską wartość energetyczną i działają zasadotwórczo na organizm. Z powodu tak wielu walorów warzywa uwzględniać należy w każdym posiłku – w postaci surówek, sałatek, potraw gotowanych, zup, sosów, zapiekane. W niniejszym zachęcam do wykorzystania w jadłospisie warzyw i owoców, ponieważ w sezonie letnim mamy dużą ich dostępność.

TORT SAŁATKOWY

Składniki – tort sałatkowy przygotowywany jest z różnorodnych składników, które układa się warstwami, w związku z tym wyszczególnione są składniki potrzebne do poszczególnych warstw.

I warstwa – mała puszka groszku (lub pół większej puszki), 5 małych ogórków kwaszonych, 1 por, 2 łyżki majonezu, pieprz, sól.

II warstwa – 1 ugotowany seler, 1 jabłko, 5 dag orzechów włoskich, po 1 łyżce majonezu i jogurtu, pieprz, sól,

III warstwa – 4 jaja ugotowane na twardo, 5 dag żółtego sera, pół pęczka natki pietruszki, po 1 łyżce majonezu i jogurtu, pieprz, sól,

Dekoracja – 3 plasterki szynki, 3 plasterki pomidora, kilka gałązek natki pietruszki.

Wykonanie – przygotować składniki na I warstwę. Ogórki i pora drobno pokrajać, wymieszać z pozostałymi składnikami i wyłożyć na płytki duży talerz.

Składniki do drugiej warstwy drobno pokrajać, dodać pozostałe składniki, wymieszać i ułożyć na pierwszej warstwie.

Do trzeciej warstwy jaja ugotowane na twardo posiekać, ser żółty zetrzeć na tarce do jarzyn, natkę posiekać,

dodać pozostałe składniki, wymieszać i wyłożyć na drugą warstwę. Całość udekorować ćwiartkami pomidora i rulonikami szynki.

CUKINIA Z CZOSNKIEM

Składniki – 1 mała żółta cukinia, 1 mała zielona cukinia, 2 posiekane ząbki czosnku, 2 łyżki posiekanej cebulki, 3 łyżki oleju, pół cytryny, sól, pieprz.

Wykonanie – cukinie pokrajać w kostkę. Na patelni rozgrzać olej, wrzucić czosnek i cebulkę, zamieszać. Dodać cukinię, smażyć mieszając, aż będzie lekko złota. Osolić, dodać pieprz i sok z cytryny.

NALEŚNIKI Z JARZYNAMI

Składniki – 8 usmażonych naleśników, 5 marchewek, 1 por, 1 seler, 1 łyżka oleju, 1 pojemnik jogurtu naturalnego, sól, pieprz.

Wykonanie – marchewki i seler oczyścić, umyć, obrać, opłukać i zetrzeć na tarce o dużych otworach. Por po umyciu przekroić wzdłuż i pokrajać w cienkie plasterki. Na patelni rozgrzać olej, wyłożyć warzywa, dodać sól i pieprz, smażyć około 5 minut. Przygotowany farsz nakładać do naleśników i związać. Podawać ciepłe, polane jogurtem.

OMLET Z CUKINII I PIECZARKAMI

Składniki – 20 dag cukinii, 4 jajka, 4 dag mąki, sól, pieprz, 4 dag masła, 4 dag pieczarek, 2 dag smalcu, zielona pietruszka.

Wykonanie – oczyszczone i umyte pieczarki pokrajać w paski i podsmażyć na rozgrzanym smalcu. Usmażone posypać solą i pieprzem. Obraną cukinię zetrzeć na tarce jarzynowej o średnich otworach, odcedzić nadmiar soku. Do startej cukinii dodać mąkę, jajka, wymieszać i usmażyć omlety. Usmażone przełożyć pieczarkami. Można też dodać usmażone pieczarki bezpośrednio do ciasta i usmażyć omlety.

BIGOS Z PAPRYKI I POMIDORÓW

Składniki – 50 dag papryki czerwonej lub żółtej, 2 cebule, 4 łyżki oleju, 30 dag pomidorów, 10 dag boczku, 15 dag kielbasy, sól, pieprz, zielenina.

Wykonanie – paprykę po umyciu pokrajać w paski, cebulę w kostkę. Paprykę i cebulę wyłożyć na rozgrzany olej, dodać do smaku soli i pieprzu i krótko podsmażyć. Dodać obrane ze skórki i pokrajane w ćwiartki pomidory, pokrajane w kostkę i podsmażony boczek i pokrajaną w krążki kielbasę. Wszystko razem gotować około 8 minut. Przyprawić do smaku solą i pieprzem, wsypać posiekaną natkę pietruszki. Podawać z pieczywem lub z ziemniakami.

KALAFIOR ZAPIEKANY Z KIEŁBASĄ

Składniki – duży kalafior, sól, cukier, 20 dag kielbasy, 3 jajka, łyżka masła, łyżka mąki, 1 szklanka mleka, 2 łyżki posiekanej natki pietruszki.

Wykonanie – oczyszczony i umyty kalafior ugotować w osolonej wodzie z dodatkiem cukru. Podzielić na małe różyczki. Kielbasę obrać z osłonki, pokroić w kostkę. Przygotować sos: mąkę utrzeć z tłuszczem, rozprosząć mlekiem, osolić, zagotować i ostudzić. Sos połączyć z żółtkami i pianą z białek. Kalafior i kielbasę wymieszać z sosem, przełożyć do naczynia i wstawić do zapiekania na około 20 minut.

TORT BISZKOPTOWY PRZEKŁADANY TRUSKAWKAMI

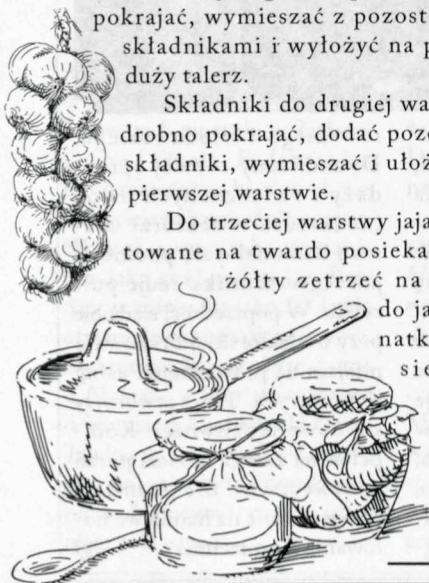
Składniki na biszkopty – 6 jaj, 1 szklanka mąki, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, 1 szklanka cukru, aromat waniliowy.

Wykonanie – żółtka utrzeć z cukrem, dodać pianę z białek, mąkę wymieszaną z proszkiem do pieczenia. Wszystkie składniki delikatnie wymieszać. Piec w średnio gorącym piekarniku około 30 minut.

Składniki do przełożenia biszkoptu – 70 dag truskawek, 40 dag bitej śmietany.

Wykonanie – owoce przekroić i wymieszać z cukrem, schłodzić w lodówce. Biszkopty przekroić, nasączyć wytworzonym sokiem z truskawek, posmarować bitą śmietaną i ułożyć połówki truskawek, przykryć drugą częścią biszkoptu, też posmarować bitą śmietaną i ułożyć owoce truskawek. Biszkopt przygotować bezpośrednio przed podaniem.

Bożenna Warda
LODR w Końskowoli





Mistrzowie świata i Europy z Zalesia



Czego by się dotknął Franciszek Szabluk z ULPKS Gaj Zalesie, a natychmiast zamienia w złoto. Tym razem po raz pierwszy wystartował z kolegami w mistrzostwach świata federacji WPA i od razu zajął pierwsze miejsce w kategorii wagowej 100 kg i wiekowej masters 55-59, ustanawiając przy tym rekord świata RAW.

Niedługo po tym złoty medalista uczestniczył razem ze swoimi klubowymi zawodniczkami w rozegranych w Austrii mistrzostwach Europy w wyciskaniu sztangi leżąc federacji WUAP. Wyjazd okazał się niezwykle owocny – wszyscy odnieśli zwycięstwa. Marlena Sosidko była najlepsza w kategorii wagowej 60 kg i wiekowej T 16-17, Jolanta Wrona w kategorii wagowej 75 kg i wiekowej open, Katarzyna Chaciewicz w kategorii wagowej 82,5 kg i wiekowej open, a Franciszek Szabluk w kategorii wagowej 90 kg i wiekowej masters 55-59.

(mif)

Kinga znów na podium

Trzy medale, każdy innego koloru, wywalczyła w Starachowicach podczas otwartych mistrzostw Zarządu

Głównego Ligi Obrony Kraju juniorów młodszych i młodzików w strzelectwie sportowym Kinga Świdarska ze Znicza Międzyrzec Podlaski. Najpierw zwyciężyła w strzelaniu z broni pneumatycznej, uzyskując 388 punktów, następnie była trzecia w strzelaniu z karabinka sportowego 3x20 (trzy postawy). Zawody zakończyła drugim miejscem w konkurencji karabinek sportowy 60 strzałów leżąc, ustępując jedynie mającej tyle samo punktów Aleksandrze Janiszewskiej z Tarnowa.

(mif)

Kierowca z Piszczaca wozil Greków

Niezwykle atrakcyjny epizod może sobie wpisać do kart życiorysu w roli kierowcy autokarów Jerzy Dawidziuk z Piszczaca. Podczas niedawno zakończonych piłkarskich mistrzostw Europy wozil reprezentację Grecji. – Grecy, którzy zajmowali jedno ze skrzydeł kompleksu ośrodka w Jachrance, przez cały czas byli niezwykle sympatyczni i otwarci, szczególnie na dzieci. Z chęcią rozmawiali i składali autografy. A po meczu z Polską wracali wyraźnie niezadowoleni, gdyż uważali, że powinni wygrać – wspomina podlaski kierowca.

(mif)

Grad medali międzyrzeckich pływaków

Aż 26 medali, w tym 6 złotych, 11 srebrnych i 9 brązowych, przywieźli z Puław reprezentanci klubu MOSiR Huragan Międzyrzec Podlaski, uczestniczący w głównych mistrzostwach województwa lubelskiego w pływaniu. Dzięki temu nasz klub został sklasyfikowany drużynowo na szóstym miejscu.

Pięć złotych medali zawisło na szyi juniorki Magda-

leny Suchoty, po wyścigach na 50 m st. dowolnym (28,20; pierwsza także w open), 50 m st. klasycznym (37,46), 50 i 200 m st. grzbietowym (32,28 oraz 2:34,31). Zawodniczka trenowana przez Wojciecha Lubańskiego była również pięciokrotnie druga i raz trzecia.

Na podium stawały także inne międzyrzeckanki: Sylwia Wnuk – pierwsza na 50 m st. klasycznym open (37,27) oraz po dwa razy druga i trzecia; Patrycja Hryciuk – czterokrotnie druga i dwukrotnie trzecia, a także ich kolega Tomasz Rabek – czterokrotnie trzeci.

(mif)

Przełajowy Bieg Jana Kulbaczyńskiego

W Zahorowie odbył się II Przełajowy Bieg Jana Kulbaczyńskiego po Ziemi Piszczackiej, adresowany do uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Miejsca na podium poszczególnych kategorii zajęli: szkoły podstawowe – kl. I-II (400 m) – 1. Klaudia Boguszewska (Sławatycze), 2. Bernadetta Prokopiuk (Piszczac), 3. Patrycja Łukaszuk (Zalesie) oraz 1. Bartek Chalimoniuk (Piszczac), 2. Mateusz Pyndryk (Dobryń Duży), 3. Dawid Janiewicz (Piszczac); kl. III-IV (600 m) – 1. Natalia Sigieniewicz (Piszczac), 2. Weronika Wójcik (Połoski), 3. Natalia Moszkowska (Piszczac) oraz 1. Mateusz Boguszewski, 2. Dawid Zagajski, 3. Norbert Robak (wszyscy Sławatycze); kl. V-VI (800 m) – 1. Adrianna Borysiewicz (Chotyłów), 2. Sandra Zagajska (Zalesie), 3. Anna Sławęcka (Chotyłów) oraz 1. Adrian Segeń (Piszczac), 2. Maciej Golczewski (Zalesie), 3. Andrzej Zagajski (Chotyłów).

Wśród gimnazjalistów, którzy mieli do pokonania 1000 m, czołowe trójki utworzyli: kl. I-II: 1. San-

dra Szaniawska, 2. Angelika Jankowska (obie Zalesie), 3. Aleksandra Stasiewska (Chotyłów) oraz 1. Marcin Piotrowicz, 2. Jakub Steciuk, 3. Bartosz Borkusewicz (wszyscy Zalesie); kl. III: 1. Ewelina Sawczuk (Sławatycze), 2. Angelika Segeń (Piszczac) oraz 1. Karol Polak, 2. Patryk Niemarski (obaj Zalesie), 3. Karol Kotlarek (Sławatycze).

W kategorii open (1500m) wygrał Arnold Sołoduszkievicz przed Damianem Łuciukiem i Sebastianem Szustowiczem. Cała trójka reprezentowała Sławatycze, które zwyciężyły drużynowo przed Piszczacem i Zalesiem.

(mif)

Srebro piłkarzy z Żalutynia

Szesnaście wojewódzkich reprezentacji przystąpiło na boiskach centrum piłkarskiego „Ptak” w Gutowie Małym do rywalizacji o zwycięstwo w trzynastej edycji ogólnopolskiego turnieju piłki nożnej olimpiad specjalnych. Trzon ekipy woj. lubelskiego stanowili uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Żalutyniu: Paweł Kosiński, Daniel Łuciuk, Robert i Wojciech Kowiescy, Paweł Piesiak, Michał Lech, Rafał Dejnka, Tomasz Łukaszuk, Krzysztof Jesiołowski i Konrad Sosnowski. Spisali się znakomicie, bo zdobyli srebrny medal, ulegając w finale zespołowi z woj. świętokrzyskiego 1:2, wcześniej remisując z Kujawsko-Pomorskim 2:2 oraz pokonując Podlaskie 3:0 i Poznańskie 2:1.

– Podczas turnieju nasi sportowcy mogli spotkać się i porozmawiać z byłymi gwiazdami polskiej piłki nożnej: Romanem Koseckim, Jackiem Ziobrem, Stefanem Majewskim czy Januszem Kupcewiczem. Było to dla nich duże przeżycie – mówi Tomasz Skoczeń, który razem z Arkadiuszem Jużko stanowił kadre szkoleniową naszej drużyny.

(mif)

Urodziłam się 8 lipca 1937 r. w polskiej rodzinie w Grodnie. Miałam dwóch braci: Stanisława i Henryka. Obaj już nie żyją. Mam także dwie siostry: Reginę i Danutę, które mieszkają w Grodnie. Byłam chrzczona w tym samym roku 1937. Wszyscy chodziliśmy do kościoła. Przystąpiliśmy do pierwszej komunii i spowiedzi. Skończyłam trzy klasy polskiej szkoły na ul. Północnej. W kościele sypałam kwiaty podczas procesji. W szkole tańczyłam góralski taniec. Pamiętam dużo wierszy i piosenek, których nauczyła mnie moja mama. Natomiast tato nauczył mnie piosenek wojskowych. Byłam na spotkaniu uczniów i absolwentów szkół polskich po 50. latach. Uczestniczyłam w recytatorskim konkursie, czytałam „Powrót taty”. W Brześciu był zorganizowany zespół białorusko – polski, gdzie grałam główną rolę w przedstawieniach: „Moralność Pani Dulskiej” i „Kopciuszek”. Miałam okazję odwiedzić zakłady mięsne w Łukowie, a także Lublin, Kraśnik i Terespol. Występy cieszyły się dużym powodzeniem. Niektóre wiersze pamiętam do dziś.

Szedł w szczerym polu Chrystus Pan,
A przy nim orszak bosy.
Dziateczki, co na żęty łan
Szły z miasta zbierać kłosy.
Cisną się usta do nóg Mu
Drobnouchnej tej czeladzi,
A Chrystus spuścił jasną dłoń
I główki dziatek gładzi.
Rośnijcie, rzecze ojcom swym
I matkom na pociechę.
A jako słonko chatki swej
Wysłódcie niską strzechę.
Lecz pośród dzieci była tam
Sierotka jedna mała.
I słysząc to, co Chrystus rzekł



W te słowa się ozwała:
A ja nie będę Panie rosnać,
Bo, po co to i komu?
Ojca i matki nie mam już,
A także nie mam domu.
Lecz Chrystus rzekł:
„Zaprawdę Wam powiadam
moje dziatki,
Nie jest sierotą żaden z Was,
Choć nie ma ojca i matki”.
Bo ojcem moim jest Niebios Pan,
Co go zbożami swoich pól,
Jak mlekiem wykarmiła.
A domem moim jest cały świat
Bez granic i bez końca,
Gdzie tylko sięga Jego myśl,
Jak złota strzała słońca.

...

Gdzie pojedziesz Jasiu?
Na wojenkę Kasiu.
Weź mnie Jasiu ze sobą
Ja pojedę z Tobą
Ach mój miły Jasieńku.
Cóż będziesz robiła
Moja Kasiu miła?
Będę chusty prała
Po dolarze brała
Ach mój miły Jasieńku.
Gdzież będziesz prała
Moja Kasiu mała
Na morzu, na brzegu,
Na małym kamieniu
Ach mój miły Jasieńku.
Gdzież będziesz suszyła
Moja Kasiu miła?
Na wysokiej górze,
Na jedwabnym sznurze
Ach mój miły Jasieńku.
Cóż będziesz jadła

Moja Kasiu ładna?
Będę jadła chleb owsiany
Aby z Tobą mój kochany
Ach mój miły Jasieńku.
Cóż będziesz piła
Moja Kasiu miła?
Będę piła zimną wodę
Aby była para młodych
Ach mój miły Jasieńku.
Gdzież będziesz spała
Moja Kasiu mała?
W stodole na sianku
Aby z Tobą mój kochanku
Jasiu, Jasieńku mój.

...

Zadzwonią dzwony w kościele,
Zadzwonią jutro od rana.
Będą żołnierza chowali
Mazowieckiego ułana.
Padł on tam w polu pod lasem
Przeszyty sześcioma kulami.
Nikt nie zapłaci nad grobem,
Nikt nie zaleje się łzami.
Przeszyta na nim koszula,
Przeszyty mundur ułański.
W polu mogiłę ukopią
Lesie, ach lesie żołnierski.
A na krzyżku drewnianym
Żołnierską ręką ciosany
Krzyż wisi kulą złamany
Virtuti i Militari.

Pamiętam bardzo dużo piosenek i przysłów.

Od 27 lat jestem wdową. Został mi jeden syn chrzczony w kościele bernardynskim w Grodnie. Mam kartę Polaka, a syn jej nie dostał.

Jadwiga Skoworonskaja

ŚLAWATYCZE W STAREJ FOTOGRAFII

Ze zbiorów GOK Sławatycze



Quiz Gościńca

JAKOŚĆ ŻYWNOSCI

O które z wymienionych produktów ekologicznych nie można ubiegać się o zwrot kosztów kontroli produkcji?

- A/ Owoce,
- B/ Warzywa,
- C/ Siano,
- D/ Żyto,

Który z wymienionych produktów nie jest zarejestrowany na szczelnie Unii Europejskiej?

- A/ Kielbasa lisiecka,
- B/ Miód wrzosowy z Borów Dolnośląskich,
- C/ Sękacz sejneński,
- D/ Bryndza podhalańska,

Która z wymienionych nazw nie jest nazwą jednostki certyfikującej w rolnictwie ekologicznym?

- A/ Ekogwarancja,
- B/ Agro Bio Test,
- C/ Agrimpol,
- D/ Cobico,

Który z wymienionych produktów jest zarejestrowany jako Gwarantowana Tradycyjna Specjalność?

- A/ Oscypek podhalański,
- B/ Miód pitny Dwójniak,
- C/ Wiśnia nadwiślanka,
- D/ Rogal Świętomarciński.

Bożenna Warda – LODR

Odpowiedzi prosimy nadsyłać do dnia 15 sierpnia br. na adres redakcji Gościńca Bialskiego

Rozwiązanie Quizu Gościńca nr 4/2012

- 1 – C
- 2 – C
- 3 – B
- 4 – A

Niestety, tym razem nikt nie nadesłał prawidłowych rozwiązań konkursu.



gościńiec
Bialski

NUMER ZAMKNIĘTO

30 czerwca 2012 r.

Egzemplarz bezpłatny

Nakład 1500 egz.

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej

Redaguje zespół: koordynator - Jan Jańczuk, Elżbieta Chwalczuk - sekretarz redakcji

Współpracują: Barbara Brodacka, Teresa Bartosiewicz, Dorota Demianiuk, Marek Ferens, Istvan Grabowski, Piotr Grzeszyk, Aniela Halczuk, Kazimierz Halczuk, Anna Jureczek, Szczepan Kalinowski, Kamila Korneluk, Jolanta Kwiatek, Agnieszka Nowacka, Bolesław Szulej, Anna Jóźwik, Bożenna Warda, Łukasz Węda, Danuta Wowczeniuk, Małgorzata Zajac.

Adres redakcji: Starostwo Powiatowe ul. Brzeska 41; 21-500 Biała Podlaska, tel. 83 343 75 31; fax: 83 343 36 09;

e-mail: gosciniiec@powiatbialski.pl, powiatbialski@lubelskie.pl, starbial@pro.onet.pl,

Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów w nadesłanych tekstach. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Skład i druk: Drukarnia „CALAMUS” s.c. w Białej Podlaskiej

Twój osobisty znaczek pocztowy

Na specjalną okazję



Na prezent



Na pamiątkę



Znaczki personalizowane to znaczki z miejscem, na którym możemy nadrukować Twoje zdjęcie lub dowolną grafikę. Znaczki możesz wykorzystać jako opłatę pocztową za nadanie listu albo zachować na pamiątkę.

Poczta  Polska

O szczegóły pytaj w urzędach pocztowych.

Informacja: 83 / 342 56 30, 342 56 38

